



TEL. ALARMOWY
601 100 300

Pomóżmy pogorzelcom z Krośnicy str. 10

TYGODNIK

Podhalański

ROK XXXI NR 46/1596
CENA: 3.90 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 12 LISTOPADA 2020 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818

BAR MLECZNY

w Zakopanem
ul. Nowotarska 4 a

**DANIA NA WYNOS
I NA DOWÓZ**

Tel. 694 297 959

ZAPRASZAMY

DANIE DNIA - 16 zł

REKLAMA

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO

GDZIE JEST BURMISTRZ

Nie ma go w urzędzie,
nie widać na ulicy. str. 19



NOWY TARG

Patent, że Hej!

Urząd Patentowy po naszej publikacji zainteresował się sprawą znaku towarowego nowotarskiej mleczarni. str. 9

LUDŹMIERZ



Zgaśli na covid

W ciągu kilku dni koronawirus zabrał oboje rodziców. str. 5

ZAKOPANE

Tajemnicza śmierć

W niedzielny poranek przechodzień zauważył leżące w potoku Bystra zwłoki. str. 7

PODHALE

Wirus w podziemiu

Coraz więcej osób, które mają objawy koronawirusa, nie zgłasza się do sanepidu ani do lekarza. str. 5

ZAKOPANE

Za publiczne pieniądze

Prawie 37 tys. zł kosztowała zakopiańczyków gazetka, w której miasto na 56 stronach papieru kredowego chwali się sukcesami. str. 3



REKLAMA



salon: tel. 18 261 02 12
serwis: tel. 18 261 02 10



salon: tel. 18 261 02 22
serwis: tel. 18 261 02 23



salon: tel. 18 264 14 80
serwis: tel. 18 264 14 80



Centrum Likwidacji Szkód
tel. 18 200 08 00

Zapraszamy do naszych salonów i serwisów!

Nowy Targ, ul. Szaflarska 170.

Hotelowy lockdown

Z noclegu skorzystasz tylko w delegacji lub jako medyk, pacjent pod nadzorem opiekuna, bądź sportowiec jadący na zgrupowanie, a tym żelaznym glejtem jest własne oświadczenie.

Na branżę turystyczną spadł kolejny lockdown. W minioną środę premier poinformował o zamknięciu hoteli od 7 do 29 listopada. A rzecznik ministerstwa zdrowia wyjaśniał w ogólnopolskich rozgłoszeniach, że choć zamykamy hotele, to pensjonaty, agroturystyka, domki dla turystów będą przecież czynne. Przyduszone branża odetchnęła z ulgą. Tyle że opublikowane w piątek w Dzienniku Ustaw rozporządzenie nie pozostawiało złudzeń - od soboty wszystkie obiekty turystyczne, łącznie z przyczepami campingowymi i polami namiotowymi zostały potraktowane tak samo jak hotele.

Tylko w podróży służbowej

To znaczy mogą noclegu udzielać w ściśle określonych, bardzo rzadkich przypadkach: tylko gościom w podróży służbowej, zawodnikom sportowym korzystającym z noclegu w cza-

sie zgrupowań i współzawodnictwa sportowego, gościom wykonującym zawód medyczny, a także będącym pacjentami i ich opiekunami.

Dozwolone zostało także prowadzenie działalności hoteli robotniczych lub hoteli dla pracowników sezonowych.

Poprosiliśmy premiera o uściślenie, kogo dotyczy podróż służbowe. Czy każdy turysta, który oświadczy że jest w podróży służbowej, może dostać nocleg? Czy sportowców i osób chorych z opiekunami też nie obowiązuje posiadanie dokumentów, czy mogą nocować po wypisaniu prostego oświadczenia? Tego typu przepis byłby zwykłą furtką do jego obchodzenia - każdy może podpisać w hotelu dokument, że jest w delegacji lub jedzie właśnie na zgrupowanie.

W centrum informacji rzędu odesłano nas do ministerstwa zdrowia. Tam też wysłaliśmy nasze zapytania.

„Podróż służbowe to - podróż z polecenia pracodaw-

cy” - odpowiada Justyna Maletka z biura komunikacji ministerstwa zdrowia. „Przepis odnosi do Kodeksu pracy. Zgodnie z tym przepisem pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową. W przepisie mowa także o podróży wykonywanej w związku z czynnościami służbowymi lub zawodowymi, lub związanymi z wykonywaniem działalności gospodarczej - tutaj potwierdzeniem może być dokument wystawiony przez spółkę lub inny podmiot. Np. zaproszenie na posiedzenie organów korporacyjnych, ale także samo oświadczenie przedsiębiorcy”.

Czyli jeśli masz firmę, to sobie fruwasz po kraju jak ten motylek. Wystarczy że w hotelu czy pensjonacie wypełnisz odpowiedni formularz i możesz sobie już załatwiać swoje biznesowe sprawy w górach czy nad morzem. Kto ci zabroni? A jak jesteś pracownikiem i masz „ludziego” szefa, to przecież bez problemu wypisze delegację.

Oświadczenie na piśmie

Również, gdy do hotelu lub pensjonatu przyjedzie grupa, która chce wypocząć pod Tatrami, wystarczy pisemne oświadczenie, że przyjechali na zgrupowanie. Hotel też może ich przyjmować. Tak samo z medykami. Będzie zgodnie z rozporządzeniem, potwierdzeniem odpowiednio podróży albo zgrupowania i współzawodnictwa sportowego, albo wykonywania zawodu medycznego albo konieczności zapewnienia świadczenia opieki zdrowotnej „jest odpowiednio dokument wystawiony przez pracodawcę albo polski związek sportowy (...) albo podmiot wykonujący działalność leczniczą, albo pisemne oświadczenie gościa” - czytamy w rozporządzeniu.

Zapytaliśmy też w ministerstwie zdrowia, o przyczyny rozszerzenia restrykcyjnych zapisów także na apartamenty i kwatery. Bo rzecznik ministerstwa w wywiadach zapewniał, że zamykane zostają tylko duże hotele. A domki i kwatery czynne. Co zmieniło się na przestrzeni kilku godzin? Niestety, na to pytanie nie dostaliśmy żadnej odpowiedzi.

Kto to sprawdzi?

W Zakopanem (i nie tylko) wiele hoteli i pensjonatów z marszu przygotowało dla turystów wzory oświadczeń do podpisu typu: „Ja niżej podpisany/podpisana potwierdzam, że jestem w delegacji służbowej/wykonyuję czynności zawodowe” itd.

Konia z rządem temu, kto będzie sprawdzać, czy któryś z gości hotelowych nie oszukał gospodarzy. Tym bardziej, że kwaterydawców z pewnością ucieszy każdy jeden gość, choćby przybył na zgrupowanie brydżystów, albo pograć z kolegami w szachy. Tym samym szachyści i brydżyści mają szansę stać się kołem zamachowym rodzimych turystyki. Ale żarty na bok. Szokującym bowiem jest kompletny chaos przy wprowadzaniu kolejnych obostrzeń - premier ogłasza lockdown jedynie dla hoteli, rzecznik resortu widzi otwarte kwatery i apartamenty, po czym rządowy dokument zamyka całą branżę na głucho. Zostawiając jednakże furtkę w postaci „pisemnego oświadczenia gościa”.

rav

Opieka społeczna w czasach pandemii

W Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Zakopanem można otrzymać pomoc w postaci finansowej i żywieniowej. Dostępna jest tu również pomoc psychologa. Z powodu braku stosownej uchwały pomoc znajdują tylko te nieliczne osoby dotknięte przemocą w rodzinie, do których trafiają pracownicy MOPS-u.

Nie wyobrażam sobie, aby w obecnej sytuacji nie można było do nas przyjść czy też zadzwonić. Jesteśmy gotowi na pomoc każdemu, kto jej potrzebuje - mówi Władysław Słomczyński, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Zakopanem. Oczywiście, jeśli to możliwe, najlepiej wszystkie sprawy załatwiać telefonicznie. MOPS uruchomił trzy dodatkowe numery telefonów. Jeśli jednak ktoś dojdzie do wniosku, że musi osobiście skontaktować się z pracownikami MOPS-u, to powinien najpierw zadzwonić do ośrodka, żeby sprawdzić, czy jego sprawy nie da się załatwić przez telefon, a potem z zachowaniem wszelkich środków ostrożności narzuconych przez panujący reżim sanitarny może pojawić się w ośrodku. - Musimy tak postępować z troski o naszych pracowników. Chodzi o to, że oni stykają się z osobami starszymi i osłabionymi, gdyby byli zarażeni, nieśliby ryzyko zarażenia grupy najbardziej narażonej na fatalne skutki koronawirusa. Mamy pod opieką około 80 osób, z tego jakieś 60 to osoby zupełnie samotne, niezbyt zaradne. Tych osób na pewno nie da się obsłużyć zdalnie. Dlatego opiekunki zajmujące się nimi starają się ograniczyć kontakt z osobami, z którymi nie muszą się spotykać, żeby być cały czas do dyspozycji tych najbardziej potrzebujących - podkreśla Słomczyński.



Przed wizytą w MOPS-ie dobrze jest się upewnić, czy sprawy nie da się załatwić telefonicznie.

Przemoc domowa w czasach pandemii

W czasie naszego pobytu w ośrodku sprawę w okienku załatwiają dwie osoby. Dyrektor z dumą pokazywał pokój psychologa. Wyciszająca tapeta, przytulny wystrój i pudełko z chusteczkami do otarcia łez. - Muszę jeszcze popracować nad tym miejscem. Konieczny tu jest kącik zabaw dla dzieci - mówi Słomczyński. Ośrodek prowadzi punkt konsultacyjny. Tu znajdują pomoc osoby, które borykają się z problemami komunikacji międzypokoleniowej w rodzinie, problemem z wzajemnym szacunkiem, z wyrażaniem swoich emocji i realizacją swoich zadań w rodzinie, ale także osoby i rodziny uwięzione w przemoc domową. Zdaniem Słomczyńskiego jeszcze za wcześnie na to, żeby podsumować skutki wiosennego lockdownu i obecnej sytuacji pod kątem tego, co dzieje się w rodzinie zamkniętej w czterech ścianach.

Nach. - Nie ma jeszcze danych statystycznych potrzebnych do tego, żeby wnioski poprzeć twardymi argumentami, ale jest oczywiście, że obecna sytuacja sprzyja wzrostowi napięcia. Wiadomo, że jeżeli ludzie nie mogą realizować codziennych obowiązków, nie mogą wyjść na spacer, na rower, nie mogą się spotkać ze znajomymi, to kumulują się dużo emocji, która może eskalować w postaci przemocy domowej. Liczymy się z tym, że takich przypadków będzie coraz więcej nie tylko w Zakopanem, ale i w całym kraju - wyjaśnia dyrektor MOPS.

Brak uchwały o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, której w gminie Zakopane radni nie mogą podjąć od 10 lat, nie ułatwia pracy ośrodka. Tak zwana niebieską kartę, na podstawie której otrzymuje się informację o osobie potrzebującej pomocy, może założyć aż pięć jednostek: pomoc społeczna, policja, oświata, służba zdrowia i gminna ko-

misja ds. rozwiązywania problemów alkoholowych. Bez uchwały, która powołałaby zespół interdyscyplinarny, te jednostki nie tylko nie mogą udzielać kompleksowej pomocy, ale nawet nie mogą przekazywać sobie informacji o osobach jej potrzebujących. - Na pięć kart niebieskich założonych w ciągu roku przez naszych pracowników może przypadać dajmy na to 60 kart założonych przez policję. My możemy pomóc jedynie tym pięciu osobom. Ja nie mam prawa krytykować radnych, każdy ma prawo głosować zgodnie ze swoim sumieniem, ale dlaczego agencje rządowe nie zniewolizują prawa i przepisów, żeby taki zespół interdyscyplinarny można było stworzyć bez uchwalania tej uchwały. Zresztą nasi radni również o to apelowali - mówi Słomczyński.

Armia wolontariuszy

Już od marca w Zakopanem działają wolontariusze. Ośrodek Pomocy Społecznej zapewnia im środki dezynfekcji i ochrony przed wirusem. Pierwsi zgłosili się harcerze z ZHR. W Zespole Szkół Hotelarsko-Turystycznych powstaje nowa armia chętnych do pomocy. Zbiera ją siostra Bogusława Fijolek ze Zgromadzenia Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego. - Taki wolontariat działa w naszej szkole od kilku lat, ale teraz jest szczególnie potrzebny, by nieść pomoc ludziom starszym i samotnym. Druga inicjatywa młodzieży to pomoc młodszym uczniom szkół podstawowych w nauce, oczywiście zdalnie - mówi siostra Bogusława Fijolek. Uczniowie robią zakupy, utrzymują, na ile to możliwe, kontakt z osoba-

mi samotnymi i zaopatrują je w środki wymagane przez reżim sanitarny spowodowany pandemią. Sami muszą stawiać czoła wyzwaniom, jakie niesie ze sobą obecna sytuacja. - Te osoby starsze nie do końca rozumieją, że musimy nosić maseczki, rękawiczki, one żyły w czasach, kiedy to nie było niezbędne. Dla nich to jest zupełna nowość. Ciężko im taką sytuację zaakceptować. Czasami mamy problemy z porozumiewaniem się zwłaszcza z osobami niedowidzącymi i niedosłyszącymi, bo musimy utrzymywać stosowną odległość - mówi koordynatorka wolontariuszy w ZSH - Klaudia Wysocka. Podkreśla jednak, że satysfakcja ze spełnienia dobrego uczynku i wiedza o dawnym Zakopanem, jaką dzielą się z wolontariuszami ich podopieczni, rekompensuje wszystko.

Władysław Słomczyński apeluje, aby każdy z nas rozejrzył się wokół siebie. Może mamy sąsiadów w potrzebie. Może wokół nas jest ktoś, kto przebywa na kwarantannie i nie może wyjść na zakupy, a może ktoś po prostu potrzebuje zwykłej sąsiedzkiej rozmowy. W jego ocenie liczba osób korzystających z pomocy MOPS-u na razie jest stabilna i porównywalna z sytuacją w czasie wiosennego lockdownu. - Na razie nie obserwujemy gwałtownego wzrostu osób potrzebujących pomocy, ale wraz z kolejnym etapem zamknięcia gospodarki - pod koniec listopada czy w grudniu - może się okazać, że więcej osób straciło stałe źródło dochodu i potrzebuje pomocy.

Tekst i fot.:

Beata Denis-Jastrzębska

Wydarzenia pod patronatem TP

Wirtualny Bieg Hasiora

Pandemia pokrzyżowała wiele tegorocznych planów, w tym i przygotowanie trzeciej edycji Biegu Hasiora.

Muzeum Tatrzańskie postanowiło jednak i z tą przeszkodą sobie poradzić organizując wirtualną wersję biegu.

Jeszcze do 22 listopada można zatem wziąć w nim udział całkiem po swojemu. Wystarczy zgłosić się poprzez stronę muzeumtatrzańskie.pl, przebiek lub przejeść, nawet spacerem, dowolną trasę o długości 5 kilometrów w miejscu zamieszkania albo w innym wybranym terenie (oczywiście z zachowaniem społecznego dystansu) i zarejestrować ją w aplikacji. I nie musi to być wyczyn jednorazowy, bo organizatorzy nie określili limitu czasu na jej przebieg. Ważne, żeby skończyć dystans do 22.11.

Regulamin Wirtualnego Biegu Hasiora znajdziecie na stronie Muzeum Tatrzańskiego.

an

123. Salon Poezji

Na kolejne spotkanie z poezją w ramach Krakowskiego Salonu Poezji w Nowym Targu zapraszamy tradycyjnie w niedzielę 15.11 o godz. 11.

Gościem będzie znana nowotarzanom kompozytorka, pianistka i wokalistka Małgorzata Bańka. We wrześniu ubiegłego roku miłośnikom poezji zebranych w nowotarzańskim ratuszu przybliżyła poezję Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Tym razem, widzów online zabierze na „Spotkanie z francuską piosenką”.

O swoim gościu organizatorzy napisali w zaproszeniu: „Szaleńczo zakochana w piosence francuskiej wyruszyła do Paryża, żeby dźwiękiem poznawać świat. Od tamtej pory trwa jej podróż. Jej przewodnikiem jest fortepian, za nim podąża jej głos - dźwięczny, klarowny, jednocześnie subtelny i wyrazisty. (...) Małgorzata i jej muzyka są ciągle w drodze. Już nie tutaj i jeszcze nie tam. W jej utworach brzmi niewinna tęsknota za tym co ulotne i niedosiężne. Myśl jest tu ruchem, uczucie słowem, gest westchnieniem. Zwiewna słodycz przenika się z tym, co intymne i bolesne. Z kontrastów rodzi się napięcie, które porusza i nie pozwala pozostać obojętnym.”

Oglądajcie zatem: facebook.com/moknowytag

an

Prześniony spacer po Zakopanem

W Zakopanem i a - ty rosną palmy, dęby, drzewa cynamonowe i wielkie paprocie. Znad Czorsztyna miały dymić rozjuszony wulkany, a Tatry miały sterczeć pośród tego archipelagu jak jaki Cejlion. Sapiąc, z wody wydobywać się miała olbrzymia masa cieleśna - iguanodon. Ta fantasmagoria prehistorycznych Tatr opisana została na początku XX wieku przez Mieczysława Limanowskiego. Swoje trzy grosze dorzucił też do niej inny mistyk, Tadeusz Miciński. A zwiualizował ją za pomocą rysunków, fantazyjnych pejzaży, ale też fotografii z cmentarzyskiem Glossopteris nastoletni Witkacy.

Spacer po zakopiańskich tropikach będzie z rodzaju tych prześnionych. Zobaczycie palmę, która w rzeczywistości jest fosforyzującym ślimakiem, zielonego dinozaura strzegącego sklepu z minerałami, drewnianą architekturę zaprojektowaną przez kulturowego kolonizatora, straszną lalkę zezującego górala i modernistyczne mozaiki ukryte w sklepie popularnej marki odzieżowej.

Niestety, ze względu na trwającą pandemię, w wersji online. Zapraszamy zatem na: facebook.com/muzeumtatrzańskie w niedzielę 15.11 o godz. 12. Prowadzenie: Ania Batko.

opr. an

Zastraszanie?

Podhalanie, którzy podpisali się pod listą poparcia Marii Nurowskiej w wyborach parlamentarnych, w zeszłym tygodniu dostali wezwania na policję.

o nie jest zbieg okoliczności, że w czasie manifestacji w Zakopanem, dzień przed przyjazdem Marty Lempart ludzie dostają wezwania na policję. To próba zastraszenia i zniechęcenia do udziału w manifestacjach - uważa Marta Fogler, szefowa struktur powiatowych Platformy Obywatelskiej w Zakopanem. Wezwania w charakterze świadków rozesyłała policja w Zakopanem i w Nowym Targu. Na pismach zakopiańskiej komendy jest napisane, że sprawa dotyczy „list poparcia Marii Nurowskiej, to jest przestępstwa z art. 270 § 1 k.k., celem przesłuchania”. Pisma z komendy nowotarskiej mówią tylko, że wezwanie jest „w sprawie sfałszowania list poparcia”.

- Na liście poparcia Nurowskiej podpisałem się ja, moja żona, szwagier i szwagierka, ale wezwanie na policję dostałem tylko ja, na 16 listopada - opowiada mieszkaniec Poronina, który podobnie jak inni adresaci nie chce się ujawniać. - Widzi pani, że teraz nie tylko głosowanie, ale nawet poparcie kogoś z listy opozycji jest nie tylko podejrzanym, ale może nieść nieprzyjemne konsekwencje. Nie chcę, żeby mnie w Poroninie wytykali palcem - tłumaczy. - Co ja mam tłumaczyć policji? Mam prawo głosować na kogo chcę, dane moje na liście też były prawdziwe, bo by mnie policja nie znalazła - mówi.

Przesłuchania jeszcze w listopadzie

Do domów pisma zaczęły docierać pod koniec tygodnia, najwięcej w czwartek i piątek (na piątek zapowiadana była w Zakopanem manifestacja z udziałem ogólnopolskiej liderki obecnych protestów Marty Lempart). Wezwani mają się stawić na przesłuchanie jeszcze w listopadzie, terminy są wyznaczone od połowy listopada do końca miesiąca. Wśród wezwanych osób są osoby starsze, po 80. roku życia.

- Z tego, co wiem, wezwania dostały osoby, które prawidłowo wypełniły swoje dane na listach poparcia. Takie wezwanie dostała m.in. teściowa mojego znajomego, która ma 91 lat - opowiada Paweł Winczyk.

- Dlaczego po tym, jak rozszerzono obostrzenia związane z pandemią, osoby starsze wzywa się na policję, zamiast wysłać np. pisma z pytaniami? To dla nich duży stres i ryzyko zakażenia, niektórzy od marca nie wychodzili z domu - podkreśla Janusz Surowiec, który był pełnomocnikiem wyborczym Platformy Obywatelskiej w powiecie tatrzańskim podczas zeszłorocznych wyborów. - Przecież premier mówi tyle o opiece nad seniorami - dodaje. Jeśli rzeczywiście wzywane są osoby, których dane na listach wyborczych były poprawne i pełne, to zastanawiam się, jakim prawem komisja okręgowa przekazała ich dane na policję - pyta.

Maria Nurowska, znana pisarka, mieszka od kilku lat w Bukowinie Tatrzańskiej. Nie ukrywa swoich sympatii politycznych, czemu wyraz dała między innymi w powieści „Dziesięć go-

dzin”, której bohaterami są ministrowie rządu PiS w 2017 r. i sam Jarosław Kaczyński. W zeszłorocznych wyborach startowała do senatu z listy Koalicji Wyborczej. Po odrzuceniu ok. 15% nazwisk na jej listach poparcia nie została ostatecznie zarejestrowana jako kandydatka w wyborach parlamentarnych. - To był jedyny taki przypadek w Polsce - mówi Grzegorz Małodobry, członek Zarządu Małopolskiej Platformy Obywatelskiej, a przed rokiem także szef sztabu wyborczego Koalicji Obywatelskiej na całe województwo. - Złożyliśmy protest, ale nie został uznany. To, że akurat teraz ta sprawa wraca, to nie przypadek - uważa. - To próba zastraszenia ludzi, większość z nich nigdy nie miała nic wspólnego z policją. Dla nich to szok, szczególnie dla osób starszych - podkreśla Grzegorz Małodobry. - Takie taktyki nie tylko zniechęcają do udziału w manifestacjach, ale spowodują, że w kolejnych wyborach ludzie będą się bali podpisać na takich listach poparcia - dodaje.

Ludzie się boją

Wezwanie dostała m.in. znajoma Przemysława Lewandowskiego, której jest pełnomocnikiem. - Ponieważ znajoma jest po wylewie i nie może się sama stawić, zadzwoniłem na nowotarską komendę, żeby się dowiedzieć, o co chodzi. Nieoficjalnie usłyszałem od jednego z policjantów, że dostali zlecenie z centrali, żeby dotrzeć do 50 osób, które podpisały się na listach poparcia Marii Nurowskiej. To próba zastraszenia środowiska opozycyjnego - nie ma wątpliwości.

- Ludzie do mnie dzwonią od kilku dni. Boją się. To nie są

nawet osoby, które brały udział w manifestacjach, niektóre są w podeszłym wieku, inne wynajmują lokale od urzędu miasta, gdzie wiadomo, władze popierają PiS - mówi Marta Fogler. Wezwania dotyczą osób z Nowego Targu, Zakopanego, Poroniny, Bukowiny Tatrzańskiej. - To dla mnie dziwna i głupia akcja, szczególnie że Maria Nurowska z powodu braku głosów nie weszła na listy wyborcze, nie została kandydatem. Poza tym dlaczego akurat teraz się tym policja zajmuje? - zastanawia się Marta Fogler. - Być może zostało też naruszone prawo do ochrony danych osobowych, bo jakim prawem policja korzysta z danych na listach poparcia? - zastanawia się szefowa PO w powiecie tatrzańskim. Przypomina, że na listach poparcia były odrzucone osoby, które zamiast „Nowy Targ” wpisały „NT” albo „Zne” zamiast „Zakopane”. Czasem brakowało jakiejś cyfry w numerze PESEL. - Jeśli taką sprawę się wszczynają i rzeczywiście coś chce się wyjaśnić, to powinno się zacząć od organizatorów, od tych, którzy zbierali te podpisy. Tymczasem nikt z policji nie kontaktował się ani ze mną, ani z władzami w Krakowie, ani z ludźmi z KOD-u - podkreśla Marta Fogler.

Bez związku z sytuacją w kraju

Zapytania w tej sprawie wysłaliśmy do komendy policji w Nowym Targu i w Zakopanem. Dowiedzieliśmy się, że postępowanie w sprawie sfałszowania list poparcia Marii Nurowskiej prowadzi Komenda Miejska Policji w Nowym Sączu pod nadzorem tamtejszej prokuratu-



Takie pisma w zeszłym tygodniu otrzymało co najmniej kilkanaście osób z powiatu tatrzańskiego.

ry rejonowej. Komendy powiatowej policji w Zakopanem i w Nowym Targu wykonują czynności w ramach pomocy prawnej dla jednostki prowadzącej. „Komenda Miejska Policji w Nowym Sączu prowadzi postępowanie przygotowawcze o przestępstwo z art. 270 par. 1 kodeksu karnego, dotyczące list poparcia jednego z kandydatów w wyborach parlamentarnych w roku 2019. Sprawa jest w toku, zatem na tym etapie nie będziemy udzielać szczegółowych informacji. Co do Pani pytania dotyczącego „zapytania listownego”, informuję, że formę czynności procesowych reguluje Kodeks postępowania karnego, a zgodnie z jego treścią przesłuchanie wymaga spisania protokołu. Zatem osoby, w tym również z powiatu tatrzańskiego i nowotarskiego, będą przesłuchiwać w ramach pomocy prawnej w tam-

tejszych jednostkach, a nie w sądeckiej komendzie policji. Na Pani pytanie dotyczące powiązania z obecnymi manifestacjami informuję, że sprawa dotyczy zdarzeń sprzed roku i nie ma żadnego związku z obecną sytuacją w kraju” - odpowiedziała na nasze pytania podkom. dr Iwona Grzebyk-Dulak, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Nowym Sączu.

- To jest chore państwo. Widać, że policja nie ma nic innego do roboty, tylko wyszukuje idiotyczne preteksty. Przyczepili się do osób, które podpisały się na mojej liście do senatu. Jest mi bardzo przykro, bo dziewczyny wolontariuszki ciężko pracowały, żeby zebrać te głosy, jedna z nich w Nowym Targu została pobita - mówi Maria Nurowska. - Uważam, że to temat zastępczy - dodaje.

Beata Zalot

Zakopane

Za nasze pieniądze

Prawie 37 tysięcy złotych kosztowała zakopiańczyków gazetka, w której miasto na 56 stronach papieru kredowego chwali się sukcesami.

Do rąk zakopiańczyków trafiło właśnie wydawnictwo „Zakopane. Informator dla mieszkańców miasta”. Wydana na kredowym papierze gazetka została wydrukowana w nakładzie 8 tys. egzemplarzy. Po lekturze tego wydawnictwa każdy będzie mieć wrażenie, że Zakopane to kraina miodem i mlekiem płynąca, że nie ma pod Giewontem żadnych problemów, że może jest jakaś pandemia, ale wszyscy sobie z nią świetnie radzą. Na 18 zdjęciach odnaleźliśmy burmistrza Leszka Dorulę, który wręcza nagrody, składa wieńce, podpisuje umowy, uśmiecha się. To fotografie z całego roku 2020, również jeszcze z okresu przed pandemią.



Druk i kolportaż informatora 8 tysięcy egzemplarzy kosztował prawie 37 tys. złotych.

Gazetka trafiła do skrzynek pocztowych większości mieszkańców miasta. Jej druk kosztował dokładnie 36.758 zł.

- Nasi przedsiębiorcy w czasie pandemii każdą złotówkę przed jej wydaniem oglądają z każdej strony, a tymczasem

miasto lekką ręką wydaje tak dużą kwotę na gazetę, która opisuje zupełnie inną rzeczywistość niż jest naprawdę. Jeśli w ogóle miasto musiało wydać taką kwotę, to z pewnością znalazłoby się bardzo wiele innych, ważniejszych spraw - komentuje to wydawnictwo Agata Wojtowicz, prezes Tatrzańskiej Izby Gospodarczej.

Urząd miasta tłumaczy, że informator był do tej pory kwartalnikiem i ukazywał się cztery razy w roku. W 2020 ze względu na pandemię pojawił się tylko jeden numer. - Z tego też powodu jego objętość była większa niż standardowo, ponieważ zawierał również skrót Raportu o Stanie Miasta - tłumaczy Regina Korczak-Watycha z zakopiańskiego urzędu miasta.

pp

Kozice mają się dobrze

Parkowcy naliczyli w całym Tatrach ponad 980 dzikich kóz, w tym prawie 70 młodych urodzonych tej wiosny.

Przyrodnicy z Tatrzańskiego Parku Narodowego i ich koledzy ze Słowacji podsumowali jesienną akcję liczenia kozic w Tatrach, która odbyła się 22 października. Aby mieć wiarygodne wyniki, trzeba uwzględnić wszystkie te zwierzęta, które w ciągu jednego dnia są na granicy głównej, gdzie przebiega grani-

ca państwa, i raz są po polskiej, raz po słowackiej stronie.

W akcji wzięli udział pracownicy obu tatrzańskich parków. Każdy miał przydzielony rewir, w którym obserwował zwierzęta. Jak twierdzą przyrodnicy, bezchmurna i bezwietrzna pogoda z wysoką temperaturą powietrza sprzyjały prowadzeniu akcji. W niektórych rejonach kozice były tak aktywne, że przeganiały się. W innych znów miejscach zwierzęta były spokojne. Najchętniej przebywały na południowych stokach Tatr.



Fot.: Paweł Pełka

W Tatrach mieszka prawie 1000 kozic.

jof

Nocne naloty w szpitalu

Szykanowane pielęgniarki z zakopiańskiego szpitala na Kamieńcu idą do sądu i ostrzegają dyрекcję przed strajkiem.

Tak się nie da pracować, to dla nas dodatkowy stres - mówi jedna z pielęgniarek. - Gdy mamy przerwę, to siedzimy w pomieszczeniu socjalnym wpatrzona w klamkę, czy drzwi się nie otworzą, czy nie wpadnie kolejna kontrola. Bierzymy dużo dodatkowych dyżurów, bo brakuje rąk do pracy. Musimy skupiać się na robocie i walce z covidem, a nie pomaga nam w tym wisząca nad nami widmo kar.

Pielęgniarki są przemęczone, pracują ponad siły, w ogromnym stresie. Biorą dodatkowe dyżury, żeby pacjenci, zwłaszcza na intensywnej terapii i bloku operacyjnym, mieli profesjonalną, całodobową opiekę. - Praca na intensywnej terapii już sama w sobie jest potężnie stresogenna, a teraz doszła do tego obawa przed kontrolami. Gdy czasem zdarzy się nam wolna chwila, to nasyłane są na nas nocą kontrole. Jesteśmy karane upomnieniami - dodaje kolejna rozmówczyni.

Podkreśla, że jak tak dalej pójdzie, będą zmuszone walczyć o swą godność w sądzie pracy. A związki zawodowe, które murem stanęły za karanymi pielęgniarkami, przypominają, że w sporze zbiorowym wykorzystać można także broń, jaką jest strajk.

Niesprawiedliwe zarzuty

W cieniu walki z covidem w Szpitalu Powiatowym w Zakopanem dyrekcja toczy bój z personelem. Oliwy do ognia dolewają zwłaszcza nocne kontrole. Gdy pielęgniarka po wielogodzinnym dyżurze położy się na parę minut, by odciążyć kręgosłup i dać odpocząć obolałym mięśniom - zostaje ukarana.

Tak było nocą z 10 na 11 września. - Zostałyśmy posądzane o coś, co nie miało miejsca - mówi jedna z pielęgniarek z intensywnej terapii. Wyjaśnia, że każdej pielęgniarence przysługuje co najmniej 15-minutowa przerwa po 6 godzinach pracy.

W czasie przerwy odpoczywające pozostają na stanowisku pracy, jakim jest oddział. Tyle że siedzą w pokoju socjalnym. Pech chciał, że trzy pielęgniarki feralnej nocy położyły się na parę minut - za zgodą innych dyżurujących koleżanek. Wtedy do drzwi zapukali kontrolerzy. Dyrektor Regina Tokarz dała pielęgniarkom upomnienie za spanie w pracy. - Upomnienia skutkują wpisaniem do akt osobowych - wyjaśniają związkowcy. - Dopiero po okresie 1 roku nienagannej pracy upomnienie może być usunięte. Pracujesz cały czas w napięciu.

Ukarane dziewczyny napisały pisma do dyrektora szpitala z wyjaśnieniami. Na spotkaniu z kadrową i naczelną pielęgniarką tłumaczyły, że padały tej nocy z nóg i musiały odpocząć. Wszystko na nic. Właśnie dostały od dyrektorki negatywną odpowiedź na swoje prośby.

Jedna z ukaranych opowiada, czym jest oddział intensywnej terapii. Nawet jak masz możliwość skorzystania z przerwy, to i tak jesteś stale pod telefonem. Gdy tylko jest wezwanie do nagłego cięcia albo reanimacji na innym od-

dziale, to wstajesz, bierzesz torbę w rękę i w 5 minut jesteś na miejscu, gdzie toczy się akcja. Uważają, że zarzuty dyrekcji są niesprawiedliwe. - Na intensywnej terapii nie da się przewidzieć, co będzie za 5 czy 10 minut - mówi jedna z pielęgniarek. - Bywa, że nie da się odpocząć. Są momenty, że nie można usiąść i zjeść jak człowiek czy nawet załatwić potrzeby fizjologiczne. Bardzo często się zdarza, że te noce, gdy pracujemy od godz. 19 do 7 rano, całe spędzamy przy pacjentach. Są nowe przy-

wanie zabiegów. Tak przez kilka godzin. Dlatego, gdy przychodzi czas na odpoczynek i jest taka możliwość, to jednej wystarczy, jak usiądzie, a inna chce rozprostować kości - podkreśla nasza rozmówczyni.

W związkach zawodowych wyjaśniają, że pielęgniarka z przerwy korzysta wtedy, gdy wykona już wszystkie zlecenia lekarskie, pielęgnacyjne, a te zabierają najwięcej czasu. Do tego dochodzą prace porządkowe, czyli dokładanie sprzętu, leków, przygotowywa-

„W dobie panującej pandemii COVID-19 (tym bardziej że część personelu jest już zarażona), pomówienia kierowane pod adresem naszych członków i koleżanek są co najmniej nie na miejscu. Stanowią bezzasadne deprecjonowanie środowiska pielęgniarek. Represje ze strony dyrekcji szpitala nie znajdują żadnych podstaw” - piszą związkowcy.

Również lekarze wsparli ukarane pielęgniarki, prosząc dyrekcję o anulowanie kary. Wszystko na nic. - Próby po-

ne kontrole. - Koronawirus bije również w personel szpitala, gdzie pracujemy w ogromnym stresie, jesteśmy zmęczeni psychicznie i fizycznie, zaczyna brakować rąk do pracy, a dyrektor podejmuje takie decyzje - zdaniem naszych rozmówców to bije w godność każdego pracownika, zmusza do walki w sądzie pracy, do wchodzenia w spory zbiorowe. A jak przypominają - spór zbiorowy zgodnie z prawem może zakończyć się strajkiem.

- Jako przełożona byłam obecna przy wyjaśnieniach koleżanek, broniłam ich jako związkowiec i po 40 latach pracy w tym szpitalu jestem zdruzgotana bezpodstawną, niezrozumiałą decyzją dyrektora - podsumowuje Barbara Kwak, pielęgniarka oddziałowa w Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii. Jej zdaniem prowadzenie nocnych kontroli w tak trudnym czasie epidemii niczemu nie służy. A kary nałożone na pielęgniarki odpoczywające w środku nocy, po należytych wykonaniu wszystkich zleceń lekarskich, zabiegów pielęgnacyjnych u chorych - wysoce niesprawiedliwe, irracjonalne i destrukcyjne.

Przypomina, że na oddziale intensywnej terapii pielęgniarka czy lekarz pozwala sobie na przerwę tylko wtedy, gdy jest chwila względnego spokoju. Każdy jest jednocześnie cały czas w czujności i gotowości do podejmowania natychmiastowych działań ratowniczych. - Zarządzający szpitalem czy oddziałem powinni być wsparciem dla swojego personelu. Stawiam wysokie wymagania sobie i personelowi. Widzę efekty ich pracy, ich zmęczenie po ciężkim, wyczerpującym dyżurze. Razem przeżywamy odejście chorego. Cieszymy się wspólnie z każdego uratowanego pacjenta. Czasami jest tak ciężko i tak dużo pracy, że około godz. 13 pielęgniarka mówi - „ja muszę coś zjeść, bo zaraz zemdleję” - i ma prawo do posiłku i chwilowego odpoczynku, bo inaczej może popełnić błąd, który może kosztować czyjeś życie. Są też lepsze dyżury, ale tych jest coraz mniej i wtedy personel „łapie oddech”, bo nie wiemy, co będzie jutro, pojutrze - podsumowuje Barbara Kwak.

Dodaje, że pielęgniarki nie przychodzą na dyżur spać, przychodzą do pracy ratować ludziom zdrowie i życie. By jednak należycie opiekować się chorymi, muszą mieć chwilę na zregenerowanie sił, na posiłek. - Nasze relacje nie są budowane na zasadzie nakazów i zakazów, bo „z niewolnika nie ma pracownika” - dodaje przełożona ukaranych.

Kontrole wcześniej zdarzały się szczególnie w weekendy. Prowadziła je osobiście dyrektor Regina Tokarz lub pielęgniarka naczelną. - Ta z 11 września była ostatnia, ponieważ nasza szybka reakcja powstrzymała szaleństwo. Kontrole przeważnie odbywały się wtedy, gdy związek zawodowy podejmował jakiegokolwiek działania, które były niewygodne dla dyrektorki - przypominają związkowcy. A pielęgniarki dodają, że wielokrotnie słyszały na różnego rodzaju spotkaniach, jakim są obciążeniem finansowym dla szpitala. - Nigdy jako grupa zawodowa nie byliśmy na Kamieńcu szanowane.

Przez tydzień próbowaliśmy uzyskać wypowiedź dyrektora Reginy Tokarz. Niestety, nie znalazła ona dla nas czasu.

Rafał Gratkowski



Dyrektor Regina Tokarz w szpitalnym oknie na Kamieńcu.

jęcia, są zgony, taka specyfika oddziału. Tej nocy akurat była chwila spokoju, to poszliśmy na odpoczynek.

Praca bez ustanku

W szpitalu obecnie zatrudnionych jest 158 pielęgniarek. Na intensywnej terapii pracuje 21 pielęgniarek, które także obsługują blok operacyjny. Gdy rozmawiamy, zdolnych do pracy jest 17 z nich. Reszta przebywa na zwolnieniach lekarskich. Do tego coraz częściej dochodzi covidowa kwarantanna.

Z powodu braków personalnych muszą pracować w systemie 24-godzinnym. To dodatkowe dyżury oprócz etatowych godzin, rozpisanych w szpitalnym grafiku. Te dodatkowe godziny, oprócz etatu, pozwalają zapewnić ciągłość opieki medycznej na bloku operacyjnym i intensywnej terapii. - Człowiek jest kompletnie przemęczony - mówi jedna z nich. - Wychodzimy ze szpitala z myślą, że jutro muszę tu wrócić, bo mam kolejny dyżur. Idąc do domu, myślę tylko o tym, żeby się wyspać w swoim łóżku i zorganizować sobie jedzenie na kolejny dyżur. Poza tym szpitalem mamy niby jeszcze swoje życie, ale nie ma żadnej szansy, żeby chociażby posiedzieć spokojnie w domu. To jest straszny czas.

Niestety kodeks pracy nie definiuje, jak pracownik ma wykorzystać przerwę. Zdaniem ukaranych nie można im zabraniać odpoczynku. Podkreślają, że nie chodzi o żadne spanie. - Pacjenci to nie noworodki 3-kilogramowe, tylko dorośli ludzie ważący 70 kg i więcej. Pielęgniarka ma 1,64 m wzrostu, waży 60 kg, to dla niej wielki wysiłek, duże obciążenie - mycie, przebieganie, zmiana pościeli, przekładanie pacjenta, wykony-

wanie respiratorów do pracy. Jednocześnie ma być cały czas w gotowości do podejmowania natychmiastowych działań ratowniczych. - My, pracując w oddziale, musimy dodatkowo obsługiwać cały szpital, tzn. wszelakiego rodzaju reanimacje na każdym oddziale, krótkie znieczulenia ginekologiczne, cięcia cesarskie, kolonoskopie, krótkie znieczulenia w SOR. Bywa tak, iż pierwszy posiłek jem po godzinie dwunastej. Tak jest nie tylko na intensywnej, chociaż tutaj praca jest najbardziej dynamiczna i niespodziewana - zaznacza kolejna z pielęgniarek. Zwraca też uwagę, że praca teraz jest trudniejsza fizycznie i psychicznie. A to ze względu na konieczność ubierania się i funkcjonowania w antycovidowej zbroi: kombinezonie, czapce, goglach, kaloszach, przyłbicy.

Starosta rozkłada ręce

Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych wraz z Międzyzakładową Organizacją Związkową, działającą przy Szpitalu Powiatowym w Zakopanem, stanęły w obronie ukaranych pielęgniarek. Obie organizacje wniosowały z początkiem października, by dyrekcja uchyliła nałożone kary, wycofała upomnienia. Zdaniem związkowców zarzuty kontroli są „głosłowne”, obie pracownice prawidłowo wykorzystywały należną im przerwę na odpoczynek. Związkowcy zwracają uwagę, że obowiązujący w szpitalnym regulaminie pracy paragraf 18, który wskazuje, że przerwa jest przeznaczana na spożywanie posiłków, jest sprzeczny z kodeksem pracy. A dokładnie z art. 134 kp, bowiem zawęża i zmniejsza możliwość korzystania z odpoczynku.

lubownego rozwiązania sporu nie powiodły się pomimo wielu pism i rozmów przeprowadzonych w tej sprawie, wobec powyższego pielęgniarki zdecydowały się wstąpić na drogę sądową, w czym będziemy je wspierać - podkreślają związkowcy.

Uważają, że nocne kontrole wywołane zostały przez to, że pielęgniarki upominają się o należne wynagrodzenia. Kontrole ruszyły po tym, jak pracujące w szpitalu weszły w spór zbiorowy z pracodawcą. - Chodzi o spór dotyczący nieprawidłowego wypłacania należnych pielęgniarkom i położnym środków na podstawie Rozporządzenia Ministra Zdrowia z 2015 roku - wyjaśnia jeden ze związkowców.

Przypomina, że o tych wszystkich problemach informowane było starostwo powiatowe, które sprawuje pieczę nad szpitalem. Niestety, na słownych zapewnieniach o pomocy dla pielęgniarek się skończyło. Starosta jeszcze we wrześniu poinformował związkowców na piśmie, że ani on, ani przewodniczący rady społecznej szpitala „nie mają kompetencji do nadzorowania pracodawcy w zakresie kontroli wykorzystywania czasu pracy przez pracowników” oraz poradził, by pisma w sprawie sporu związek kierował „do pracodawcy, reprezentowanego przez dyrektora”.

Zdruzgotani

Związkowcy podkreślają, że nie mogą pojąć decyzji podejmowanych przez Reginę Tokarz. Pytają, dlaczego w dobie panującej epidemii COVID-19 i narastającej liczby zakażeń, które dziesiątkują społeczeństwo, na padający z nóg personel nasyła się noc-

Ludźmierz Zgaśli na covid

- Została straszna pustka
- Henrykowi Chrobakowi nadal trudno pozbierać myśli. W ciągu kilku dni koronawirus zabrał mu oboje rodziców.



Maria i Władysław Chrobakowie byli dłuгоletnimi nauczycielami szkół na Podhalu.

Niewiele brakowało, a mielibyśmy w domu trzy pogrzeby, bo koronawirusa miałem też ja i żona. Ja przechodziłem najlżej, a i tak, idąc do toalety, ślaniałem się, szedłem trzymając się ściany, traciłem równowagę. Żona była w o wiele gorszym stanie, naprawdę o nią się bałem - opowiada. - Nie mogliśmy nawet pochować od razu rodziców, bo sami musieliśmy wcześniej wyzdrowieć i nie stwarzać zagrożenia dla bliznich - dodaje Henryk Chrobak. Rodziców pochował na ludźmierskim cmentarzu w sobotę 7 listopada.

Pokolenie Siłaczek i Judymów

Maria i Władysław Chrobakowie byli dłuгоletnimi nauczycielami szkół na Podhalu. - Tata zaczął pracę w Rzepiskach w latach 50. ub. wieku, gdzie był w jednej osobie nauczycielem, kierownikiem szkoły, a przy okazji woźnym, sprzątaczem - takie to były czasy - podkreśla syn. Potem już razem z żoną uczyli w Ochotnicy, Obidowej i na koniec w Ludźmierzu. „Będąc reprezentantami powojennego pokolenia Siłaczek, Judymów czy

Doktorów Piotrów, przy świetle naftowej lampy - dosłownie i w przenośni - zwalczając analfabetyzm, nieśli kaganek oświaty w podhalańskie wsie. Przeprowadzali w szkołach kilkadziesiąt lat, nie oczekując apławy czy uznania jakichkolwiek władz, za jedyną satysfakcję uznając pomoc młodemu człowiekowi. Zajmowali się nie tylko nauczaniem i wychowaniem, prowadzili kształcenie dorosłych, organizowali elektryfikację (sic!), koordynowali opiekę społeczną, animowali grupy teatralne, muzyczne, koła zainteresowań. Oboje byli instruktorami ZHP w stopniu harcmistrzyni/harcmistra. To na ręce mojej Mamy - drużynowej złożyłem swoje Przyrzeczenie Harcerskie” - napisał o nich na Facebooku.

Walka o każdy oddech

Najpierw zaczął chorować pan Władysław. Przez dwa dni leżał w domu, 20 października poczuł się gorzej, z trudem oddychał, stracił przytomność. Rodzina wezwała pogotowie. - Przyjechała ekipa ratowników z Jabłonki, zaintubowali tatę, podali tlen i zabrali na oddział covidowy w Zakopanem. Nieste-

ty w środę wczesnym rankiem nadeszła ze szpitala wiadomość, że tata zmarł - opowiada Henryk Chrobak. - Cieszę się, że przez ostatnie godziny tata przynajmniej oddychał, ci, którzy nie przeszli koronawirusa, nie wiedzą, co to znaczy walczyć o każdy oddech - podkreśla. - Tatą opiekowała się mama, ale w środę i ona zaczęła się źle czuć, podobnie jak ja z żoną - opowiada. - Nie mogliśmy nawet zająć się tatą pogrzebem - dodaje. Mieli wszystkie możliwe objawy - kaszel, gorączkę, duszności, stracili węch i smak. - W najgorszym stanie była mama, ze łzami w oczach błagałem ją: „musisz żyć, musisz jeść” - wspomina. - Przed nami udawała, że jest dobrze, ale gdy nie wiedziała, że jestem blisko, słyszałem jej pojękiwania i ten piorunski kaszel - podkreśla Henryk Chrobak. W niedzielę, pięć dni po śmierci męża, stan pani Marii zdecydowanie się pogorszył. - Położyliśmy się już spać, gdy usłyszeliśmy stukanie łaską w podłogę. Wybiegliśmy do mamy na górę, leżała na podłodze, przewróciła się wracając z toalety. Była przytomna, ale oddech miała

coraz słabszy. Zadzwońłem na 112 i nie czekając, sam zacząłem przeprowadzać resuscytację - opowiada. Najpierw przyjechali strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Nowym Targu, kilka minut później pogotowie. Niestety po 3 godzinach walki o jej życie, mama zmarła.

Łańcuszek dobra

- Ciągłe jeszcze do mnie nie dotarło, co się stało, ale w tym nieszczęściu doświadczyliśmy też dużo dobra - podkreśla Henryk Chrobak. Na Facebooku przypomina słowa hm. Aleksandra Kamińskiego: „Życie jest tylko wtedy coś warte i tylko wtedy daje radość, jeśli jest służbą” i dalej sam pisze tak: „Taką służbą jest służba ratowników medycznych. Obyście nigdy nie mieli potrzeby z tej służby korzystać, ale jak wiemy, nasz punkt widzenia, nasz pogląd weryfikowany jest przez życie. I choć do tragicznych dla mnie i dla mojej rodziny zdarzeń doszło kilkanaście dni temu, dopiero teraz mogę o tym spokojnie napisać. Bo i sam przechodziłem ciężko covidowe zmagania i teraz dopiero mogę coś skłecić. Z bohaterstwem i poświęceniem naszych ratowników zetknąłem się najpierw 20 października, kiedy to byłem zmuszony wezwać karetkę do ciężko chorego, nieprzytomnego Taty (wtedy jeszcze nie wiedziałem, że gaśnie na covid). Zespół ratowników w składzie: Paweł Mickowski i Andrzej Gutt-Mostowy z pełnym profesjonalizmem i niesamowitym zaangażowaniem przystąpili do czynności ratujących życie i po dosłownie kilku minutach Tato był już w drodze do zakopiańskiego szpitala. Pomimo błyskawicznej, zdecydowanej akcji tam, w szpitalu, po 12 godzinach

zmarł no oddziale covidowym. Minęło kilka dni i znowu musiałem wzywać pogotowie, tym razem do umierającej na moich rękach Mamy (...). Oczywiście z chwilą utraty przez nią przytomności natychmiast wezwałem pogotowie, a gdy straciła oddech, przystąpiłem do resuscytacji. Jeszcze raz zadzwoniłem na 112, informując o aktualnym stanie. Jak okazało się później, załoga ambulansu została wezwana z Jabłonki (24 km od Ludźmierza), gdyż w Nowym Targu nie było wolnego zespołu. Ten czas resuscytacji bardzo się dłużył, choć okazało się, że ratownicy - strażacy przybyli w ciągu 15 minut. Dowodzący zespołem Paweł Mickowski, znając odległość z Jabłonki, poprosił strażaków JRG w Nowym Targu, by nam pomogli - wiedział bowiem, że przyjadą wcześniej. W kilka minut po strażakach przyjechali ratownicy medyczni. Paweł Mickowski i Marcin Kidoń natychmiast przystąpili do reanimacji. Prowadzili ją z poświęceniem i w pocie czoła (dosłownie i w przenośni) przez trzy godziny. Jeden „strażak”, AMBU, drugi strażak, AMBU, trzeci, czwarty, sam nie wiem, ile razy. Jeden zastrzyk adrenaliny, drugi, trzeci, któryś z rzędu. W ciągu tych trzygodzinnych tytanicznych zmagania chyba ze trzy razy próbowali już Mamę zabierać. No, ale nieubłagane są ostateczne prawa. Pomimo wielu wysiłków nie udało się. Ale gdybyście widzieli smutek pana Pawła i pana Marcina, że nie mogli uratować Mamy! Oni byli wręcz zrozpaczeni! A pan Paweł i pan Marcin jeszcze mnie przepraszali, że nie udało się im zmienić wyroków ostatecznych. Panie Pawle, panie Marcinie, panie Andrzeju - jesteście wielcy” - tak na Face-

booku dziękował za ich poświęcenie i bohaterstwo. Wiedzieli, że interweniują w domu zakażonym koronawirusem.

Gdy Henryk Chrobak z żoną uporali się z własną chorobą i ich izolacja się zakończyła, mogli zająć się pogrzebem, który odbył się w sobotę w bazylisce NMP w Ludźmierzu.

Jak podkreśla w rozmowie z dziennikarzem Henryk Chrobak, jest to teraz dla całej rodziny trudny czas, ale w tej tragedii doświadczyli dużo dobra. - Zakupy dowoziła nam córka, ale nie zapominali o nas także sąsiedzi. Telefonowali systematycznie, pytali, czy nam czegoś nie kupić, jak nam pomóc - opowiada. - Mile zaskoczyła nas też pani dr Piotrowska z całodobówki, która przyjechała, by stwierdzić zgon mamy. - Miała w sobie tyle empatii, złożyła nam kondolencje, życzyła siły, a przecież mogła zrobić swoje i sobie iść - podkreśla. Dostaliśmy też dużo wsparcia po śmierci rodziców ze strony przyjaciół i znajomych, którzy codziennie dzwonili, przysyłały SMS-y. Nie czuliśmy się w tym wszystkim osamotnieni - podkreśla.

Covid to straszne paskudztwo. Ludzie, uważajcie na siebie - apeluje Henryk Chrobak. - Ten wirus zaczyna się niewinnie, od kataru, bólu gardła, a potem przychodzi bardzo ciężkie dolegliwości. Nawet nie wiecie, jakie to straszne walczyć o każdy oddech albo patrzeć, jak bliscy się duszą. Wiem, że są tacy, którzy powinni być na kwarantannie albo w izolacji, a krążą wśród innych, roznosząc wirusa i bagatelizując go. Bądźcie rozsądni, tu naprawdę chodzi o ludzkie życie - podkreśla.

Beata Zalot

Wirus w podziemiu

- To zupełny brak odpowiedzialności za siebie i za innych. To takie właśnie osoby przedłużają nam lockdown - mówi Jolanta Bakalarz, szefowa nowotarskiego sanepidu.

Coraz więcej osób, które mają objawy koronawirusa, nie zgłasza się do sanepidu ani do lekarza, bojąc się procedur, obowiązku zgłaszania osób, z którymi miało się kontakt. - Dosłownie na dzień straciłem smak i węch, żadnych objawów nie miałem, zrobiłem sobie w weekend izolację, w poniedziałek poszedłem do pracy - przyznaje młody nowotarzanin. - To było miesiąc temu, nikogo nie zaraziłem - dodaje. - Prze-

chorowaliśmy wszyscy koronawirusa w domu, nikomu nic nie mówiliśmy, ale nie spotykaliśmy się z nikim. Sąsiadom przyznaliśmy się dopiero, jak byliśmy już zdrowi - opowiada kobieta spod Nowego Targu.

- Wiem, że teraz dużo osób choruje, ale nie chce się wymazywać. To bardzo nieodpowiedzialne zachowanie i niebezpieczne. Nie są pod żadnym nadzorem, spotykają się z innymi, robią zakupy. Powodują, że liczba zakażonych ciągle rośnie. To niebezpieczne także dla nich. Koronawirus robi spustoszenie w organizmie, nawet jeśli chory nie ma objawów zewnętrznych. Warto być pod opieką lekarza, który przepisuje odpowiednie leki i probiotyki, dzięki czemu choroba może przebiegać łagodniej. Leczenie na własną rękę to po prostu głupota - uważa szefowa sanepidu w Nowym Targu. Twierdzi,

że ludzie nie wiedzą też o tym, że warto się zgłosić na wymaz tak, że dlatego, by po odchorowaniu koronawirusa i zakwalifikowaniu się po 10 dniach jako ozdrowieniec mieć już spokój i świadomość, że nie trafi się na kwarantannę. - Ozdrowieniec nawet jeśli będzie miał kontakt z osobą zakażoną, czy jego dziecko zostanie wysłane na kwarantannę, bo ktoś w przedszkolu był chory, to sam już nie musi być na kwarantannie. Warto więc mieć to z głowy - uważa Jolanta Bakalarz.

- Jeśli nie będzie zbiorowej odpowiedzialności, to tylko będziemy przedłużać sobie zamknięcie w domach. Dlatego apeluję o rozsądne zachowanie, zgłaszanie się do nas, by izolować chorych i osoby z kontaktu. To jedyna droga do normalności, poradzenia sobie z tym wirusem - mówi.

Beata Zalot

Okiem reportera



Pogoda zachęca do wycieczek w Tatry i podziwiania pięknych widoków. W miniony weekend na szlakach pojawiło się bardzo wielu turystów. Na zdjęciu szczyt Trzydniowińskiego Wierchu.

Wirus w domu opieki

Dom Pomocy Społecznej zaatakowany przez koronawirusa, 20 osób w szpitalu, 48 zarażonych.

Koronawirus uderzył w personel i podopiecznych Domu Pomocy Społecznej

w Zakopanem. Gdy rozmawialiśmy z dyrekcją placówki we wtorek, już 48 osób było zarażonych. Z tej grupy 20 osób musiało być przetransportowanych do szpitala.

Do niedawna zakopiańskiego placówki udawało się uniknąć losu innych domów opieki. Gdy pisaliśmy o zakopiańskim DPS na przełomie października i listopada - w placówce od począt-

ku pandemii nie było ani jednego przypadku zachorowań.

- Niestety, nas też dopadło i mamy w placówce Covid-19 - potwierdza Maria Czernik, dyrektor DPS w Zakopanem. - Jest chorych 13 pracowników i 35 podopiecznych. Ale radzimy sobie, pracy placówki to nie paraliżuje, ponieważ część chorych trafiła do szpitala, część przebywa w domach.

Pozostali przy zdrowiu pensjonariusze mają zapewnioną dobrą opiekę personelu. Obecnie w DPS mieszka 68 podopiecznych, którymi opiekuje się 40 osób personelu (dane obejmują też osoby chore, przebywające w domach lub szpitalu). Tak więc blisko połowa - 48 ze 108 mieszkańców i personelu (łącznie) - zachorowała na Covid-19.

rav

Błyskawica na krzyżu

Dla jednych krzyż rozpacz i zwykła manifestacja, dla innych to atak na religię, góralską tradycję i profanacja krzyża.

Wniedzielę na Giewoncie aktywistki Strajku Kobiet rozwiesiły potężny baner, który przysłonił niemal całą ażurową konstrukcję krzyża. Płachta z symbolem czerwonej błyskawicy i hasłem „Przemoc domowa to nie tradycja” rozpięta była na całej szerokości pięciopółmetrowych ramion zabytkowej konstrukcji.

Baner został obfotografowany, również z drona. Jak zapewniają organizatorki akcji protestacyjnej, baner został zdjęty z krzyża od razu po akcji. Zdjęcia z protestu na Giewoncie błyskawicznie obiegły sieć. Wiele komentujących w swoich wpisach mówi o profanacji. „Bóg wam odpłaci” - przestrzegają niektórzy górale. Piszą o ataku na Kościół, szarganiu świętości, cytują słowa z papieskiej homilii Jana Pawła II, który apelował, by bronić krzyża i się go nie wstydzic. Inni biją brawo.

Strajk Kobiet na Podhalu szczególnie skupia się na walce o uchwałę antyprzemocową, której rada miasta do tej pory nie chce podjąć. Na to zwraca-

ją uwagę protestujący podczas blokad na ulicach, w trakcie marszów, a teraz także i w Tatrach. Temu też służyć miało rozpięcie baneru na krzyżu na Giewoncie.

„Dla wszystkich, którzy są oburzeni „profanacją krzyża” - akcja jest kolejną formą zwrócenia uwagi na problem przemocy. I to nie o wieszaniu bannera powinno się mówić, że jest niestosowne. Niestosowne to jest znęcanie się nad kobietą, dzieckiem lub mężczyzną i jawne popieranie takich zachowań, jak również przyzwolenie społeczne na przemoc domową” - napisały aktywistki na profilu Strajk Kobiet Podhale, odnosząc się do zarzutów o szarganie świętości.

Komendant Straży Tatrzańskiego Parku Narodowego informował, że patrol straży był w niedzielę na Giewoncie w godz. od 4 rano do 12 w południe. I w tym przedziale czasowym na krzyżu nie było baneru. Musiał zatem pojawić się później. Zapytaliśmy dyrekcję TPN, czy wyciągnie konsekwencje wobec organizatorów akcji. Tak jeśli chodzi o zasłanianie krzyża, którego konstrukcja została wpisana na listę zabytków, jak też o robienie w TPN zdjęć z drona, na co trzeba mieć zezwolenie.

- Nikt ze Strajku Kobiet o taką zgodę u nas nie zabie-



Tak potężnego baneru na krzyżu na Giewoncie do tej pory nikt nie powiesił.

Fot.: Strajk Kobiet

gał, więc i zgody na przeprowadzenie tej akcji nie miał - wyjaśnia Paulina Kołodziejska, kierownik działu komunikacji TPN. - Wieszanie banerów, niezależnie od treści, na terenie Tatrzańskiego Parku Narodowego jest nielegalne. To samo dotyczy się użycia drona. Wyjątkiem jest posiadanie stosownej zgody, wydawanej w rzadkich przypadkach. Straż parku, jak zawsze w takich sytuacjach, prowadzi czynności wyjaśniające wraz z policją i strażą graniczną.

Krzyż stoi na szczycie Giewontu od 1901 roku. Został ustawiony przez górali i parafian z Zakopanego z inicjatywy ówczesnego zakopiańskiego proboszcza ks. Kazimierza Kaszelewskiego. Krzyż w 2007 roku został wpisany do Rejestru zabytków nieruchomych województwa małopolskiego. Choćby z tej przyczyny wieszanie na nim jakichkolwiek symboli, flag,

banerów jest nielegalne.

„Widzimy, że w dalszym ciągu symbole ważne dla katolików są bezczeszczone przez skrajną lewicę spod znaku pioruna” - piszą na swym profilu obrońcy krzyża z Ośrodka Monitorowania Chrystianofobii Fidei Defensor. „Wieszanie symbolu aborcjonistek domagających się zabijania dzieci na krzyżu jest profanacją, nasi prawnicy zgłoszą zawiadomienie w związku z naruszeniem art. 196. Kodeksu karnego.”

W tym roku zakopiańska prokuratura badała już dwukrotnie sprawy nielegalnie wieszanych na krzyżu banerów. Najpierw tuż przed wyborami prezydenckimi na krzyżu zawisł wyborczy baner Andrzeja Dudy. Miesiąc później pojawiła się na konstrukcji krzyża tęcza flaga środowisk LGBT. Do tej pory nie ustalono sprawców, nikt nie został ukarany.

rav



W piątek przed zakopiańskim urzędem miasta protestujący pojawili się po raz drugi od początku manifestacji.

Cała Polska na Podhale

Pod takim hasłem odbył się 6 listopada Strajk Kobiet. Mimo że miał to być - jak sugerowali organizatorzy - najazd na Zakopane, w manifestacji wzięło udział około 300 osób.

Na długo przed godziną spotkania, jakie wyznaczali sobie uczestnicy Strajku Kobiet, budynek zakopiańskiego urzędu miasta został szczelnie ogrodzony przez straż miejską. Na godzinę przed manifestacją pojawiły się oddziały policji, skrupulatnie legitymowały i spisywały pojawiające się niewielkie grupki protestujących. Kilka radiowozów zablokowało wjazd pod znajdujący się na Równi Kkrupowej napis Zakopane.

Gość specjalny

Na wiecu pojawiła się Maria Lempart, inicjatorka i jedna z liderek Ogólnopolskiego Strajku Kobiet. Lempart jest również prezeską Fundacji Ogólnopolski Strajk Kobiet. - Nie uważam, żeby nasze protesty i ten dzisiejszy „najazd na Podhale” były ryzykowne. Dla mnie to festiwal wolności. Ryzykowne to są działania naszego rządu, który powinien podać się do dymisji - od-

powiedziała na pytanie dziennikarki dotyczące ryzyka takiego zgromadzenia w czasach epidemii. W czasie manifestacji padło nawet hasło „Marta na prezydenta”.

Przemoc domowa to nie tradycja - to drugie hasło piątkowego spotkania. Obok sceny wywieszono zdjęcia radnych, którzy głosowali przeciw podjęciu uchwały o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Brak tej uchwały to ból Zakopanego. Bez niej nie funkcjonuje zespół interdyscyplinarny, który umożliwiłby dotarcie do wszystkich poszkodowanych, ale również niesienie im kompleksowej pomocy. - Chcemy przygotować obywatelski projekt tej uchwały - deklarowała jedna z zakopiańskich liderek Strajku Kobiet Podhale - również Marta.

Protestowi przyglądali się dziennikarze zagraniczni, na język polski tłumaczono wiele pytań zadawanych po angielsku, francusku czy niemiecku. Piosenkę, która stała się hymnem Strajku Kobiet, odśpiewała dziewczyna, która podbija internet swoją interpretacją piosenki napisaną do muzyki hymnu antyfaszystowskich partyzantów włoskich „Bella ciao”.

Beata Denis-Jastrzębska

Dwie twarze Dziwisza

Kardynał Dziwisz chce wypowiedzieć się na temat pedofilii w kościele, ale przed niezależną komisją.

Don Stanisław. Druga twarz kardynała Dziwisza - telewizyjny reportaż Marcina Gutkowskiego o kard. Stanisławie Dziwiszu, jaki wyemitowany został przez TVN24, budzi skrajne emocje. Także na Podhalu. Nic dziwnego. To człowiek stąd, z Raby Wyżnej. W jego biskupim herbie widnieje Giewont i papieskie hasło Sursum corda. W górę serca.

Autor filmu zarzuca kardynałowi wieloletnie tuszowanie pedofilii. Stara się udowodnić, że kardynał Stanisław Dziwisz miał wiedzieć o zarzutach dotyczących wykorzystywania seksualnego przez założyciela Legionu Chrystusa Marciała Maciela Degollado oraz wobec amerykańskiego kardynała Theodora McCarricka. W materiale zarzuca też kard. Dziwiszowi tuszowanie pedofilskich praktyk, także jeśli chodzi o polskich księży. To głośna sprawa Jana Wodniaka, a także ks. Mi-

rav

KONDOLENCJE



Z żalem żegnamy

śp. **Czesława Hosaniaka**

Żonie Marii oraz synowi Przemysławowi
składamy
wyrazy głębokiego współczucia.

Burmistrz Miasta Zakopane Leszek Dorula
wraz z zastępcami
oraz pracownikami Urzędu Miasta Zakopane

Szczere kondolencje i wyrazy współczucia
dla całej Rodziny Czesława Hosaniaka.



Nadszedł moment rozstania, którego do końca nie rozumiemy.
Odszedł wspaniały człowiek. Dobry, szlachetny, mądry i skromny
przyjaciel. Nie wiemy, dlaczego nagle śmierć tak szybko Go zabrała.
Miejsce po Nim w naszych sercach na zawsze pozostanie puste.
Służył nam radą, pomocą i doświadczeniem. Chcemy dzisiaj oprócz
wyrazów najgłębszego współczucia powiedzieć Rodzinie i Panu Bogu
słowo „Dziękuję” za to, że postawił Czesława na drodze naszego życia.
Życzymy Ci, Czesławie,
by Cię przygarnął Chrystus i Jego ilościwa Matka.

Marian Dreszer z rodziną i współpracownikami

Z przykrością informujemy o śmierci

Pani **Elżbiety Szklarczyk**,

wieloletniej Pielęgniarki Oddziałowej Oddziału Chorób Płuc
z Pododdziałem Pulmonologii Interwencyjnej i Onkologicznej
Szpitala Specjalistycznego Chorób Płuc „Odrodzenie”
im. Klary Jelskiej w Zakopanem.

Rodzinie i bliskim przekazujemy wyrazy szczerzego współczucia.

Dyrekcja i pracownicy
Szpitala Specjalistycznego Chorób Płuc „Odrodzenie”
im. Klary Jelskiej w Zakopanem



Wyrazy szczerzego współczucia
Pani Dyrektor mgr **Helenie Brzozowskiej**
z powodu śmierci

MAMY

składają
koleżanki i koledzy
ze Szpitala Specjalistycznego
Chorób Płuc „Odrodzenie”
im. Klary Jelskiej w Zakopanem

Osocze na wagę zdrowia

Krew ozdowieńców może ratować zdrowie i życie zarażonych koronawirusem pacjentów.

Pod Giewontem pierwsi ozdowieńcy chętnie zgłaszają się do stacji krwiodawcy, by oddać krew na osocze.

- Zachęcam wszystkich, którzy przechorowali Covid-19 o przebiegu lekkim lub bezobjawowo, by oddawali swą krew lub osocze, to może być jedynym ratunkiem dla walczących o życie zarażonych pacjentów - apeluje Maria Lambrecht, kierownik Terenowej Stacji Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa Polskiego Czerwonego Krzyża w Zakopanem. I zaprasza do swej stacji przy ul. Szymony 14. Stacja mieści się w budynku skarbowki.

Krew lub osocze oddać może każdy, kto spełnia podstawowe warunki. Zgłaszać się mogą krwiodawcy w wieku od 18. do 65. roku życia bez chorób zakaźnych typu WZW - wirusowe zapalenie wątroby, czy kiła, AIDS i inne ciężkie choroby. Kto przechorował Covid-19 - co najmniej 28 dni od ustąpienia objawów lub zakończenia izolacji. Potrzeba też mieć potwierdzony pozytywny wynik testu covidowego lub stwierdzoną obecność przeciwciał, które potwierdzają, że przeszliśmy chorobę. - Wynik pozytywny z testu na obecność koronawirusa z badania począt-

kowego jest niezbędny, bo musimy mieć dowód na to, że ktoś przebył chorobę - zaznacza Maria Lambrecht. - Same objawy kliniczne są niewystarczające.

Dlatego w stacji brany jest pod uwagę pozytywny test PCR Covid-19, czyli wynik testu, jaki otrzymaliśmy po zbadaniu wymazu pobranego z gardła lub nosa na początku objawów klinicznych. Jeśli go nie mamy, to po przechorowaniu sprawdzamy obecność przeciwciał. Czyli potrzebne są badania z krwi, testy IgG, które mówią o przebytym zakażeniu lub testy IgM, badające obecność tych przeciwciał, które wskazują, że proces choroby jeszcze trwa. W celu rozwiązania wszelkich wątpliwości warto wcześniej zadzwonić do stacji krwiodawstwa odnośnie ustalenia szczegółów.

- Jeśli to jest kobieta, która była w ciąży lub osoba po transfuzji krwi, będzie miała wykonane dodatkowe badania, na które pobieramy krew w każdy czwartek - wyjaśnia Maria Lambrecht. - Krew pełną można oddawać w każdym oddziale terenowym krwiodawstwa. Z krwi tej uzyskamy jedną jednostkę osocza od ozdowieńca, która zawierać będzie przeciwciała anty Covid-19.

W oddziałach terenowych pobiera się 450 ml pełnej krwi. Z tego otrzymuje się 200 do 250 ml osocza, czyli jedną jednostkę osocza. Można też zgłosić się do Centrum Krwiodawstwa w Kra-

kowie, gdzie z naszej krwi pobierane jest samo osocze przy użyciu metody separacji. Zwykle od krwiodawcy na separatorze pobiera się 600 ml osocza. Z tej ilości otrzymuje się 3 jednostki osocza, po 200 ml każda.

Zabieg pobierania osocza metodą separacji trwa około godziny. Na taki zabieg trzeba jednak umówić się indywidualnie. Zainteresowani oddaniem osocza w Krakowie mogą dzwonić i rejestrować się pod numerem tel.: 12 20 188 16.

- Na miejscu proces pobierania krwi idzie szybciej i wszystkie przebiega dość sprawnie. Obecnie każda grupa krwi jest potrzebna - podkreśla Maria Lambrecht. - Uniwersalna grupa osocza to AB. Osocze tej grupy możemy przetoczyć do każdej grupy.

Niektórzy boją się oddawać krew lub osocze, przekonani, że ten zabieg ich mocno osłabi. Lecz personel zakopiańskiej stacji krwiodawstwa rozwiewa obawy. - Do nas dawcy chętnie się zgłaszają, po donacji krwiodawcy najczęściej czują się dobrze, choć to z pewnością jest indywidualna kwestia - podsumowuje Maria Lambrecht. I zaprasza do stacji, która przyjmuje krwiodawców w godz. od 8 do 12.

Wcześniej warto zadzwonić, by przekonać się czy spełniamy wszystkie warunki i możemy oddać krew i osocze. Numer telefonu do stacji krwiodawstwa w Zakopanem to 18 20 127 27. **rav**



Zwłoki mężczyzny przechodzień znalazł w potoku na wysokości firmy Tauron.

Tajemnicza śmierć w Zakopanem

W niedzielny poranek przechodzień zauważył leżące w potoku Bystra zwłoki. Czy niewyjaśniona do tej pory śmierć można wiązać ze zgłoszeniem na numer alarmowy z sobotniego wieczora?

W niedzielę o godz. 8.50 do służb dotarło zgłoszenie od przechodzień, który zauważył osobę leżącą w potoku Bystra w rejonie firmy Tauron. Na miejsce przyjechali policjanci, strażacy. Niestety mężczyzna nie żył. Jak się okazało, był to 68-letni mieszkaniec Zakopanego.

- Na razie nie wypowiadamy się na temat przyczyn zgonu. Ciało zostało zabezpieczone do przeprowadzenia sekcji zwłok - informuje Krzysztof Waksmundzki, rzecznik prasowy

zakopiańskiej policji.

Dzień wcześniej, w sobotę ok. godz. 21, spacerująca Skwerem Josepha Conrada kobieta zauważyła leżące na ławce mężczyznę. Skwer Conrada położony jest też nad potokiem Bystra, ok. 500 metrów powyżej miejsca znalezienia zwłok. Kobieta zadzwoniła na numer alarmowy. Czekala na miejscu ok. 10 minut, ale nie doczekała się na służby.

- Rzeczywiście otrzymaliśmy takie zgłoszenie i patrol pojechał na miejsce. Po-

licjanci dokładnie przeszukali skwer, a także potok. Nikogo nie znaleźli - informuje Krzysztof Waksmundzki. Ile czasu zajęło policji dotarcie na miejsce po zgłoszeniu kobiety? Policja przyznaje, że w momencie zgłoszenia dyżurny nie miał wolnego patrolu. Radiowóz przyjechał na miejsce po kilkunastu minutach.

- Na razie nie łączymy tych dwóch zdarzeń, czekamy na wyniki sekcji zwłok - dodaje Krzysztof Waksmundzki.

pp

Pogryziony w centrum Zakopanego

Pod Giewontem coraz częściej zdarzają się pogryzienia przez psy. Takiego ataku czworonoga doświadczył na Równi Krupowej jeden z zakopiańczyków.

Wszystko wydarzyło się w czwartek 5 listopada.

- Ok. godz. 14.30 szedłem przez górną Równię Krupową. Zobaczyłem, jak w moją stronę biegnie pies, którego właścicielami był mężczyzna i kobieta. Ten mężczyzna krzyknął do mnie, żebym się nie bał, że bym szedł dalej normalnie. Pies

rzucił się na mnie, dotkliwie pogryzł mi uda - relacjonuje pogryziony.

Mężczyzna został opatrzony przez lekarza, udał się również do sanepidu i na policję. Teraz grozi mu seria bolesnych zastrzyków.

- Ta kobieta chciała mi na miejscu bez dezynfekcji opatrzyć rany. Poza tym niewiele sobie z tego zrobili, bo gdy odszedłem, pies dalej biegał bez smyczy. Co byłoby, gdyby rzucił się na dziecko? - pyta pogryziony.

Policjanci potwierdzają, że w piątek otrzymali zgłoszenie w tej sprawie. Funkcjonariusze

poszukują właścicieli agresywnego czworonoga. Zapewniali oni pogryzionego, że pies był szczepiony, ale muszą przedstawić na to dokumenty. - Apelujemy do ich rozsądku, aby sami zgłosili się na policję. Jednocześnie apelujemy do wszystkich właścicieli psów, aby chodzili z nimi na smyczy. To pogryzienie nie jest na naszym terenie odosobnionym przypadkiem - tłumaczy Krzysztof Waksmundzki, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji.

Za nieupilnowanie zwierzęcia grozi kara grzywny do 1000 złotych.

pp

— PODZIĘKOWANIE —

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy wraz z nami 7 listopada 2020 r. pożegnali



Jana Króla

Wyrażamy wdzięczność za przesłane wyrazy współczucia i kondolencje.

Wszystkim, którzy zamówili Msze Święte w intencji Zmarłego - Bóg zapłać.

Składamy również podziękowania Zakładowi Pogrzebowemu Całun za profesjonalną pomoc.

Rodzina

Obejrzyj wiadomości Tygodnika Podhalańskiego



Black Weeks - akcja promocyjna w Medical Clinic Podhale

Medical Clinic Podhale - wielospecjalistyczna prywatna klinika zlokalizowana w Waksmundzie pod Nowym Targiem serdecznie zaprasza do skorzystania z szerokiej oferty zabiegowej objętej promocją do 50%!

Listopad jest miesiącem akcji promocyjnej Black Weeks - jedynego takiego wydarzenia umożliwiającego zrealizowanie kompleksowych zabiegów i usług w niższych cenach. Promocją objęte są usługi z zakresu:

- stomatologii - **30%** na konsultacje i wybrane zabiegi*: piaskowanie, skaling, lakierowanie i wybielanie zębów oraz zdjęcia radiologiczne
- medycyny estetycznej - **30%** na wybrane zabiegi (mezoterapia, wolumetria, wypełnianie bruzd nosowargowych)
- kosmologii - **50%** na **wszystkie** zabiegi
- ortodoncji - **15%** na konsultacje **27 listopada** i - **15%** na aparat
- chirurgii plastycznej - **15%** na korektę uszu i górnych powiek
- i fizjoterapii - **40%** na wybrane pakiety zabiegowe.

To idealny moment, żeby zadbać nie tylko o swoje zdrowie, ale również o urodę i uzyskać piękny uśmiech czy wymarzoną sylwetkę, a także by pozbyć się defektów estetycznych, które odbierają nam pewność siebie.

W ramach kosmologii mogą Państwo skorzystać z depilacji laserowej, usuwania tatuażu, niwelowania przebarwień i naczynek, zabiegów modelujących, wyszczuplających, ujędrniających, antycellulitowych, przeciwtrądzikowych i wielu innych.

Zabiegi z zakresu chirurgii plastycznej wykonują doświadczeni specjaliści z Warszawy i Krakowa: dr n. med. Wojciech Jasek, lek. Karolina Małek-Stelmachowska i lek. Michał Pasiński.

Oferta obowiązuje do końca listopada (liczy się data zakupu usługi), natomiast **wszystkie zabiegi można zrealizować w dogodnym dla siebie momencie**. Po więcej informacji zapraszamy na stronę internetową: <https://medicalclinic.pl>

* Rabat na zabiegi stomatologiczne objęte promocją jest uznawany, o ile nie ma istotnych przeciwwskazań do ich wykonania. Np. nie wykonujemy wybielania na niewyleczonych zębach.



Kontakt: 18 264 40 00
Adres placówki: ul. Nowotarska 294, Waksmund

■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Aneta Dusik (Pieniny) a.dusik@24tp.pl

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski) j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa) m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane) r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec (Bukowina Tatrzańska, Szafłary, Cz. Dunajec) m.para@24tp.pl

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Lukasz Kosut

SPORT

Paweł Pelka sport@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Sz wajnos

RYSUNEK

Zygmunt Pytlik

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

● ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23

ogloszenia@24tp.pl

● ul. Zwierzyniecka 14

tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,

nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starczowska

k.starczowska@24tp.pl tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu

ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać
pod adres: a.nowelli@24tp.pl
Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa	kwartalna	70 zł
	półroczna	120 zł
	roczna	210 zł
zagraniczna	kwartalna	150 zł
(Europa)	półroczna	300 zł
	roczna	550 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana

przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.



Gaz dla Zębu

W sklepach w Żębie, Bustryku i Suchem pojawiły się wnioski o przyłączenie do sieci gazowej. - Dajcie nam najpierw kanalizację - ripostują mieszkańcy.

Ludzie z Zębu, Bustryku i Suchego (górnej części wsi) zainteresowani doprowadzeniem gazu do swego gospodarstwa powinni złożyć odpowiednie wnioski do urzędu gminy. Żeby ułatwić mieszkańcom dostęp do wniosków, zostały one wyłożone w sklepach w poszczególnych miejscowościach. Jak informuje Anita Że-

gleń, wójt gminy Poronin, prace związane z rozbudową sieci gazowej w gminie trwają. - Aktualnie można składać wnioski o obszar całego Zębu, Bustryku i górnej części Suchego - mówi Anita Żegleń.

W kolejnym etapie o złożenie wniosków proszeni będą mieszkańcy z dolnej części Suchego. Wnioski o określenie warunków przyłączenia do sieci gazowej dostępne są w lokalnych sklepach spożywczych. Można je też pobrać na internetowej stronie urzędu gminy. Po wypełnieniu, wnioski można przesyłać bezpośrednio do Polskiej Spółki Gazownictwa, lub do urzędu gminy, który przekaze pisma gazownikom. Gmina zleciła też opracowanie mapy do ce-

lów projektowych dla ulicy Tatrzańskiej (do Kośnych Hamrów) oraz ulicy Piłsudskiego w Poroninie. Również mieszkańcy tych ulic mogą składać wnioski o określenie warunków przyłączenia do sieci gazowej.

- Obecnie trwają też prace projektowe, pozyskiwane są uzgodnienia branżowe z PKP S.A. i GDDKiA w związku z przejściem rurociągu z ulicy Kasprowicza pod zakopianką i torami kolejowymi w kierunku ulicy Za Torem i ulicy Kościuszki. Liczymy, że pierwsze przyłącza w rejonie tych ulic mogłyby zostać wykonane w I połowie przyszłego roku - informują władze gminy.

Po opublikowaniu informacji o planowanej rozbudowie sie-

ci gazowniczej, na portalu społecznościowym gminy rozgorzała dyskusja. Mieszkańcy dopytali się co dalej z kanalizacją. Apelowali, by najpierw zabezpieczyć poszczególne miejscowości w dostęp do sieci kanalizacyjnej, a dopiero potem myśleć o takich „luksusach”. „Chętnie bym w końcu chciała poczuć zapachy kwiatków, a nie mydliny bryzy morskiej czy mydła marsylskiego wypuszczanego w sąsiedztwie z szambem” - napisała jedna z mieszkanki.

Inna zwraca uwagę, że temat nieczystości wylewanych na pola, nieszczelnych szamb i braku sieci kanalizacyjnej ciąży się już wiele lat w gminie Poronin. „Byłam jeszcze dzieckiem, gdy zaczynali tę inwe-

stycję, może najwyższy czas dokończyć jedno, a później zaczynać kolejne udogodnienia dla mieszkańców” - sugeruje kolejna osoba. W urzędzie gminy apelują jednak, by w sprawie dostępu do kanalizacji kontaktować się indywidualnie z panią wójt lub referatem ochrony środowiska. Przypominają, że także w tym roku realizowane są inwestycje związane z przyłączeniem do sieci kanalizacyjnej poszczególnych gospodarstw. W różnych sołectwach wykonywane są też projekty rozbudowy sieci kanalizacyjnej. Dlatego zainteresowani nie powinni zwlekać, tylko zgłosić się do gminy z wnioskiem o przyłączenie do sieci.

rav

Maraton Charytatywny

Ence Pence dla Świderków

Będzie magik, pokaz baniek mydlanych, trochę ruchu i wiele innych atrakcji. Już w najbliższą niedzielę bawić się będą dobrze nie tylko dzieci, ale i rodzice, a wszystko z myślą o Świderkach w Białym Dunajcu.

Rodzinę z Białego Dunajca wychowującą trójkę nieuleczalnie chorych dzieci czytelnicy TP dobrze już znają. Ponieważ mieszkają w fatalnych warunkach, Fundacja im. A. Worwy postanowiła im pomóc w budowie domu. Dzięki ludziom dobrej woli od lipca ruszyła budowa, jest już na niej dach, ale na wykończenie potrzeba wiele pieniędzy. Teraz pomóc w tej inwestycji postanowiła firma Ence Pence, która zajmuje się animacją dla dzieci. Nie jeden już raz włączała się w różne akcje charytatywne.

W najbliższą niedzielę 15 listopada z myślą o Świderkach organizują prawdziwy 5-godzinny maraton on-line, podczas którego na dzieci w wieku od 2 do 12 lat będzie czekać wiele atrakcji. Żeby w nim uczestniczyć, trzeba wpłacić co najmniej 40 zł na zbiórkę zorganizowaną na zrzutce Nowe jutro

REKLAMA



Fot.: z arch. Ence Pence

Pokaz artystyczny baniek mydlanych to frajda dla dużych i małych.

dla Świderków (zrzutka.pl). Ci, którzy to robią, otrzymają na maila link do pokoju wydarzenia na platformie zoom. A tam od godz. 14 zaczyna się prawdziwe szaleństwo, podczas którego będzie można oglądać pokazy lub wybrać któryś z bloków tematycznych. Czarował będzie prawdziwy magik - Pan Buźka. Wystąpią artystki bańkowe - Asia i Justyna z Anmazing Bubble Show. Będzie można na-

uczyć się zumby, uczestniczyć w bloku sportowo-ruchowym. Najmłodszy przeobraża się w krasnala. - Każdy znajdzie coś dla siebie, nie tylko dzieci, rodzice też będą się dobrze bawić - zapewnia Ewelina Rusnak, szefowa Ence Pence. - A przy okazji dla dzieci będzie to lekcja pomagania, bo zawsze trzeba pamiętać o innych - dodaje Ewa Piszczek, jedna z animatorek.

bz

Sucha Beskidzka

Pospieszli z pomocą

Na apel dyrekcji suskiego szpitala zgłosiło się ponad 140 chętnych do pracy przy chorych na Covid-19.

Takiego odzewu sami się nie spodziewali. Po apelu opublikowanym przez media, w tym także Tygodnik Podhalański - ruszyła niemal lawina zgłoszeń. Do dziś podpisało ponad 20 umów na realizację usług opiekuńczo-medycznych. Ze studentami kierunków medycznych, ratownikami i osobami z wykształceniem w kierunku opiekun medyczny. Co najważniejsze - zgłosiło się także kilku lekarzy, a jak przekonuje Monika Wróblewska-Polak, rzecznik prasowy suskiego szpitala - każde tego typu zgłoszenie jest na wagę złota.

Jak się okazuje - odpowiedź na odzew przyszła w najbardziej potrzebnym momencie. - To były gorące 2 tygodnie. Z powodu choroby czy kwarantanny „wypadło nam” ponad 140 pracowników. I to w szczycie zachorowań. Apel wciąż jest aktualny i nie ma dnia, by nie pojawiła się kolejna osoba - przyznaje rzeczniczka.

Zgłosiło się także wiele osób do pracy przy niezbędnych remontach mających przygotować kolejne oddziały na przyjęcie co-

vidowych pacjentów. To często strażacy i wolontariusze, którzy poświęcili swój wolny czas na fizyczną pracę. Obecnie w szpitalu są 72 łóżka dla tego typu chorych, a jeszcze w tym tygodniu ich liczba wzrośnie do ponad 100. Konieczne były przenosiny innych pacjentów, łączenie oddziałów, by wygospodarować miejsce, czy przygotować czyste i brudne korytarze.

Jak się okazuje - wiele osób przyszło kierowanych odruchem serca. Podczas rozmowy niekiedy okazywało się, że dana osoba nie ma odpowiedniego przygotowania medycznego. W niektórych przypadkach słysząc o ogromie wyzwania sama dochodziła do wniosku, że to może ją przerosnąć. Jednak każdy jest zapisany w bazie. Nie tylko po to, by w razie potrzeby poprosić go do pomocy.

- Mamy tę bazę danych także po to, by kiedyś, jak wszystko się skończy - wszystkim im podziękować. Może kiedy to szaleństwo się skończy, po prostu zorganizujemy jakiś piknik, siądziemy przy ognisku i już w normalnych okolicznościach z całego serca im powiemy, jak wiele ich pomoc czy choćby gest dla nas znaczyły - marzy Monika Wróblewska-Polak.

fig



TYGODNIK Podhalański

OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY

do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu i Jabłonce przyjmuje codziennie

KANTOR „U BOBKA”

Usługi turystyczne Czarny Dunajec, Rynek 7

WWW.EUROZAKOPANE.EU

RADIO TAXI EURO

24h **196 88** **18 2000 688** **+48 602 822 666**

TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY

Szarotka z niespodzianką

Mieszkańcy, nad którymi ciążyło widmo 13-milionowej hipoteki, mają spać spokojnie.

Kolejne trzy bloki Osiedla Szarotka staną na Polanie Szaflarskiej. Protestują mieszkańcy pierwszego z rzędu bloków, ale okazuje się, że część z nich nie ma takiego prawa. Bo choć zapłacili i już tu mieszkają, to wciąż nie są wpisani do ksiąg wieczystych jako właściciele.

Protest w sprawie nowej budowy trafił do nowotarskiego starostwa, które wydało pozwolenie budowlane dla trzech nowych nieruchomości. Jeden z mieszkańców podnosi, że nie zapoznał się z projektem, boi się, że straci widoki z okien, a wartość mieszkania spadnie.

„Nikt nie został poinformowany, że deweloper prowadzi jakiegokolwiek postępowanie, które nas dotyczy. Jesteśmy najbliższymi sąsiadami. Nie mamy pewności, że bloki będą budowane zgodnie z normami, nikt nie miał



Blok przy Polanie Szaflarskiej zyska trzech sąsiadów.

możliwości zapoznać się z projektem. Szkody mogą być nieodwracalne” - czytamy w odezwie krążącej między lokatorami.

Właściciele nieruchomości, których lokale nie mają założonych ksiąg wieczystych, w ogóle nie zostali uwzględnieni w postępowaniu prowadzonym przez starostwo.

Jak tłumaczy Bartłomiej Garbacz, sekretarz powiatu nowotarskiego, stroną w postępowaniu jest wspólnota mieszkaniowa założona przez tych, którzy mieszkania już formalnie przejęli, czyli są wpisani do ksiąg wieczystych. Pozostałych reprezentuje deweloper, który wciąż

jest właścicielem mieszkań niemających jeszcze wpisu. Mimo że lokatorzy zapłacili i mają umowę deweloperską.

- Ci państwo czują się mieszkańcami, ale prawo budowlane określa, że stroną w postępowaniu są właściciele. Umowa deweloperska nie daje prawa do występowania w postępowaniu. Ich może reprezentować deweloper, który wciąż jest właścicielem mieszkań - zauważa Bartłomiej Garbacz.

Jak zauważa sekretarz - ludzie mają prawo do niepokoju. Jednak ostatecznie mieszkaniowiec wycofał odwołanie, choć to i tak trafiło do wojewody, który skar-

gę rozpatrywał.

Tomasz Słowakiewicz, wspólnik spółki JS Construction, która wznosi osiedle, przekonuje, że inwestycja ma wszelkie zezwolenia potrzebne do budowy, w tym prawomocną decyzję wojewody, a sam projekt spełnia rygorystyczne normy. Jak podkreśla - choć nie wszyscy mieszkańcy mają księgi wieczyste, to każde mieszkanie jest wydzielone bez żadnych obciążeń. Przyznaje, że sprawę utrudniał komornik, który wystąpił o spłatę starych zobowiązań. Jak zaznacza - hipoteka została przeniesiona z mieszkań na działki rolne przy ul. Szaflarskiej, które są własnością spółki. - Mieszkańcy mogą być spokojni. Wszyscy mają już poustawiane terminy, wkrótce pójdą do notariusza podpisywać umowę. Przedłużyło się wszystko także przez pandemię - tłumaczy się Słowakiewicz.

Dodaje, że projekt budowy nowych bloków został przygotowany w taki sposób, by nie zaciemniały one pozostałych, a Tarty pozostały widoczne z okien.

Tekst i fot.: Józef Figura



Góral z pierwszego logo.



Chłop w nowym logo OSM Radomsko.

Logo, że Hej!

Urząd Patentowy po naszej publikacji zainteresował się sprawą znaku nowotarskiej mleczarni.

Chodzi o znak na wyrobach Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Radomsku, który do złudzenia przypomina ten występujący na produktach mleczarni w Nowym Targu. Różnica jest minimalna. Góral z ciupagą zastąpił chłop z laską. Ten pierwszy był znakiem wypromowanym przez nowotarską mleczarnię i pojawiał się na charakterystycznych dla Podhala produktach i kampanii reklamowej Hej!

Sprawę opisaną w Tygodniku podchwycił też na Twitterze Urząd Patentowy: „Tygodnik Podhalański - najważniejszy głos Podhala i jeden z najciekawszych w Polsce zainteresował się naszym tematem. Dobrze, bo sprawa bardzo ciekawa” - czytamy we wpisie na profilu Urzędu Patentowego.

Przypomnijmy, że nowotarska mleczarnia ma zostać sprzedana. Zakład w Radomsku, z którym połączyła się w 2005 r., zdecydował o pozbyciu się majątku w stolicy Podhala. Pracownicy dostali już wypowiedzenia. A co będzie z logo Hej!, które zakład wypromował już 5 lat przed połączeniem? To dzięki wizerunkowi górala z ciupagą i efektywnej kampanii reklamowej nowotarski zakład zaczął być zauważalny w kraju.

Jak się okazuje - logo pojawiło się też na produktach wytwarzanych w Radomsku. Tyle że zastrzeżony w urzędzie patentowym pod koniec 2019 r. znak nie przedstawia już charakterystycznego górala z ciupagą, a chłop w kapeluszu z laską. Pozostałe elementy są identyczne jak poprzednio.

- Likwidując zakład w Nowym Targu, mogą mieć problem. To było nasze logo, które wniosliśmy podczas połączenia. Oni nie mieli prawa nic w nim zmieniać.

Tekst i fot.: Józef Figura



Mleczarnia w Nowym Targu wciąż ze starym logo.

Pandemiczne Święto Niepodległości

Mimo pandemii przedszkolaki z Kowańca nie zrezygnowały ze świętowania.

Obachody w Przedszkolu nr 2 w Nowym Targu odbyły się pod hasłem „Piękna Polska cała”. Były wiersze, piosenki i tańce. Program przygotowały najstarsze grupy. Ze względu na zagrożenie Covid-19 rodzice nie mogli na żywo zobaczyć występów. Otrzymali jedynie nagrania występów swoich pociec. Filmiki obejrzały też przedszkolaki z młodszych grup. Kolejny już raz przedszkole wzięło



Rodzice mogli zobaczyć występy swoich pociec na przysyłanych z przedszkola filmikach.

też udział w ogólnopolskiej akcji „Szkoła do hymnu” - w śró-

dę 10 listopada o godz. 11.11 razem z dziećmi ze szkół i przed-

szkolei w całej Polsce odśpiewali „Mazurka Dąbrowskiego”. **bz**

Fot. z arch. Przedszkola nr 2 w Nowym Targu

Słowak nie jeździ, Polak się boi, turyści nie ma

Burmistrz obniża opłatę targową, a premier chce ją całkiem znieść.

Kupcy na nowotarskiej targowicy od 1 grudnia do 31 marca mają płacić połowę stawki opłaty targowej. Decyzję w tej sprawie podejmą za tydzień radni podczas kolejnej sesji. Tymczasem premier Mateusz Morawiecki idzie dalej - zapowiada zniesienie w całym kraju opłaty targowej w ciągu 2021 roku. Rząd miałby w jej miejsce zaproponować rekompensatę samorządom. Jednak poza ogólnym hasłem - szczegółowego rozporządzenia w tej sprawie nie widać.

Sami kupcy do obu zapowiedzi podchodzą póki co z rezerwą. - Z jednej i drugiej

strony nieraz padały deklaracje - przypomina Roman Kurańda, prezes Stowarzyszenia Kupców Nowa Targowica. - Liczymy na to, że miasto obniży stawkę do 50 gr. Bo jak chce utrzymać jarmark, to musi dostosować koszty do możliwości kupców. Oby także od nowego roku rząd zniósł opłatę, ale już nieraz padały takie obietniczki-cacanki. Zobaczymy w styczniu.

Jak przyznaje - sytuacja na nowotarskim jarmarku jest dramatyczna. - Słowak nie jeździ, Polak się boi, turyści nie ma. Jak tak dalej będzie, to do świąt nie dociągniemy. Teraz stoimy, by stać. Bo na pusty jarmark to już nikt nie przyjdzie. Czasy są ciężkie, ale razem je przetrwamy - dodaje z nadzieją w głosie.

fig

ŚRODOWISKO TRADYCJI KATOLICKIEJ W NOWYM TARGU
organizuje

Publiczny różaniec

wynagradzający
za zniewagi wobec
Pana Boga
i Najświętszej
Matki Boskiej

19 listopada 2020 (czwartek), godz. 17⁰⁰
rynek Nowego Targu, przy figurce św. Jana Kantego

Tragedia w Krośnicy

- Dzięki Bogu, że córka nie spała, bo mogło nas już nie być - mówi Danuta Hryc. W pożarze stracili prawie cały dorobek. Kto może, pomaga pogorzelcom z Krośnicy.

To była chwila - wspomina pani Danuta. - Zdażyłam wziąć psy na smycz, założyłam kurtkę i tak wybiegłam. Każdy z nas ubrał się w to, w co zdążył, i uciekał - dodaje.

Pożar wybuchł przed północą z niedzieli na poniedziałek. Ogień błyskawicznie zajął zabudowania gospodarcze. Strażacy robili, co mogli, by czerwona łuna nie przeniosła się na dom, w którym mieszka rodzina Hryców. Z płomieniami walczyło osiem zastępów. - To ogromna tragedia, czegoś takiego od dawna nie widziałem - wszyst-

ko jest spalone albo przetopione - mówi Tomasz Jankowski, sołtys wsi. Od poniedziałku kto może, pomaga rodzinie z Krośnicy. Zangażowało się wiele osób. Rodzina, znajomi, sąsiedzi, a także osoby z okolicznych miejscowości. Od rana do wieczora trwają prace przy uprzątnięciu pogorzeliska i zabezpieczeniu budynku mieszkalnego. - Na dziś najważniejsze jest, by przykryć dach i wysuszyć dom, bo został częściowo zalany. Potrzebne jest wszystko, co niezbędne do odbudowy i umeblowania, a czasu jest niewiele, bo zbliża się zima - dodaje sołtys Krośnicy.

Lawinowo ruszyło wsparcie dla pogorzelców. Ludzie zaczęli spontanicznie się organizować. - To taka rodzina, która - jak trzeba było - swoją robotę zostawiła i innym pomagała - mówi jedna z mieszkanki Krośnicy. - Życzliwi, nigdy nikomu niczego nie odmówili. Teraz my możemy im pomóc - zaznacza. Rodzina znalazła tymczasowe schronienie u krewnych w Czorsztynie.

Oprócz rady sołeckiej, strażaków i wszystkich ochotników - wsparcie dla rodziny okazała także gmina Krośnice. Będzie potrzebna więźba dachowa, pokrycie dachu, prawdopodobnie trzeba będzie odbudować komin - wymienia Tadeusz Topolski, wicewójt Krośnice. - Wczoraj

pan Kasprzak uruchomił elektrykę, by można było po zmroku pracować. Mamy teraz krótki dzień, a pracy jest wiele - zaznacza.

Tuż po tragedii jeden z kolegów syna pogorzelców spontanicznie uruchomił zbiórkę internetową. „Już wielokrotnie udowodniliśmy, że potrafimy pomagać. Dzięki Waszemu wsparciu finansowemu i przyjacielsko-sąsiedzkiej pomocy w pracach budowlanych możemy im pokazać, że ta tragedia, będąca końcem pewnego rozdziału ich życia, może być jednocześnie początkiem nowego. Pomóżcie” - napisał Jan Pichniarczyk.

W pomoc ma się także zaangażować parafia w Krośnicy.

Pogorzelcom można pomóc, wpłacając pieniądze przez stronę <https://zrzutka.pl/uxhj9w>



Akcja gaśnicza w Krośnicy trwała 5 godzin.



Zgliszcza w Krośnicy.

Niech rozstrzygnie sąd

Gmina Ochotnica Dolna

Ministerstwo Edukacji Narodowej uchyliło decyzję wójta w sprawie zawieszenia dyrektora Szkoły Podstawowej w Ochotnicy Dolnej Skrodnem.

To kolejna odłona sporu między wójtem Tadeuszem Królczakiem a byłą dyrektorką placówki, Józefą Grzywnowicz. Została ona zawieszona w pełnieniu funkcji przez wójta na 13 dni przed zakończeniem kadencji. Pod koniec września Komisja Dyscyplinarna dla Nauczycieli przy Wojewodzie Małopolskim w pierwszej instancji utrzymała w mocy zarządzenie wójta,

uznając jego decyzję za zasadną i zgodną z prawem. Tymczasem zupełnie inną opinię wydało Ministerstwo Edukacji Narodowej, które stwierdziło, że działania wójta były niezgodne z przepisami i uchyliło jego decyzję. - Ministerstwo Edukacji Narodowej uchyliło zarówno decyzję Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli przy Wojewodzie Małopolskim, jak i zarządzenie wójta gminy z 17 sierpnia - tłumaczy Józefa Grzywnowicz. - Co więcej, Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna dla Nauczycieli przy Ministrze Edukacji Narodowej nie miała wątpliwości, że doszło do naruszenia prawa materialnego organu prowadzącego, czyli wójta - zaznacza była dyrektorka, zapewniając jednocześnie, że z wójtem spotka się w sądzie.

Co na to władza gminy? - Przekazałem decyzję do analizy prawnikom, którzy zajmują się od początku tą sprawą, i będą ją szczegółowo analizować, w tym również, czy wzięto pod uwagę całość dokumentacji dotyczącej przyczyn zawieszenia. Zwłaszcza, że komisja dyscyplinarna w pierwszej instancji jednoznacznie uznała, że zawieszenie było zasadne i zgodne z prawem - tłumaczy Tadeusz Królczak. - Pani Józefa Grzywnowicz nadal jest zawieszona jako nauczyciel. Generalnie zawieszenie samo w sobie nie jest karą, a ma na celu działania prewencyjne ograniczające możliwość podejmowania działań niezgodnych z prawem - podkreśla.

Według wójta najważniejszy

w tej sprawie będzie wynik trwającego postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego, prowadzonego przez Komisję Dyscyplinarną dla Nauczycieli przy Wojewodzie Małopolskim. - W mojej ocenie wszystko to, co pani Józefa Grzywnowicz napisała, powiedziała i zrobiła przed oraz po mojej decyzji o zawieszeniu, jak i po kolejnej decyzji podjętej przez panią dyrektorkę Marię Tylecką, utwierdzają mnie w przekonaniu, że postąpiłem właściwie. Dziś podjąłbym taką samą decyzję o zawieszeniu - zapewnia wójt. - Czekam ze spokojem na finał tej sprawy i o to samo proszę wszystkich zainteresowanych tą sprawą, w tym dziennikarzy i czytelników - dodaje.

ad

Palenica w nowej odświeżeniu

Mini SPA, restauracja w bezpośrednim sąsiedztwie tras narciarskich oraz indywidualny pomiar czasu już niebawem w Szczawnicy pod Palenicą.

Trwa przebudowa restauracji „Pod Kolejką” i hotelu przy dolnej stacji kolei krzesełkowej PKL Palenica w Szczawnicy. Dzięki modernizacji klienci będą mogli skorzystać z oferty gastronomicznej w restauracji, która zyska nowy wygląd, oraz dodatkowej przestrzeni na zewnątrz budynku. Z zadaszonego miejsca mogło dotąd korzystać 60 osób, po zmianach będzie mogło 110. Jak zapowiada inwestor, nową przestrzeń i aranżację zyskają również pomieszczenia przeznaczone dla personelu, takie jak kuchnia czy magazyn.

Nie tylko restauracja zyska więcej miejsca, ale również hotel. Zamiast 12 będzie 29 pokoi - od tych przeznaczonych dla jednej osoby po dwupoziomowe apartamenty dla wymagających. Wnętrza będą nowoczesne. W obiek-



Trwa przebudowa restauracji i hotelu przy dolnej stacji kolei krzesełkowej PKL Palenica w Szczawnicy.

cie pojawi się mini SPA z jacuzzi, sauną i brodzikiem dla dzieci.

- Cieszymy się, mogąc zaoferować naszym gościom nowe warunki gastronomiczne - mówi

Patryk Białokozowicz z Zarządu PKL. - Stawiamy na dostosowanie naszych obiektów do oczekiwań klientów, tak by zapewnić szeroką ofertę turystyczną oso-

bom goszczącym w ośrodkach PKL. Właśnie dlatego zależało nam na modernizacji budynku, restauracji oraz hotelu, by turyści odwiedzający Palenicę mieli w ośrodku PKL obiekt hotelowy i restaurację o wysokim standardzie i w bezpośrednim sąsiedztwie tras narciarskich - dodaje.

Otwarcie zmodernizowanej restauracji przy dolnej stacji kolei krzesełkowej PKL Palenica planowane jest na początku 2021 roku, a hotelu na sezon letni 2021.

To nie jedyna zmiana w Szczawnicy. Zimą oprócz ogólnodostępnych i różnicowanych tras rekreacyjnych Polskie Koleje Linowe stawiają na sportowy wymiar treningów i zawodów w ramach projektu POLSKI MISTRZ. W planach jest także uruchomienie slalomu z pomiarem czasu dla klientów indywidualnych. Slalom ustawiony byłby wzdłuż podwójnych wyciągów na Szafranówce.

W kolejnych sezonach w planie jest rozwój i modernizacja dośnieżania stoków na Palenicy.

ad

Kulturalnie odchodzę

Karolina Gugęła zrezygnowała z funkcji dyrektora Centrum Kultury i Promocji w Krośniku.

- Nie sądzę, żeby nie było ludzi, których nie można zastąpić - kwituje sprawę wójt.

Na moją decyzję złożyło się kilka powodów - tłumaczy szefowa placówki, nie zdradzając szczegółów. W ostatnich tygodniach w związku z pozytywnym wynikiem covid-19 Karolina Gugęła była na zwolnieniu chorobowym. Pozostali pracownicy CKiP wykonywali swoje obowiązki w trybie zdalnym. Tuż po powrocie do pracy dyrektor złożyła rezygnację z dalszego pełnienia powierzonej jej funkcji. - Mam nadzieję, że na moje miejsce przyjdzie ktoś równie zaangażowany w pracę - mówi była szefowa. - Będę kibicować następnemu kierownikowi. Cieszę się, że mimo tego trudnego okresu związanego z pandemią, podczas którego przyszło mi pracować, udało mi się tyle osiągnąć. Żałuję tylko, że musiał zostać przełożony przygotowany przez nas Festiwal Podróżniczy, ale chętnie będę w nim uczestniczyć w przyszłym roku - dodaje.

Krośnice nie ma szczeniści do dyrektorów centrum

REKLAMA

kultury. W ostatnich latach praktycznie co roku zmieniała się osoba prowadząca placówkę. Pod koniec 2017 r. po 6 latach na stanowisku kierownika z pracy zrezygnował Józef Szaflwia. Potem zatrudniony został Wojciech Kwiatek. W kwietniu 2019 r. pracę na tym stanowisku objęła Anna Malik. Po roku nastąpiła kolejna zmiana. Karolina Gugęła objęła funkcję dyrektora w kwietniu 2020 r.

Wójt przyjął rezygnację kolejnego kierownika, tuż przed otwarciem nowej siedziby CKiP i sali widowiskowej w odnowionym budynku ratusza, a także przed okresem, kiedy można składać wnioski o dotacje do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. - Nie sądzę, żeby nie było ludzi, których nie można zastąpić - podkreśla wójt Jan Dyda. - Nie znam powodu rezygnacji pani dyrektor, zgodnie z miesięcznym wypowiedzeniem ma ona umowę do końca listopada. Po tym okresie będziemy się zastanawiać, co robić dalej. Ogłosimy konkurs, taki mam obowiązek, ustawa o kulturze i powoływaniu na stanowisko dyrektorów centrów kultury nas do tego obowiązuje - mówi wójt gminy. - Nie tylko my mamy problemy, w Szczawnicy też jest ogłoszony konkurs na obsadzenie takiego samego stanowiska - dodaje.

ad

Ogłoszenia drobne i reklamy do Tygodnika Podhalańskiego w Szczawnicy przyjmuje:

Szczawnica, ul. Główna 28
Delikatesy Centrum II piętro

Biuro Nieruchomości TRZY KORONY
Miroslawa Mielniczaka

tel.kom. 607-282-401
tel. 0-18 262 27 08
biuro@nieruchomosci.018.pl

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com



Rabka to nie skansen.

Rada rezolucyjna

Rabczańscy radni i starosta nie aprobują planów Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Krakowie.

Z oficjalną dezaprobatą samorządowców spotkały się zamierzenia konserwatora dotyczącego wpisu układu urbanistycznego Rabki-Zdroju do rejestru zabytków. W rezolucji podjętej podczas sesyjnej, nadzwyczajnej sesji - rabczańscy radni zaapelowali o rozważenie argumentów „za odstąpieniem od wpisu terenu do rejestru zabytków”.

- Wpis do rejestru zabytków nie jest w ocenie Rady Miejskiej w Rabce-Zdroju formą ochrony, właściwą dla tego terenu i zapewniającą mu obronę przed destrukcją. Wręcz przeciwnie, będzie to działanie w rzeczywistości utrudniające rewitalizację i utrzymanie znajdujących się tam obiektów w dobrym stanie technicznym. Co więcej, spowoduje to zahamowanie rozwoju działalności, w tym kulturalnej i uzdrowiskowej na obszarze miasta, a w konsekwencji w całej gminie - argumentują radni.

Jak już pisaliśmy, przyczyną oburzenia mieszkańców i samorządowców z terenu rabczańskiej gminy jest wszczęte przez konserwatora postępowanie zmierzające do objęcia ochroną całego centrum uzdrowiska. Dla mieszkańców i inwestorów oznacza to poważne utrudnienia, które weszły w życie już w dniu publikacji decyzji o wszczęciu postępowania.

Rezolucja Rady Miasta jest adresowana do konserwatora zabytków, ale trafi również na biurka Ministra Zdrowia, Narodowego Funduszu Zdrowia, Wojewody Małopolskiego, marszałka, starosty nowotarskiego oraz parlamentarzystów: senatora Jana Hamerskiego, posłów - Arkadiusza Mularczyka, Edwarda Siarki, Anny Paluch, Jan Dudy, Andrzeja Guta-Mostowego, Barbary Bartuś, Jagny Marczałajtis-Walczak, Wiesława Janczyka, Patryka Wichra i Urszuli Nowogórskiej.

Swoje sceptyczne stanowisko w sprawie postępowania wszczętego przez służby konserwatorskie przyjął też zarząd powiatu nowotarskiego. - Postulujemy dokonanie konsultacji społecznych oraz ponowną analizę prawidłowości wyboru przedmiotu ochrony - można przeczytać w oficjalnym piśmie skierowanym do wojewódzkiego konserwatora. - W ocenie Zarządu Powiatu Nowotarskiego dalsze procedowanie wpisu obszarowego, w oparciu o wadliwie wyznaczone obszary strefy, jest niewłaściwe i będzie budziło powszechny opór mieszkańców, a w konsekwencji liczne odwołania od decyzji do organu II instancji. Należy podkreślić, że ochrona konserwatorska ma na celu ochronić wyjątkowy charakter uzdrowiska i średniowiecznej zabudowy, a przez to być czynnikiem wzrostu atrakcyjności Rabki-Zdrój, podczas gdy wydanie decyzji w przedstawionej formie będzie jedynie ograniczeniem w rozwoju tego miasta i nałożeniem dodatkowych obowiązków i ograniczeń na właścicieli nieruchomości nie mających charakteru zabytkowego - podsumowały władze powiatowe.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski

Powstał oddział covidowy w Rabce

Szpital Miejski uruchomił oddział, na którym będą leczeni pacjenci zakażeni koronawirusem. Szef placówki apeluje o pomoc w zakupie sprzętu.

Stworzenie oddziału to jedno z zaleceń Wojewody Małopolskiego. - Początkowo uruchomiliśmy 18 łóżek, od 16 listopada zwiększamy liczbę łóżek do 30 (w tym 2 łóżka respiratorowe) - relacjonuje szef rabczańskiej placówki Witold Latusek.

Szefostwo Szpitala Miejskiego przypomina jednak, że szpital zajmuje się również 45. najbardziej narażonymi na powikłania pacjentami Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego i Oddziału Paliatywnego. - Infekcja Covid-19 dla osób obciążonych chorobami współistniejącymi to olbrzymie ryzyko rozwinięcia się niewydolności oddechowej, konieczności intubacji i prowadzenia zastępczej wentylacji mechanicznej. Miejsc na Oddziałach Intensywnej Terapii w Małopolsce praktycznie nie ma. Chcąc zapobiegać tej sytuacji najlepszym możliwym rozwiązaniem, które może uratować pacjentów przed respiratorem, jest włączenie terapii tlenowej wysokoprężnej - informuje szef szpitala.

- Sprzęt umożliwia komfortowe podawanie odpowiednio stężonego tlenu i nawilżonej mieszaniny oddechowej w szerokim zakresie przepływów. Cena jednego zestawu wraz z dodatkowym osprzętem to 20 tysięcy złotych - dodaje.

Szpital Miejski jest w kłopotliwej sytuacji finansowej. W tej chwili placówka nie może z własnych środków sfinansować zakupu bardzo drogiego sprzętu. - Im więcej zestawów zakupimy, tym większą liczbę pacjentów będziemy w stanie uchronić przed koniecznością wentylacji mechanicznej przy użyciu respiratora - podsumowuje prezes.

Szpital stara się o pozyskanie środków zewnętrznych na sfinansowanie zakupu. Liczy też na pomoc mieszkańców Podhala. - Zwracamy się do Państwa z ogromną prośbą o wpłaty darowizn celowych na zakup tych urządzeń. To nie będą zmarnowane pieniądze. W przyszłości, jeżeli tylko sytuacja epidemiologiczna się unormuje, wykorzystamy je dla pacjentów na naszych oddziałach lub po zabiegach operacyjnych - podsumowuje prezes.

mk

Wpłaty można dokonywać na konto:

**26 1130 1150 0012 1289
1820 0002**

Nowy Targ, Szczawnica, Piekelnik

Piję, więc jadę

Wpadali do potoków, wylatywali z drogi, uciekali przed policją - wyjątkowy „wysyp” amatorów jazdy „pod wpływem”.

W ostatni czwartek do nowotarskiej komendy dotarło zgłoszenie z Kowańca o samochodzie, który miał się stoczyć do koryta potoku. - Policjanci ustalili na miejscu, że kierujący samochodem osobowym marki Ford, zjechał z drogi wprost do potoku, po czym wydostał się z pojazdu i odszedł w nieznanym kierunku - relacjonuje asp. Dorothea Garbac, rzecznik nowotarskiej policji. - Po jakimś czasie podczas wykonywanych czynności przez funkcjonariuszy na miejsce przyszedł 30-letni nowotarzanin. Mężczyzna miał na sobie mokre ubranie. Początkowo zaprzeczał, aby to on kierował samochodem, następnie przyznał, że wracał fordem do domu od znajomego, stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do potoku. Po sprawdzeniu stanu trzeźwości 30-latek okazało się, że ma blisko 1,5 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna dodatkowo nie posiadał uprawnień do kierowania - dodaje rzecznik policji.

Wedle podobnego scenariusza przebiegała kolizja

w Szczawnicy. Kierowca forda na łuku drogi stracił panowanie nad kierownicą. Wóz wypadł z drogi i uderzył w ogrodzenie posesji. Jak się okazało, 25-letni kierowca z województwa dolnośląskiego miał ponad pół promila alkoholu w organizmie. Ponadto mężczyzna nie posiadał prawa jazdy. Oprócz kierowcy fordem podróżowało dwóch pasażerów. Na szczęście nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń.

- Za popełnione wykroczenia i przestępstwo grozi 25- i 30-latkowi wysoka grzywna, zakaz prowadzenia pojazdów i kara nawet do 2 lat pozbawienia wolności - podsumowuje asp. Dorothea Garbac.

W piątek rano w Piekelniku pijany kierowca spowodował poważną kolizję. - Do zderzenia doszło, gdy kierujący samochodem kia wykonywał manewr wyprzedzania, a kierujący fiatem skręcał w lewo - informuje asp. Dorothea Garbac, rzecznik nowotarskiej policji. - Mężczyzna kierujący fiatem był pod wpływem alkoholu. Badanie wykazało 0,35 promila alkoholu w organizmie. Kierujący stracił prawo jazdy. Dokładne przyczyny i okoliczności tego zdarzenia będą wyjaśniane w prowadzonym postępowaniu - informuje rzecznik policji.

mk

Harkabuz, Rokiciny Podhalańskie

Policyjny Pościg w Harkabuzie

24-letni kierowca nie zatrzymał się do kontroli - policjanci ścigali go kilkanaście kilometrów.

Pościgowe sceny z udziałem kilku radiowozów policyjnych rozegrały się w nocy z soboty na niedzielę. - 24-letni

mieszkaniec gminy Raba Wyżna kierujący oplem nie zatrzymał się do kontroli drogowej w Harkabuzie i zaczął uciekać - relacjonuje asp. Dorothea Garbac, rzecznik nowotarskiej policji.

24-latek został zatrzymany dopiero po kilkunastokilo-

metrowym pościgu w Rokicinach Podhalańskich. Mężczyzna uciekał przed policją, bo wsiadając za kółko nie zastosował się do zakazu prowadzenia pojazdów wydanego przez sąd. - Badanie alkomatem wykazało, że kierowca był trzeźwy. Pobrano krew do badania na zawartość

środków odurzających. Mężczyzna zamiast za jedno przestępstwo, odpowie za dwa. Za niestosowanie się do wyroku sądowego i niezatrzymanie do kontroli drogowej grozi mu teraz kara pozbawienia wolności nawet do 5 lat - podsumowuje rzecznik policji.

mk

Skawa

Chodnik niedokończony

W Skawie zabrakło 200 metrów chodnika, żeby mieszkańcy mogli się poczuć bezpiecznie.

Chodzi o dość krótki odcinek położony wzdłuż drogi powiatowej w centrum miejscowości w rejonie wiaduktu kolejowego. Ruchliwy trakt jest niemal na całej długości wyposażony w nowy chodnik. Zabrakło tylko około 200-metrowego odcinka pomiędzy wiaduktem a skrzyżowaniem z drogą prowadzącą do Szytkowic i Chabówki. O pilne dobudowanie kluczowego dla bezpieczeństwa odcinka dopominał się w interpelacji Adam Graczy, radny powiatowy ze Skawy.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski



Tu kończy się chodnik.

Turysto, odwiedź jarmark w Nowym Targu!

Najpiękniejszy w Polsce jarmark - w Nowym Targu, między Górcami i Tatrami - zaprasza na zakupy.



Wdobie pandemii koronawirusa to jedna z tych atrakcji, z których bezpiecznie możesz skorzystać. Potężny teren, na którym zakupy na pewno bezpieczniejsze niż w sklepach, nieograniczony asortyment, niskie ceny, górskie klimaty i styl, bezpłatne parkingi.

Z jednej strony tradycja, z drugiej - nowoczesność. Jeśli czegoś potrzebujesz - tu kupisz wszystko, a jeszcze - zgodnie z jarmarcznym zwyczajem - możesz się targować.

Jeśli chcesz dobrze zjeść - tu znajdziesz najlepsze specjalności nie tylko górskiej kuchni.

Tej atrakcji podczas urlopu na Podhalu ominąć nie możesz!

Nowy Targ, ul. Targowa - zapraszamy w każdy czwartek, sobotę i niedzielę.

Galerie zdjęć z jarmarków - na naszej stronie internetowej: targowica.eu oraz na naszym profilu na fb: [nowatargowica](https://www.facebook.com/novatargowica)

Jesteśmy, działamy, zapraszamy

Nie poddajemy się. Nowotarski jarmark - mimo że klientów w dobie pandemii jak na lekarstwo - działa i zaprasza.

W pierwszy listopadowy czwartek i pierwszą sobotę gości brakowało już nie tylko w alejach, ale momentami również przy ul. Targowej, gdzie przy stoiskach z warzywami i owocami zawsze przecież jest

ich sporo. I nawet na narzekanie wśród naszych kupców już ochoty nie było, bo w końcu ileż można powtarzać to samo. Ale jesteśmy, robimy swoje i czekamy, co będzie dalej. Na najpiękniejszym w Polsce placu targowym wybór nieograniczony, a zakupy - na potężnym terenie pod chmurką - na pewno w dobie COVID-19 bezpieczniejsze niż w sklepach.

Zapraszamy również tych gości, którzy z wyprzedzeniem myślą o zbliżającym się Bożym Narodzeniu. Są już piękne sztuczne choinki, a świątecznych ozdób - do wyboru, do koloru.



Brzanna Owca

Największa drewniana restauracja w Polsce, mieszcząca się na nowotarskim jarmarku, zaprasza w swoje progi



Lokal przyciąga niepowtarzalnymi rzeźbami i niezwykle klimatycznym, przestrzennym wnętrzem. To miejsce, gdzie każdy znajdzie coś dla podniebienia.

Dodatkowo - koryta na zamówienie oraz uszka, pierogi, krokiety.

**Nowy Targ, ul. Targowa 45
tel. 693 319 755**

**kupiecki
dwór**
Nowy Targ, ul. Targowa 43



Od kożuchów po garnitury,
od butów i skórzanych torebek
po najmodniejszą odzież włoskich projektantów,
od tradycji po nowoczesność.

Mieszcząca się
na nowotarskim
jarmarku
najpiękniejsza
w kraju
drewniana
galeria handlowa
„Kupiecki Dwór”
codziennie zaprasza
do swoich butików.



Z Zakopanego do Cannes

Film „Ja i moja gruba dupa” zmontowany przez zakopiankę zdobył drugą nagrodę na festiwalu w Cannes.

Pewnego dnia dziewczyna stojąca przed lustrem nie może dopiąć spodni. Przytyła! Jest w szoku. Widzi swoje odbicie, które wygląda jak tłusta świnią. Natychmiast decyduje się na drastyczną dietę. Idzie jej nawet całkiem nieźle, ale wraz z utratą wagi traci chęć do życia. We śnie prześladuje ją widmo lodówki. Powoli dziewczyna sama staje się jak zombi. Wtedy właśnie przychodzi zaproszenie na ceremonię do królestwa Zachudodupia.

Co to za ceremonia? Czy Chude Dupy są rzeczywiście takie atrakcyjne i miłe? Jakiemu bóstwu się kłaniają? I najważniejsze - czy z Królestwa Zachudodupia można się wydostać? To po krótko, bez spojlera historii, którą w swoim filmie animowanym opowiada Yelyzaveta Pysmak. Film zmontowała zakopianka, absolwentka LO im. O. Balzera, a obecnie studentka V roku montażu filmowego w Łódzkiej Szkole Filmowej Telewizyjnej i Teatralnej - Natalia Jastrzębska. Film został doceniony na tegorocznym Festiwalu Filmowym w Cannes w konkursie Cinéfondation.

Na konkurs filmów realizowanych przez szkoły filmowe z całego świata wpłynęło pra-

wie 2 tysiące filmów. Siedemnaście z nich zakwalifikowało się do ostatecznego finału. Jego wyniki ogłoszono w czasie specjalnej (pandemicznej) tegorocznej edycji festiwalu w Cannes. Drugie miejsce zajęła łódzka animacja. - Mamy wiele powodów do radości. Oczywiście przede wszystkim, że doceniono film, który wspólnie zrealizowaliśmy. Po drugie, że tak wysoko jury oceniło film animowany, to jest gatunek, który z reguły przegrywa z filmami fabularnymi czy dokumentalnymi. Myślę, że w naszym przypadku jury doceniło nie tylko artystyczne walory filmu, ale również uniwersalne przesłanie, jakie zawiera. To jest przede wszystkim film o samoakceptacji, o którą tak trudno

w dzisiejszych czasach - mówi Natalia Jastrzębska.

Festiwal w Cannes odbywa się w maju. W tym roku jego organizacja stała pod znakiem zapytania. W ostateczności organizatorzy zdecydowali się na przeprowadzenie specjalnej edycji festiwalu w październiku. - Do ostatniej chwili nie byliśmy pewni, czy uda się nam wziąć w nim udział. Nawet kiedy już mieliśmy bilety w rękę, nie byliśmy pewni, czy w ostatniej chwili loty nie zostaną odwołane. Festiwal przebiegał w ścisłym reżimie sanitarnym. Obowiązywał dystans społeczny i maseczki. We Francji obowiązuje godzina policyjna, dlatego też właściwie życie festiwalowe zamarło. Nie odbywały zaplanowane wcześniej spotkania i bankiety - opowiada Natalia Jastrzębska. Ekipa studentów z Polski miała na swoich ubraniach symbol Strajku Kobiet. Tak młodzi ludzie solidaryzowali się z ruchem przeciwko wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego ustawy o aborcji. - Nie tylko my manifestowaliśmy swoje poglądy. Nasi koledzy z Węgier również mieli na maseczkach symbol sprzeciwu przeciwko temu, co premier rządu Viktor Orban postanowił zrobić w ich szkole. Ich zdaniem wprowadził cenzurę i brak swobody wypowiedzi w realizowanych przez nich filmach - wspomina Jastrzębska.

Pierwszą nagrodę otrzymał film pt. Catdog w reżyserii Ashmita Guha Neogi z Indii, a wyróżnienia trafiły do rumuńskiej produkcji „Contraindications” Luci Chicos i niemieckiej „I want to return return return” Elsy Rosengren.

Jan



Wystawa na Plantach w Krakowie jeszcze trwa.

Wystawa w Krakowie

Polscy Amerykanie - amerykańscy Polacy

Relacje polsko-amerykańskie to nie tylko polityka, ale także ludzie, ich historie, praca organizacji.

O wzajemnych wpływach, inspiracjach i bogactwie tych relacji można się przekonać oglądając wystawę na krakowskich Plantach. Wystawa poświęcona jest Polakom i Amerykanom polskiego pochodzenia oraz ich wkładowi w kulturę danego kraju. „Stany Zjednoczone, tygiel kultur i tradycji krajów pochodzenia ich obywateli, są szczególnym partnerem Polski, zwłaszcza pod względem kulturalnym. W wielu obszarach i na różnych poziomach, wzajemna współpraca polsko-amerykańska jest naturalną ścieżką rozwoju dla obu krajów. USA pozostaje krajem chętnie wybieranym do życia przez Polaków wyjeżdżających za granicę. To właśnie w Stanach Zjednoczonych, ze względu na sprzyjający klimat otwartości i tolerancji inności, stosunkowo łatwo odnaleźć im swój nowy dom i pracować na rzecz rozwoju kraju, jego kultury oraz lokalnych społeczności. USA to kraj z największą ponad 3% całej ludności Stanów Zjednoczonych” - piszą organizatorzy, zapraszając na plenerową wystawę.

Ekspozycja zbudowana jest wokół trzech kategorii - ludzi, miejsc i wydarzeń. To opowieść

o polskich emigrantach oraz ich potomkach (Amerykanach polskiego pochodzenia), którzy przyczynili się do rozwoju społeczeństw obu krajów, w istotny sposób wzbogacając ich kulturę, ekonomię czy naukę. Pokazuje, jak obydwie społeczności wzajemnie się inspirują, jak oba kraje czerpią od wieków z bogactwa wnoszonego przez zagranicznych przybyszów, kładąc szczególny nacisk na Polaków (w tym krakowian), którzy wyruszyli w świat, i wnieśli istotny wkład swoją wiedzą i umiejętnościami w kulturę innych krajów - w tym przypadku Stanów Zjednoczonych.

- Relacje polsko-amerykańskie są ważne, nie tylko na poziomie politycznym, składają się na nie też historie niezwykłych ludzi i codzienny wysiłek wielu organizacji i instytucji po obu stronach oceanu - przekonuje prof. Dominika Kasprowicz, dyrektorka Instytutu Kultury Willa Decjusza.

Wystawę można oglądać na krakowskich Plantach do połowy listopada, przez kolejne 2 tygodnie prezentowana będzie w Parku Decjusza przy ul. Królowej Jadwigi w Krakowie. Być może później uda się ją przenieść do Zakopanego.

Organizatorem jest Konsulat Generalny Stanów Zjednoczonych w Krakowie oraz Instytut Kultury Willa Decjusza.

opr. bz



Natalia Jastrzębska, montażyстка animacji, Yelyzaveta Pysmak, reżyserka i Michał Lejczak, autor muzyki i dźwięku, tuż po otrzymaniu nagrody.

Folk Polo z seniorami

Kordian Cieślik, gwiazda Folk Polo, nakręcił teledysk wraz z seniorami z Pienińskich Domów Diennej Opieki.

Niby wszystko jest tak jak zwykle: prosty tekst, łatwo wpadająca w ucho muzyka, urokliwe krajobrazy i ujęcia z drona, ale na tym podobieństwo do dotychczasowych teledysków Kordiana się kończy. Tam, gdzie widz spodziewa się obfitych atutów płci pięknej, skąpo ubranych we fragmenty ludowego odzienia, pojawiają się cudeńskie, czasami uśmiechnięte, czasami zamyślane a jeszcze kiedy indziej wzruszone, naznaczone dobrymi i tymi nie najlepszymi życiowymi doświadczeniami - twarze seniorów. Teledysk chwyta za serce, bo jest o miłości nieśmiało okazywanej przez

osoby w podeszłym wieku, trochę o radości życia i o miejscu, w którym seniorzy czują się najlepiej. - Utwór ma tytuł Niebo na ziemi, bo seniorzy tak mówią o swoich domach dziennego pobytu i miejscu, z którego pochodzą - tłumaczy Kordian Cieślik. Z podopiecznymi pienińskich domów zna się od dawna. Przyjeżdżał do nich z koncertami. Wspierał w czasie pandemii. Cieślik przyznaje, że pomysł na teledysk powstał w czasie realizacji przez TV Tygodnika Podhalanskiego reportażu o pani Genowefie Kuruc.

Z 80-latką spotkaliśmy się na zamku w Niedzicy. Izabela Dragosz, jedna z opiekunek, zaprosiła na to spotkanie również gwiazdę Folk Polo. Werwa pani Genowefy, jej śpiew i taniec zrobiły na wszystkich ogromne wrażenie.

Teledysk został nakręcony latem. - Trochę obawiałem się o naszych seniorów. Nie było łatwo kręcić ujęcia w upał, jaki wtedy panował. Kręciliśmy sceny z dużą liczbą osób, a to wszystko wymagało koordynacji i wysiłku. Byłem zaskoczony, jaką energią dysponują seniorzy i tym, że nie potrafią udawać. Ich autentyczność jest największą wartością tego teledysku - przekonuje Kordian Cieślik.

Izabela Dragosz, której filmiki z gimnastyką dla seniorów podbijają internet, przygotowała odpowiednie stroje dla swoich podopiecznych, wybrała miejsce, w którym powstawały kolejne sceny. - Robię to dla naszych seniorów. Bardzo chcę, żeby czuli się dowartościowani. To dzięki nim istniejemy, od nich możemy czerpać doświadczenie. Chcę, żeby w tych trud-



Kordian Cieślik wraz z Genowefą Kuruc. Zdjęcie z planu teledysku pt. Niebo na ziemi.

nych czasach pandemicznych nie czuli się samotni. Chcę ich zaktywować - opowiada Izabela Dra-

gosz. Kiedy jej podopieczni zobaczyli efekt finalny - połączyli się. - Teledysk zobaczyli jeszcze

przed premierą. Bardzo chcieli, żeby jak najszybciej zobaczyła go też rodzina i znajomi. Mimo że tym razem to nie Kordian Cieślik, ale właśnie oni są gwiazdami, nadal są bardzo skromni - podsumowuje pani Izabela.

Kordian Cieślik przyznaje, że na pewno nie każdemu przypadnie do gustu występ seniorów. - Pewnie młodzi nie do końca obejrzą teledysk, ale to nie szkodzi. Myślę, że jednak większość osób nie będzie mogła od niego oderwać oczu. Nie boję się, że stracę popularność, wręcz przeciwnie - twierdzi gwiazda Folk Polo. Zresztą pewnie nie trzeba się o to martwić, bo jak mówią słowa jego piosenki - życie, ach to życie przetańczy w zachwycie, wszystko wokoło się zieleni, bo mamy tutaj niebo na ziemi. Teledysk i rozmowa z Kordianem Cieślikiem dostępna na 24tp.pl.

Beata Denis-Jastrzębska



Byłam szczęśliwa, że nie mam

Góralszczynę traktowali instrumentalnie naziści i dziś lubią się nią dekorować politycy różnych opcji.

Lud zdolny do życia". Górale podhalańscy w oczach niemieckiego okupanta" to najnowsza praca naukowa Stanisławy Trebuni-Staszela,

dotycząca nazistowskich badań na terenie Podhala, materiałów tworzonych na użytek polityki Trzeciej Rzeszy. Autorka analizuje materiały do niedawna niedostępne. Ich odkrycie kilka lat temu było sensa-

cją nie tylko wśród badaczy. Stanisława Trebunia-Staszela postanowiła się z nimi zmierzyć, poświęcając tej problematyce aż osiem lat. - Kiedy się dowiedziałam o istnieniu tych materiałów, byłam zafascynowana, bardzo ciekawa tego, co znajduje się w tych dokumentach. Jednocześnie zapalało się we mnie czerwone światło, że te materiały mogą być porażające, drażliwe, dotyczące tematów przez wiele lat przemilczanych, które podobnie jak Goralenvolk są dla Podhalan zawiłymi, trudnymi historiami - mówi autorka. Zwyciężyła jednak ciekawość - i jako badaczki, i jako góralki, której ten temat bezpośrednio dotyczy - mówi autorka. Dodaje, że materiały, nad którymi pracowała, pokazują, w jak perfidny sposób Niemcy wykorzystywali przywiązanie górali do tradycji, swojej kultury, ich poczucie odrębności.

Stanisław Trebunia-Staszela analizuje w swojej pracy habilitacyjnej archiwalia wytworzone przez Sektion Rasse-und Volkstumsforschung, czyli Sekcję Rasowo-Ludoznawczą (SRV), będącą częścią składową niemieckiego Instytutu für Deutsche Ostarbeit (IDO). Spora część tych materiałów poświęcona jest Podhalanom. Dokumenty te po II wojnie światowej znalazły się w USA, w Smithsonian Institut w Waszyngtonie, i przez ponad pół wieku przesiedziały w skrzyniach. To setki fotografii, kwestionariuszy,

ankiet z badań antropologicznych, medycznych, socjologicznych, testów psychologicznych, raportów z badań etnograficznych. Aż jedna trzecia ze zgromadzonych materiałów, tj. ponad 22 tys. stron dokumentów dotyczy Podhala. W 2008 r. Amerykanie przekazali te materiały do Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Podhale w programie badawczym SRV było potraktowane szczególnie. Tylko w jednej miejscowości - w podhalańskich Szaflarach - nazistowskie naukowcy zrealizowali pełny zakres badań, który miał dać całościowy opis wytworzonej społeczności.

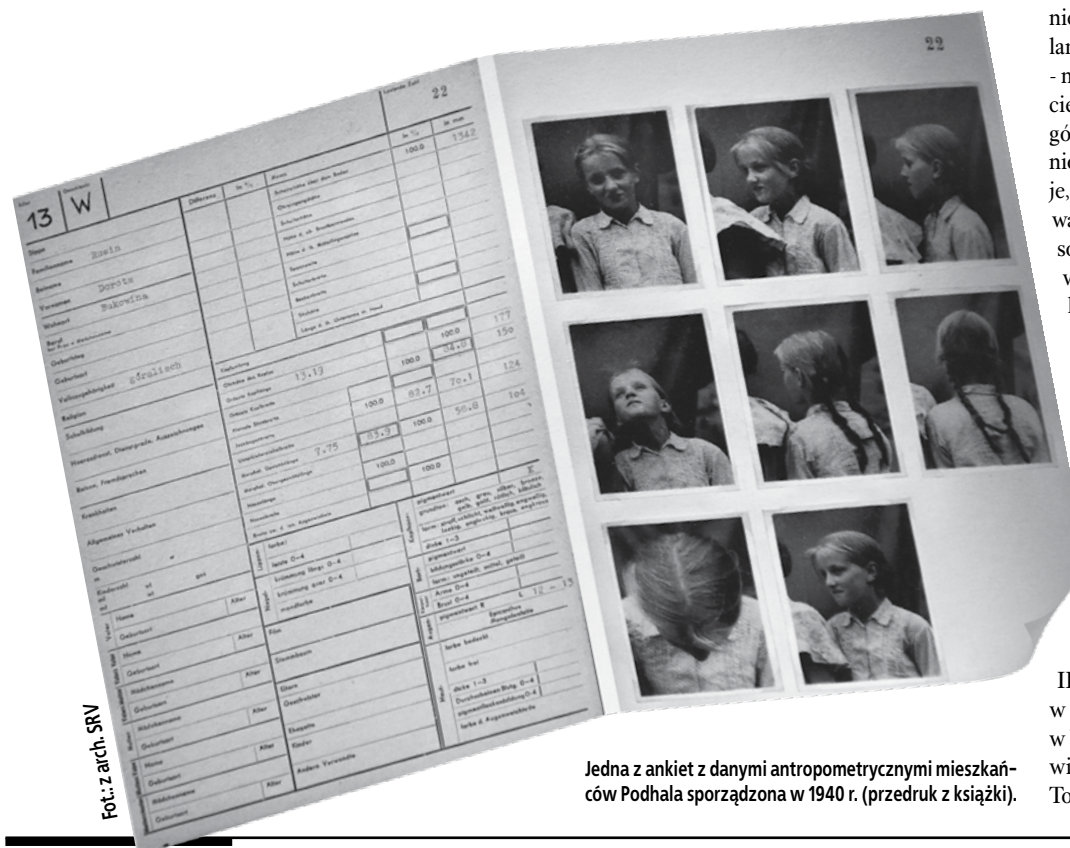
Stanisława Trebunia-Staszela w swojej pracy próbuje odpowiedzieć na pytanie, w jakim zakresie polityczne plany rządu Generalnego Gubernatorstwa (GG) wobec mieszkańców Podhala znajdowały odzwierciedlenie w pracach badawczych SRV.

Atrakcyjne Zakopane

Podhalanie jawili się jako wartościowa pod względem kulturowym i rasowym grupa, która - jak podkreślano - zawdzięcza swoją wyjątkowość niemieckim wpływom z okresu średniowiecznej kolonizacji tych terenów. Dla okupanta Podhale było też terenem atrakcyjnym pod względem turystyki, wypoczynku, uprawiania sportów zimowych. W 1940 r. zaczęto oczyszczać Zakopane z „obcych elementów”, przygoto-

wując miasto do roli niemieckiego ośrodka rekreacyjnego dla żołnierzy Wehrmachtu, inwalidów wojennych oraz hitlerowskich dygnitarzy. Jednocześnie władze okupacyjne rozpoczęły działania związane z wcielaniem w życie idei „narodu góralskiego”, zlecając zorganizowanie lokalnych struktur Goralenvolku.

„Warto zwrócić uwagę na propagandowe akcje, będące klasycznym przykładem symbolicznej przemocy okupanta, które urosły do rangi sztandarowych aktów góralsko-niemieckiego sojuszu i zarazem zdrady narodowej, skutecznie oddziaływając na polską opinię publiczną” - podkreśla Stanisława Trebunia-Staszela. Przypomina zorganizowaną przez Witalisa Weidera w listopadzie 1939 r. wizytę 5-osobowej grupy górali pod przewodnictwem Wacława Krzeptowskiego - lidera Goralenvolku - na Wawelu, by złożyć hołd H. Frankowi, obejmującemu urząd generalnemu gubernatorowi. Kilka dni później Frank odwiedził Podhale i obiecał utworzenie odrębnego „państwa góralskiego”. Jednak - jak przypomina autorka - idea Goralenvolku została odrzucona przez zdecydowaną większość Podhalan, a do zdławienia góralskiego separatyzmu, zwanego krzeptowszczyzną, w znacznej mierze przyczyniły się działające na terenie Podhala oddziały partyzanckie i organizacje konspiracyjne, m.in. Konfederacja Tatrzańska.



Jedna z ankiet z danymi antropometrycznymi mieszkańców Podhala sporządzona w 1940 r. (przedruk z książki).

O Karolu Wójciaku zwanym Heródkiem

Pół wieku po śmierci rzeźbiarza prymitywisty związanego z Orawą powstała pierwsza monografia artysty „Heródek. Nowy mit”.

To ponad 500 stron, na których znajdują się szczegółowa biografia Heródka, rela-

cje tych, którzy go znali, przedruki z dawnych artykułów, zdjęcia rzeźbiarza i fotografie jego prac. Wypowiadają się tu etnografowie, historycy sztuki, językoznawcy, muzealnicy. Mówią o odmienności lipnickiego rzeźbiarza prymitywisty, który nazywany jest też orawskim Nikiforem. Zyskał popularność pod koniec życia, później o nim zapo-

mniano, a od pewnego czasu znów stał się „modny”. Postać Heródka została tu pokazana na tle Orawy z jej skomplikowaną historią, kulturą, bajecznym krajobrazem z Babią Górą w tle, bujną przyrodą, przydrożnymi figurami i kapliczkami, wizerunkami świętych w kościołach. Wszystko to miało ogromny wpływ na lipnickiego artystę, kształtowało jego wrażliwość.

Monografia nosi tytuł „Heródek. Nowy mit”. We wstępie do książki Maja Spychaj-Kubacka, która bada życie i twórczość lipnickiego prymitywisty, tłumaczy, że „stary mit” to wszystko to, co mówiono i pisano o Karolu Wójciaku od odkrycia go w 1959 r. przez Jerzego Darowskiego i Irenę Wronską z Muzeum Tatrzańskiego do 1972 r., gdy opublikowany został ostatni, ważny artykuł na jego temat - „Karol Wójciak Heródek. Portret ludowego artysty” Bożeny Kłobuszowskiej. W tym okresie funkcjonuje jako rzeźbiarz prymitywista, Bogorób spod Babiej Góry.

W bibliografii została pokazana „podwójność” życia Heródka na Orawie. „Nowy mit” to ustalenia badaczy z ostatnich siedmiu lat, to nowa opowieść o rzeźbiarzu, próba przypomnienia jego postaci i twórczości, jego roli w orawskiej społeczności, która uważała go za dziada, ale mimo to traktowała w szczególny sposób i akceptowała jego odmiennność. Był wi-

dziany jako odszczepieniec, ale jednocześnie uczestniczył w codziennym życiu Lipnicy Wielkiej. Swoją twórczością zbliżał się do świata świętych, dlatego Orawianie pozwalali mu uczestniczyć w pogrzebach, podczas których grał na skrzypkach wykonanych przez siebie. Błogosławił też dzieci.

W twórczości Karola Wójciaka można znaleźć elementy typowe dla twórców ludowych, naiwnych i przedstawicieli nurtu art brut.

W publikacji zostały zaprezentowane zupełnie nowe wątki z życia Karola Wójciaka, m.in. pokazany jest odnaleziony w Muzeum im. Władysława Orkana w Rabce rozszyfrowany rękopis Heródka. Są też niepublikowane wcześniej fotografie oraz opis badań etnograficznych z 1967 r., przypadkiem odnalezionych w zasobach rabczańskiego muzeum.

Publikacja powstała dzięki Stowarzyszeniu Rozwoju Orawy z Jabłonki przy wsparciu krakowskiego Stowarzyszenia STOG i Muzeum Etnograficznego w Krakowie, skansen w Zubrzyicy Górnej, Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie, Muzeum Sztuki Ludowej w Otrębusach i różnych organizacji pozarządowych. Została dofinansowana przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu „Kultura ludowa i tradycyjna”.

Karol Wójciak „Heródek” (1892-1969) stawiany jest na równi z Nikiforem, Jędrzejem Wawrą czy Eugeniuszem Sutorem. Dziś jest uznawany za jednego z najoryginalniejszych prymitywistów.

Przydomek Heródek odziedziczył po dziadku i ojcu. Mieszkał w Lipnicy Wielkiej. Jako dziecko zaczął pisać krowy. Już wtedy całymi godzinami potrafił rzeźbić figurki zwierząt i opowiadał o nich proste historyjki. Gdy Karolek miał 8 lat, dostał od ojca pierwsze w życiu spodnie i starą, podniszczoną marynarkę. Ponieważ ubranie było brzydkie, chłopiec postanowił je upiększyć. Porobił w nim dziurki i wetknął w nie polne kwiatki. Ojciec wyrzucił go za to z domu. Heródka przygarnęła wtedy rodzina kuzynki, posłała go do szkoły. Skończył tylko dwie klasy, ale nauczył się czytać, pisać i liczyć. Na tym zakończyła się jego edukacja, bo musiał zarobić na swoje utrzymanie. Tego stanowczo wymagała rodzina. Zamieszkał w stajni, która zastępowała mu sypialnię, jadalnię, ale była głównie miejscem do rzeźbienia. Na ścianach wieszał gałęzie, korzenie, polne kwiaty, kolorowe szmatki, obrázky. Gdy miał kilkanaście lat, rodzina spaliła mu wszystkie rzeźby wykonane w patkach i korzeniach, które przyniósł z lasu.

Heródek zaprzyjaźnił się z lipnickim rzeźbiarzem Przywarą.

Przestał wtedy rzeźbić w korzeniach, a przerzucił się na grube polana, podobnie jak jego mistrz. Od 25. roku życia terminował u gospodarzy. Pasał głównie bydło. W tym okresie zaczęła się jego intensywna praca twórcza. Rozmawiał ze zwierzętami i opowiadał o raju. Niektórzy uważali go za dziwaka, ale ogólnie był lubiany pod Babią Górą.

Heródek rzeźbił nie dla pieniędzy, nie dla sławy, a dla siebie. Jego prace wzruszały naiwnością i ekspresją. Uważał je za całkowicie realistyczne. Początkowo nie malował swoich rzeźb, tylko ołówkiem zaznaczał oczy, nos i usta. Z czasem zaczął je malować. Nakładał na nie grubą warstwę olejnej farby, jaką kto mu przyniósł, taki był okres Heródekowej twórczości - czerwony, zielony, niebieski, biało-niebieski. W kloku drewna najczęściej zaznaczał kozikiem tylko głowę, która nadawała charakter figurze, lub atrybuty. Dziesięć kresk w Mojsze symbolizowało dziesięć przykazań. Trzy kreski u Chrystusa to trzy gwoździe, którymi został przybity do krzyża. A kółko czerwone, kolczaste - to cierniowa korona.

Nie opuścił żadnego wesela ani chrzcina. Zabierał ze sobą wykonane przez siebie skrzypki o dwóch strunach, bo muzyka była również jego pasją. Po swoim przy lipnickich muzykantach przygrywał i przyspiewywał sobie przy tym: tini tini tini.

Jolanta Flach



Karol Wójciak „Heródek” ze swoim gnotkiem.

Fot.: arch. MEK

niebieskich oczu

Moc propagandy

Władze GG - jak podkreśla Stanisław Trebunia-Staszal - od początku wspierały badania antropologiczne i etnograficzne na Podhalu, interesowały się zbiorami muzealnymi, dbały o propagandę, stąd wydawnictwa, w których obywatele niemieccy często mogli przeczytać o „odzyskanym dla narodu niemieckiego ludzie germańskim”, zamieszkującym malowniczy zakątek pod Tatrami. Podhalań, podobnie jak Huculów czy Łemków, przedstawiano jako odrębną nację. Pisano wiele o oryginalnej kulturze ludowej górali, a także o walorach krajobrazowych Podhala. Obraz Podhala jest wyidealizowany, owiany aurą egzotyki. Górale przedstawiani byli jako wartościowa pod względem rasowym i kulturowym grupa o silnie rozbudowanym poczuciu dumy, odrębności i niezależności, w przeciwieństwie do polskiej ludności - przeciętnej, pazernej i przebiegłej. Wszystko to, co u górali było najbardziej wartościowe, miało być związane z wpływami osadnictwa niemieckiego.

Pierwsze rozdziały pracy habilitacyjnej Stanisława Trebunia-Staszala dają szeroki kontekst historyczny i polityczny, pozwalają czytelnikowi lepiej zrozumieć znaczenie samych badań nazistowskich na Podhalu, którym autorka poświęca kolejne strony swojej pracy. Badania wykonywane były w latach

w latach 1940-1943. Najdokładniej, modelowo przebadano Szaflary. Wieś ta została wybrana ze względu na historycznie poświadczoną średniowieczną kolonizację niemiecką.

Naukowcy wykonywali pomiary antropologiczne, sprawdzali stan zdrowia mieszkańców, przyrost naturalny, badali genealogie rodzinne, warunki bytowe itd. Sięgano do historii miejscowości. Na wzgórze zamkowym pracowała grupa niemieckich archeologów. Badaniom towarzyszyła duża liczba wykonanych zdjęć. Jak podkreśla autorka, wybór tematyki zdjęć, ustawienie modeli, a nawet kadrowanie - wszystko służyło idealizacji wizerunku górali i udowodnieniu ich wyższości rasowej.

Pomiary antropologiczne i medyczne przeprowadzono aż u 1003 mieszkańców Szaflar - od 3-letnich dzieci po 90-letnich starców. Badaniom tym towarzyszył często strach przed porwaniem dzieci o cechach aryjskich, przed wózką na roboty, wstyd, poniżenie, przerażenie najmłodszych. Nikt mieszkańcom też nie tłumaczył, po co są wzywani.

Autorka dociera dziś do mieszkańców Podhala, których rodziny były badane przez nazistów. Punktem wyjścia do rozmów były ankiety ze szczegółowym opisem gospodarstwa, ale przede wszystkim fotografie z archiwów SRV. - Spotkania z mieszkańcami Szaflar były dla mnie poruszające. Pa-

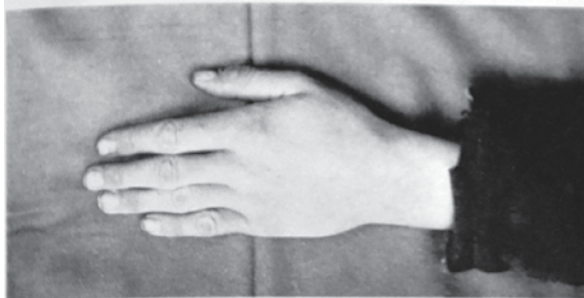
trząc na zdjęcia rodziców, przywoływali tamte czasy, opowiadali o codziennym życiu podczas okupacji, o strachu, ale i o zwykłych rzeczach, czasem były to historie bardzo wzruszające - podkreśla Stanisław Trebunia-Staszal.

Praca „Lud zdolny do życia”. Górale podhalańscy w oczach niemieckiego okupanta” pokazuje złożoność i problematyczność opisywanych zdarzeń, trudne wybory, których musieli dokonywać górale. Konfrontuje dotychczasowe ustalenia, nierzadko stereotypowe, z wnioskami płynącymi z analizowanych materiałów i aktualną wiedzą.

Praca ta ma charakter pionierski, zyskała wysoką ocenę recenzentów. To także bardzo ważna lektura dla górali, nie tylko dlatego, że odsłania nieznane dotąd i niezbadane wątki z czasów okupacji na Podhalu. Pozycja istotna, bo zahacza o problematykę dla górali trudną, często przemilczaną, świadczącą o odwadze autorki, która nie chce w Podhalanach widzieć tylko „ludu raczej dekoracyjnego”. To książka bardzo aktualna, bo przestrzegająca, by góralszczyznę chronić przed instrumentalnym wykorzystywaniem, wciąganiem w politykę i jakiegokolwiek ideologie.

Szersza recenzja książki w najbliższym Almanachu Nowotarskim fotografe z archiwów SRV. w tym roku.

Beata Zalot



Uczniowie Szkoły Przemysłu Drzewnego w Zakopanem (zamienionej przez władze okupacyjne na Berufsfachschule für Goralische Volkskunst) sfotografowani w 1940 r. w ramach badań przez A. Plüglą (przedruk z książki „Lud zdolny do życia”).



Fot.:ze zbiorów SRV

Tajemniczy zamek

Podobno był tak schowany na Zamkowej Górze, że Tatarzy do niego nie dotarli. Zamek Pieniny, gdzie schronienie znalazła księżna Kinga przetrwał najazdy Mongołów, prawdopodobnie nie oparł się wojskom husyckim. O odkryciach pozostałości warowni, poszukiwaniach kaplicy i kunszcie budowniczych opowiada archeolog Daniel Gazda z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN w Warszawie, w rozmowie z Anetą Dusik.

Trzy miesiące badań, co udało się odkryć?

- Dotarliśmy do prostokątnej piwnicy pod budynkiem zachodnim. Miała ona wymiar 5 na 3 metry. Zachował się także relikwariat schodowej, który prowadził do tego pomieszczenia od strony wschodniej. Z piwnicy na zewnątrz zamku wiodł wąski korytarz w źródłach opisany jako poterna (przejście umożliwiające komunikację wewnątrz twierdzy na wałach lub w rowach fortecnych - przy. red). Od strony wschodniej tego budynku zostały także przez nas odkryte relikwiry kolejnego budynku.

- Zaskoczenie?

- O tym, że w tym miejscu znajduje się piwnica wiedzieliśmy wcześniej, bo została ona zabezpieczona w 2007 roku. Niestety fragmenty ścian tego pomieszczenia w ostatnim czasie zawały się, stąd nasze prace związane z ich konserwacją. Do tej pory nikt przed nami nie odkrył tej piwnicy w całości, byliśmy pierwsi. Nikt także przed nami nie dotarł do klatki schodowej, prowadzącej z góry. Nad tą piwnicą stały dwie pustelnie z połowy XX wieku. Jak się okazuje, pustelniczy tylko częściowo wykorzystywali piwnice, w jej górnej części znajdował się piec. Czy został on postawiony przez pierwszego czy przez drugiego pustelnika trudno powiedzieć. Dodatkowo zadokumentowaliśmy wykucia w skale, które zostały oczyszczone - są to pozostałości po budynkach średniowiecznych oraz po obu pustelniach.

- Skąd taka pewność?

- Odkryliśmy kilkadziesiąt zabytków ruchomych - ceramikę z XIII i XIV wieku oraz przedmioty po pustelnikach - filizanki, zamek do drzwi z początku XX wieku, a także rurki kanalizacyjne. Bez wątpienia zamek powstał w XIII wieku.

- Trudno w to uwierzyć, patrząc na miejsce w górach, gdzie znajdują się jego pozostałości.

- Owszem, ale teraz znacznie lepiej widać fragmenty zamku. Został odbudowany mur tarcowy znajdujący się przy wejściu. Dodatkowo odkryta jest także cała piwnica. Są nowe



Piwnica na zamku Kingi - widok na poternę.

schody i podest dla zwiedzających. Myślę, że to miejsce, które udostępnione zostanie po przerwie dla zwiedzających, będzie dużą atrakcją.

- Na tym koniec badań na Zamku Pieniny?

- Prowadziliśmy prace od czerwca do końca września, zamierzamy wrócić w przyszłym roku. Liczymy na to, że uda się odkryć nowe nieznane i nieodkryte jeszcze budynki i elementy architektury. Być może dotrzemy do kolejnych zabytków ru-

chomych znajdujących się głębiej w ziemi. Zależy nam bardzo na przebadaniu wschodniej części zamku.

- Czy dotarł pan do czerwonej posadzki?

- Czerwona posadzka znajduje się w cysternie, to miejsce zostało odkryte w 2007 roku. To obudowane źródło wody dla zamku, z którego korzystała Kinga razem z siostrami.

- Czy wiadomo, ile osób mogło mieszkać w zamku, jak długo trwała jego budowa?

- Myślę, że około 100 osób. To wszystko zależy od tego z ilu budynków składał się zamek. Gdy weźmie się pod uwagę, że w tym miejscu znajduje się ponad stumetrowy mur tarcowy, to od razu nasuwa się pytanie, ilu żołnierzy go broniło. Być może 50. Co do samej budowy? Wszystko zależało od tego, ile osób było w nią zaangażowane i jakie środki finansowe zabezpieczono na inwestycję. Czy trwało to pięć lat, a może rok, nie wiadomo. Jedno jest pewne, budowa muru warowni pokazuje, że kunszt budowniczych był bardzo wysoki - można tu nawet szukać wpływów południowych osób zaangażowanych w prace.

- Według podań historycznych w zamku miała znaleźć schronienie księżna Kinga wraz z mniszkami. Czy na zamku była kaplica?

- W każdym zamku była kaplica, więc i tu w Pieninach nie mogło jej zabraknąć. Z tego co pisał badacz Stanisław Kołodziej, który prowadził w tym miejscu prace w latach 70. ub. wieku - teoretycznie kaplica (6x3 m) powinna znajdować się w środkowej partii zamku. To było niewielkie pomieszczenie, pojawi się więc pytanie, czy kaplica nie znajdowała się w zachodniej części zamku na piętrze w głównym budynku. Myślę, że wszystko jeszcze przed nami do odkrycia.

- Od trzech lat prowadzi pan „Pienińską Misję Archeologiczną”, czym się ona zajmuje?

- Prowadzimy badania archeologiczne w trzech miejscach w Pieninach. Na zamku w Czorsztynie, gdzie być może w przyszłym roku zakończymy badania, od tego roku na zamku w Pie-

ninach, a także w Falsztynie, gdzie na tzw. kościelisku znajduje się klasztor całkowicie ukryty pod ziemią. W tym roku w Czorsztynie od strony północnej odkopaliśmy fundament wieży z najstarszej części murowanej zamku z końca XIII wieku, związanej prawdopodobnie z Wacławem II, królem czeskim i polskim. Odkryliśmy także dodatkowe budynki na południe od muru północnego odwodowego zamku dolnego, głównie z XVI wieku i późniejszego XVII. Chcemy w przyszłym roku poszukać baszty na zamku średnim.

- Jak wyglądają prace w Falsztynie?

- To początki prac, na razie zrobiliśmy badania geomagnetyczne oraz trzy wykopy, które wskazują na bardzo zły stan zachowania obiektu. Planujemy w przyszłym roku przenieść się na południową część klasztoru, zobaczymy, co uda się znaleźć.

- Prowadził pan także badania na zamczysku w Sromowcach Wyżnych.

- Nie mogliśmy kontynuować prac w tym miejscu, bo gmina Czorsztyn zniszczyła nasze stanowisko archeologiczne. Zrobiona została wycinka drzew w poprzek naszego wykopu. Niestety, pozostawiony materiał uniemożliwił nam prowadzenie dalszych badań.

Zamek Pieniny wybudowano po północnej stronie wierzchołka Zamkowej Góry, kilkadziesiąt metrów poniżej szczytu. Południową ścianę góry tworzy niedostępne urwisko o wysokości ok. 50 m, a od północy dostępu bronią urwiska schodzące stromo do Pienińskiego Potoku. Prawdopodobnie do budowy zamku przystąpiono ok. 1280 roku, a zleceniodawcą była św. Kinga. Według Jana Długosza św. Kinga znalazła w nim schronienie po tym, jak uciekła z klasztoru w Starym Sączu przed Tatarami w czasie ich III najazdu.

W latach 1938-1939 Tomasz Szczygalski prowadził badania archeologiczne, w trakcie których odkryto w zamku kości tura, żelazne groty strzały i ceramikę, oraz resztki pomieszczenia z posadzką barwioną na czerwono. Po wojnie, w latach 1976-1978, ponownie były prowadzone prace badawcze.

W kwietniu 2017 r. zawałił się strop jednego z pomieszczeń zamkowych. Dyrekcja Pienińskiego Parku Narodowego wprowadziła zakaz jego zwiedzania. Pierwszy etap prac remontowych, umożliwiających ponowne udostępnienie ruin dla turystów, zbliża się do końca.

Na grobach grotołazów i przewodników

Przed zamknięciem cmentarzy na grobach przewodników tatrzańskich złożono symboliczne gałązki, a na grobach zakopiańskich grotołazów zapłonęły również znicze.

To wieloletnia tradycja. W tym roku, chociaż wprowadzone zostały w związku z COVID-19 znaczne obostrzenia, udało się groby odwiedzić i uczcić pamięć tych, którzy z naszego grona odeszli już na zawsze. Ratownicy TOPR również pamiętali, ale tym razem - wirtualnie, zamieszczając na swojej stronie fotografię fragmentu Ściany Pamięci na Wiktorówkach z gałązką kosodrzewiny i zniczem.

Na zakopiańskich cmentarzach pochowanych jest wielu przewodników tatrzańskich, ale nie wszystkie groby się zachowały. Niektóre zostały już przekopane, są i takie, w których spoczywają przewodnicy z osobami spokrewnionymi, a ich nazwiska nie są wymienione. Odszukaniem miejsc pochówków przewodników tatrzańskich zajął się w ostatnich latach Maciek Bielawski, były prezes Stowarzyszenia Przewodników Tatrzańskich im. Klemensa Bachledy, któremu co roku, mimo wielu trudności, udaje się odszukać kilka zapomnianych lub już nieistniejących „sensu stricto” grobów przewodnickich. Dotyczy to głównie pierwszych przewodników tatrzańskich, którzy odeszli pod koniec XIX i na początku XX wieku. Na niektórych grobach usunięto stare tabliczki, a na nowych nie ma już nazwisk osób, które były tam pochowane. Trzeba też pamiętać o przebudowie cmentarza na Pęksowym Brzyzku w czasie II wojny światowej, kiedy to cmentarz został pomniejszony o mniej więcej 30%, a ekshumowanych przeniesiono albo do wspólnej mogiły w centralnej części cmentarza, która i tak się nie zachowała, albo na przeniesionych grobach nie zachowały się dane zmarłego. Jest też problem przyporządkowania istniejącego grobu konkretnemu przewodnikowi. Dane w zapisach w większości przypadków dawnych prze-

wodników są niepełne. Czasem znany datę uzyskania uprawnień przewodnickich, ówczesny adres, przybliżony rok urodzenia, ale to może dotyczyć kilku osób i trzeba znaleźć tę właściwą i dowiedzieć się, czy to ona jest pochowana w tym grobie.

Jak twierdzi Maciek Bielawski, obecnie znane jest miejsce pochówku 166 przewodników tatrzańskich na cmentarzu przy ulicy Nowotarskiej. Spoczywają oni w 153 mogiłach, bowiem zdarza się, że w jednym grobie spoczywa małżeństwo lub osoby z sobą spokrewnione, a nawet niezwiązane pokrewieństwem, jak np. Paweł Nadybał i Piotr Mendon. Na Pęksowym Brzyzku znajdują się 32 groby, w których pochowano 37 przewodników, w tym dwa małżeństwa przewodnickie - Zofii i Witolda Paryskich oraz Zofii i Konstantego Steckich. Na Paradałowie spoczywa 9 przewodników, a na Olczy jeden. W okolicznych miejscowościach: w Kościelisku - 7, Nowym Targu - 4, Bukowinie Tatrzańskiej - 4, Poroninie - 2, oraz po jednej osobie w Białym Dunajcu, Czarnym Dunajcu, Jurgowie, Murzasichlu, Witowie, Chochołowie, Gliczarowie Górnym i Zębie.

W tym roku przewodnicy z SPT im. Klemensa Bachledy mimo pandemii przygotowali i złożyli wiązanki na grobach przewodników tatrzańskich. Tadeusz Rusek i Marcin Strączek-Helios zorganizowali materiał na wiązanki, które przygotowały: Mirosława Kwiatkowska, Karolina Tabaszewska, Alina Sidor, Karolina Barciszewska-Kozioł, Ania Cwierniak i Zosia Bachleda. Po cmentarzach w Zakopanem, Kościelisku i Poroninie roznosili je Beata Malinowska, Ania Zwijacz Kozica i Maciek Bielawski.

Inaczej ma się sprawa z grobami zakopiańskich grotołazów, gdyż nie ma oficjalnej listy z ich nazwiskami. Trudno nawet taką sporządzić, gdyż poza osobami znanymi z dorobku jaskiniowego było wielu, którzy zarówno w Kole Jaskinioznawczym PTTK lub w Speleoklubie Tatrzańskim czy w Sekcji Tatarnictwa Jaskiniowego pojawili się na krótko. Można jedynie wskazać osoby, które przez dłuższy

okres zajmowały się eksploracją lub działalnością sportową czy szkoleniową albo też dokonały znaczącego odkrycia lub wyczynu sportowego w jaskiniach. Na razie nie ma takiej listy osób, a warto ją opracować, tym bardziej że w przyszłym roku przypada 70 lat Speleoklubu Tatrzańskiego, organizacji jaskiniowej, która powstała w Polsce jako druga po Krakowskim Klubie Grotołazów.

Dotychczas odszukiwano groby osób najbardziej znanych ze swej działalności jaskiniowej. W sumie jest to około 40 osób, w tym kilku założycieli klubu, paru odkrywców znanych jaskiń tatrzańskich oraz tych, co zginęli w górach. Większość spoczywa na cmentarzu przy ulicy Nowotarskiej, a kilka grobów jest również na Pęksowym Brzyzku.

W tym roku wiązanki na groby grotołazów roznosili Paulina Bobak-Miedzińska z Zarządu Speleoklubu Tatrzańskiego, Zbigniew Suza, członek honorowy ST, Wawrzyniec Łukaszczuk Maliniok, a na nowym cmentarzu również niżej podpisany.

Przy wejściu na Pęksów Brzyzek, zaraz po prawej stronie, są groby Zwolińskich - Tadeusza, autora map tatrzańskich, działacza turystycznego i grotołaza, oraz Stefana, wybitnego speleologa, odkrywcy wielu jaskiń tatrzańskich, autora książki „W podziemiach tatrzańskich”. Obaj byli inicjatorami założenia w 1923 roku Klubu Speleologicznego przy Sekcji Przyrodniczej PTT, do której należał również Tadeusz Malicki, spoczywający także na tym cmentarzu. Stefan Zwoliński był również jednym z założycieli w 1951 roku Koła Jaskinioznawczego PTTK w Zakopanem. Na Pęksowym Brzyzku, w dalszej części cmentarza, jest również wspólny grób Steckich - Zofii i Konstantego, autora książki o tematyce tatrzańskiej, ratownika tatrzańskiego i głównego inicjatora założenia Sekcji Tatarnictwa Jaskiniowego Klubu Wysokogórskiego w Zakopanem w 1954 roku. Jego małżonka Zofia jest autorką „Historii przewodnictwa tatrzańskiego.” Oboje byli przewodnikami I klasy oraz tatarnikami jaskiniowymi, uczestniczącymi



Fot.: Maciek Bielawski

w eksploracji jaskiń tatrzańskich w latach 50.

Na cmentarzu przy ulicy Nowotarskiej spośród członków założycieli klubu warto wymienić Tadeusza Schiele, lotnika, tatarnika i autora książki „Wspinaczki po chmurach”, Edwarda Winiarskiego, „Tatę” wielu zakopiańskich grotołazów, kierownika i uczestnika wypraw do jaskiń głównie w pierwszym okresie po II wojnie, Władysława Habila, odkrywcę jaskiń w masywie Czerwonych Wierchów, aktywnego grotołaza w latach 50. i 60. Spośród wybitnych zakopiańskich grotołazów spoczywają na tym cmentarzu również Józef Frączek, odkrywca Jaskini Śnieżnej i jej eksplorator w początkowym okresie, Janusz Flach, tatarnik jaskiniowy, odkrywca Ptasiej Studni, który w 1965 roku zginął w czasie wspinaczki na Galerii Gankowej wraz z Edwardem Chęłą, również grotołazem. Jest także grób Jacka Szłuińskiego, młodego tatarnika i grotołaza, który zginął w rejonie Kołowej Turni w czasie próby przejścia Głównej Grani Tatr. Spośród prezesów Speleoklu-

bu Tatrzańskiego spoczywa tam również Benedykt Szczygieł, a spośród ratowników TOPR, specjalistów od ratownictwa jaskiniowego - Mieczysław Kołodziejczyk, uczestnik wypraw do głębokich jaskiń Europy, Krzysztof Berbeka, alpinista, i Eugeniusz Strzeboński. Wiązanki złożono również na grobach Mariana Mitana, nauczyciela, grotołaza, uczestnika wypraw zagranicznych, m.in. do jaskiń Kuby w 1960 roku, i zmarłego w ostatnim roku Krzysztofa Szafraniego, kolekcjonera kolumbijskich pięciotysięczników, uczestnika wypraw do jaskiń tatrzańskich, a także Piotra Ambroziewicza, Stefana Januszkowskiego oraz Piotra Lichaczewskiego i jego żony Jadwigi z domu Stępień, a z młodszego pokolenia Pawła Nadybała i Pawła Mędonia.

Apoloniusz Rajwa

PS Przed dwoma tygodniami do wspomnień „Odeszli na tatrzańską grań” wkraśla się pomyłka przy wspomnieniu o Krystynie Weseli, dotycząca roku urodzenia i zgonu. Ma być 1949-2019. Przepraszam.

Zdjęcia: Paulina Bobak-Miedzińska



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 601 100 300; numer alarmowy - 985

TOPR (Tatry) - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18 20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”**. Aplikacja połączy cię z ratownikami górskimi i wysle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid) - Rabka, Al. 1000-lecia I; stacja cen-

tralna - 18 26 768 80; stacja ratunkowa (caloroczna): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 18 300

HZS (Horska Zachranna Sluzba) - Rejon Wysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nízke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Vel'ká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiariska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nízke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

● **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

● **BIURO PODRÓŻY POMIAN TRAVEL**, Zakopane, ul. Zaruskiego 2 (Hotel Gromada); 18 20 152 04, www.pomiantravel.pl. LAST MINUTE, wycieczki krajowe i zagraniczne, grupy incentive, pielgrzymki, Portugalia, bilety lotnicze i na Kasprowy Wierch.



noclegi i gastronomia

ogłoszenia płatne

● **RESTAURACJA REGIONALNA „MONTE ROSA”**, Zakopane, ul. Nowotarska 8, tel. 18 20 146 56. Potrawy regionalne, kuchnia europejska. Obsługa grup zorganizowanych. Imprezy okolicznościowe - muzyka góralska.

TYGODNIK Podhalanski

Proste pomysły na co dzień

HOROSKOP

na najbliższy tydzień

21 marca - 20 kwietnia

BARAN
W tym tygodniu największe szczęścia znajdziesz w rodzinnym domu. Nie bądź więc małostkowy i nie szukaj dziury w całym. Zwłaszcza, jeśli ci ktoś leciutko nadeptnie na odcisk. Opanowanie złych emocji sprawi, że przez kilka najbliższych dni nie będziesz mieć powodów do narzekań.

21 kwietnia - 21 maja

BYK
Zapowiada się dość duża przemiana duchowa, osobista i zawodowa. Taki przełom nie zdarza się zbyt często, więc w pełni go wykorzystaj. W pracy będą teraz wymagane wysilenie się i rozważa. Przetraw, a później będziesz mógł planować, burzyć i budować.

22 maja - 21 czerwca

BLIŹNIĘTA
W najbliższym okresie będziesz bardzo mocno przeżywać wszystko, co będzie się wokół ciebie działo. Zaczyniesz bardzo drobniawo i z dużym wyprzedzeniem planować swoje życie. Nie martw się, że nie wszystko da się zrealizować od razu. Zły czas kiedyś minie.

22 czerwca - 22 lipca

RAK
Postaraj się, mimo izolacji, być bardziej otwarty na najbliższe otoczenie. Twój dystans wobec przyjaciół może doprowadzić cię do małej apatii, co może niezbyt korzystnie wpłynąć na twoje zdrowie. Odgradzanie się od świata w czterech ścianach własnych myśli nigdy dobrze się nie kończy.

23 lipca - 22 sierpnia

LEW
Do tej pory brak czasu mógł być wymówką, ale już nie jest. Masz go aż nadto. Pozostaje więc zakasać rękawy i przykryć to popularne gniazdko, przykleić urwaną część od dziecięcej zabawki, posprzątać w garażu, a przy okazji pod nosem powtarzać angielskie słówka.

23 sierpnia - 22 września

PANNA
Każdą wolną chwilę spędzasz teraz w domu, w otoczeniu najbliższych. I to nie dlatego, że jesteś przywiązany do swojego mieszkania i życia rodzinnego. Dbaj jednak o to osobiste dobro - gwiazdy przestrzegają przed stratą spowodowaną twoim niedopatrzeniem.

23 września - 23 października

WAGA
Wszystko wskazuje na to, że w najbliższym okresie nie doczekasz się upragnionego spokoju. Problemy i sprawy do załatwienia pojawiają się jak grzyby po deszczu. Na razie jeszcze zapanuj nad sytuacją, ale pod koniec tygodnia sprawdź, czy to rzeczywiście ty pociągasz za sznurki.

24 października - 22 listopada

SKORPION
Planety zapowiadają pracowitość i pozbawiony większych atrakcji okres. Będziesz musiał stawić czoła męczącym i trudnym obowiązkom oraz komuś, kto lubi mieć odmienne zdanie i nie ma wyrozumiałości dla zwykłych ludzkich słabości. Postaraj się być ponad to.

23 listopada - 21 grudnia

STRZELEC
Pewne sporne kwestie pomiędzy tobą a partnerem mogą stanąć na ostrzu noża. Będzie trochę nerwów i niepokoju. Dla waszego wspólnego dobra zrezygnuj z części osobistych ambicji. Nie przejmuj się, kompromis to dobra rzecz, więcej potrafi zbudować niż zniszczyć.

22 grudnia - 20 stycznia

KOZIOROŻEC
W tym tygodniu twoje zachowanie będzie wyjątkowo ważne. Pokieruj cię swój refleksyjny umysł i mądrość życiowa. Taka postawa sprawdzi się nie tylko w pracy zawodowej, ale również w codziennych, przyziemnych sprawach.

21 stycznia - 20 lutego

WODNIK
Postaraj się Wodnika być trochę bardziej przychylnym najbliższym ci osobom i spróbuj przezwyciężyć swoje gorsze cechy. Nie ma co się zacietrzewiać i dystansować. Szczery uśmiech i otwartość przysporzą ci sympatii otoczenia i kilku dodatkowych znajomych.

21 lutego - 20 marca

RYBY
Kilkudniowe kłopoty nie nastroją cię optymistycznie do świata. Do tego mogą dojść napięcia wśród otaczających cię osób, jakieś pretensje, a nawet zarzuty pod twoim adresem. Przygotuj się na to, bądź zdecydowany, a wyjdiesz z tej sytuacji obronną ręką.

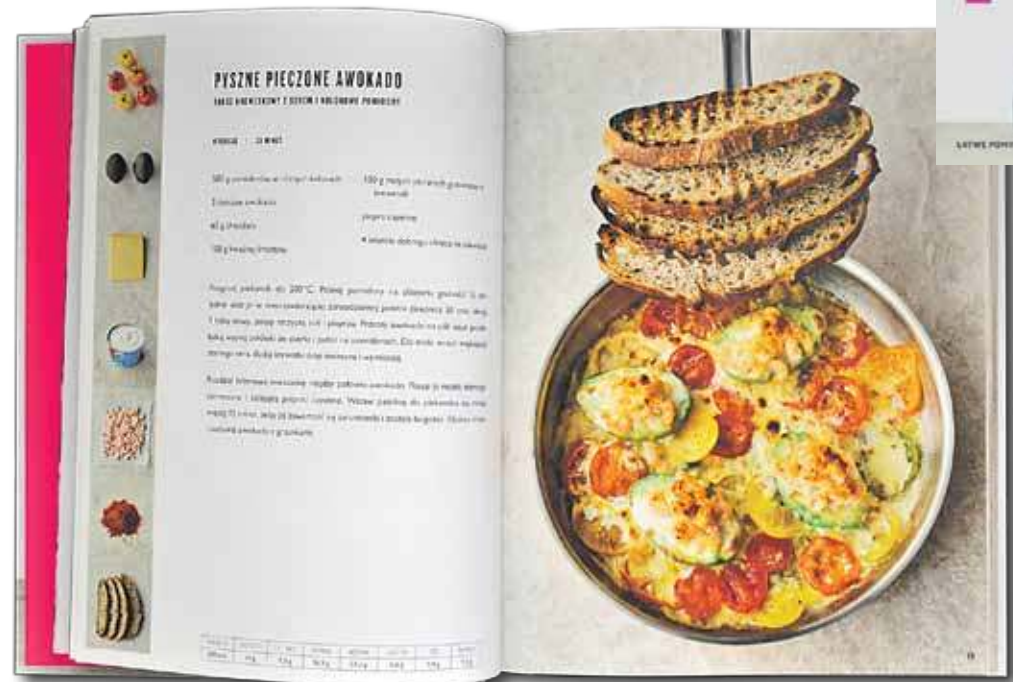
Pytla

Zdrowe odżywianie to temat rzeka. Co rusz wchodzimy w jej nurt próbując wyłowić coś dla siebie. A to ograniczamy tłuszcze, a to odstawiamy sól, innym razem stawiamy wyłącznie na produkty eko. A szkopał tkwi w mądrym wyborze i umiarkowaniu.

Wzemy takie tłuszcze. Tłuszcz w organizmie występuje naturalnie. Do starca nam m.in. energii, a wiele składników avokado, które czerpiemy z pokarmu, wchłania się prawidłowo właśnie dzięki jego obecności. Musi więc stanowić element naszej diety. Jeśli jednak jemy dużo i tłusto, a do tego prowadzimy siedzący tryb życia, wiadomo, że kończy się to nadwagą bądź otyłością. Dlatego tłuszcze trzeba wybierać z głową. Postawić na te zdrowe, tzw. nienasycone, występujące np. w oliwie z oliwek, olejach roślinnych, roślinach strączkowych, orzechach czy awokado. Ograniczyć mniej zdrowe, chociażby smalec, czy tłuszcz zawarty w mięsie. Wszystkie są nam potrzebne, ale w umiarkowanych ilościach.

A wracając do głównego nurtu. Chcąc żyć zdrowo trzeba zacząć od kuchni. Po prostu wprowadzić się do niej i zacząć własnoręcznie przygotowywać posiłki dla siebie i rodziny. Jeśli nie potraficie, albo czujecie się w kuchni niepewnie, i w sumie nie za bardzo wiecie jak się za to zdrowe gotowanie zabrać, w sukurs przyjdzie nam niezawodny Jamie Oliver. Niejednego kuchenne-go laika rozruszał już swoimi pomysłami, którymi szczerze dzieli się w licznych książkach kucharskich, takich jak np. „Każdy może gotować”, „15 minut w kuchni”, „Gotuj sprytnie jak Jamie” czy wreszcie słynne „5 składników”. W najnowszej zdradzi nam „7 sposobów”.

„7 sposobów” to książka, w której znajdziesz nowe pomysły na potrawy ze składników, które dobrze znasz i lubisz. Wszyscy wiemy, że czasu zawsze jest mało, a obowiązków i zmartwień



przybywa. Chcę pokazać tu nowe rozwiązania i zlikwidować wszelkie przeszkody, które utrudniają gotowanie. Starałem się, żeby książka zawierała łatwe i inspirujące przepisy na każdy dzień tygodnia.” Od tego zaczyna swoją kolejną kulinarną przygodę Jamie. Znany brytyjski kucharz wziął tym razem na tapetę osiemnaście składników, które zajmują czołowe pozycje w statystykach najczęściej kupowanych produktów. Każdy z nich stał się bazą potraw wymagających minimalnego wysiłku, ale dających maksimum smaku.

Z tą książką koniec więc z wymówkami: „nie umiem gotować”, „nie ma czasu”, „nie wiem co ugotować... popadłem w rutynę”. Znajdziecie w niej przepisy na ponad 120 dań gotowych w 10 minut i na jednogarnkowe cuda, które w zasadzie gotują się same. Receptury są zwięzłe, proste i zawierają maksymalnie 8 składników, więc poradzi sobie nawet debiutant. I jak to u Jamiego, są zdrowe, bo akurat do tego przykładu on wielką wagę.

„Książka podzielona jest na rozdziały dotyczące 18 najpopularniejszych składników. Z doświadczenia wiem jed-

nak, że czasem mamy ochotę na konkretny typ dania” - pisze Jamie. Żeby więc ułatwić wam życie, pogrupował potrawy również wg rodzaju (np. zapiekanki, jednogarnkowe cuda, zupy i kanapki). Nadto, jak to w jego stylu, zajął się i częścią gospodarską. Znajdziecie w niej m.in. praktyczne porady dotyczące zakupów czy sprzętu, ale i pięć komponentów, których nie uwzględnił w listach składników poszczególnych potraw wychodząc z założenia, że macie je w zanzadze. Wśród nich są np. wspomniane wcześniej tzw. zdrowe tłuszcze, czyli oliwa do smażenia i gotowania, i ta z pierwszego tłoczenia do dressingów i skrapiania.

Pozostając przy zdrowych tłuszczach - oto pyszne pieczone awokado wg Jamiego Oliwera.

4 porcje/25 minut

Składniki: 500 g pomidorków w różnych kolorach, 2 dojrzałe awokado, 60 g cheddara, 100 g kwaśnej śmietany, 150 g małych obranych gotowanych krewetek, pieprz cayenne, 4 kromki dobrego chleba na zakwasie.

Wykonanie: Rozgrzej piekarnik do 200 stopni. Pokrój pomidory na pla-

sterki grubości pół centymetra, ładnie ułóż je w nieprzywierającej żaroodpornej patelni (średnica 30 cm), skrop łyżką oliwy, posyp szczyptą soli i pieprzu. Przetnij awokado na pół, usuń pestki, łyżką wyjmij połówkę ze skórki i połóż na pomidorach. Do miski wrzuć większą część startego sera, dodaj krewetki oraz śmietanę i wymieszaj. Rozdziel kremową mieszankę między połówki awokado. Posyp je resztą startego sera i szczyptą pieprzu cayenne. Wstaw patelnię do piekarnika na mniej więcej 15 minut, żeby zawartość się zarumieniła i zaczęła bulgotać. Opiecz chleb i podawaj awokado z grzankami.

uwaga
książka

Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Insignis egzemplarz książki „7 sposobów”.

Otrzyma go osoba, która jako pierwsza napisze do nas w poniedziałek 16.11 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: Oliver.

Najtrudniejsza relacja

Matka. „Jest moją lekcją do odrobienia i moją nauczycielką. Jest dla mnie wszystkim. Moim najczulszym punktem. Pułapką, w którą zawsze wpadam. Haczykiem, na który zawsze się łapię. Cierpieniem, które tkwi głęboko we mnie. (...) To moja najboleśniej rana, największa bariera w moim sercu.”

Po tak wielu motywujących książkach Reginy Brett nagle pojawia się ta - „Trudna miłość. Mama i ja”. Książka rozmontowująca wszystko co mamy w sobie poukładane w kontekście matczynej miłości; rozwalająca każdy stereotyp i pewnik jaki znamy na linii matka i dziecko. Wreszcie, książka będąca dla Reginy Brett swoistym rodzajem terapii, studium jej własnego życia. „Twoim pierwszym domem jest matka. Jeśli masz szczęście, pozostanie twoim domem na zawsze. Na świecie jest mnóstwo ludzi, którzy doświadczali miłości macierzyńskiej i cieszą się obecnością mamy w swoim życiu lub tęsknią za nią, bo już odeszła. Inni, tacy jak ja, błakają się w stanie zawieszenia, bez własnego kraju, bez domu. Dziwna to żaloba, gdy ma się matkę, a jednak się jej nie ma; gdy twoja matka żyje, ale je-

steś dla niej nikim. Dziecko osierocone przez matkę, która wciąż żyje - tak się czułam. Wciąż tak się czuję. I już zawsze będę się tak czuła.”

Autorka wielokrotnie, w różnych sytuacjach podkreślała swoją trudną relację z matką, jednak dopiero ta książka daje pełen jej obraz. To nie była trudna relacja. To była katastrofa; destrukcyjne, okaleczające doświadczenie, po którym, aż dziw, że udało się Reginie przejść katharsis. A to pojawiło się w trakcie pisanja.

Właśnie dlatego ta książka musiała powstać. Najbardziej osobista opowieść Reginy Brett, sięgająca głęboko w trzewia jej rodziny, żeby znaleźć przyczynę tego, co ją spotkało i zrozumieć, dlaczego. Strona za stroną rozprawiającą się z demonami przeszłości, strona za stroną niosąca ukojenie, wreszcie, budująca



miłość. Tak narodziła się wzruszająca opowieść o uczuciu do matki, która nie potrafiła kochać własnej córki, bo tak naprawdę nawet nie kochała siebie. Emocjonalnie okaleczona nie umiała i nie mogła nic oddać własnym dzieciom. Te zaś rosły nie potrafiąc zrozumieć i zaakceptować siebie, złaknione uczuć, niewiedzące, że zły dotyk to nie miłość, bite

i poniżane. I choć każde z nich w dorosłym życiu przepracowało swoje traumy i błędy, wracając do rodzinnego domu za każdym razem doświadczały tamtych emocji. Regina Brett rozprawiła się z nimi tą książką.

„To ja mam dla siebie być dobrą mamą. To ja mam kochać siebie bezwarunkowo, zarówno zranioną, jak i szczególnie czy poszukującą swojej drogi. Nie muszę niczego w sobie zmieniać. Wystarczy, że pokocham siebie taką, jaką jestem. Mocniej, niż kochała mnie mama.”

uwaga
książka

Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Insignis 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 16.11 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: Insignis.



Konsultacje społeczne Programu Współpracy Miasta Nowy Targ z organizacjami pozarządowymi w roku 2021

Zgodnie z Uchwałą nr 72/XLII/06 Rady Miasta Nowego Targu z 20 września 2006 r. w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami Gminy Miasto Nowy Targ, Burmistrz Miasta przedkłada do konsultacji projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu Współpracy Miasta Nowy Targ z organizacjami pozarządowymi w roku 2021. **Wszelkie uwagi i propozycje do projektu uchwały należy zgłaszać do dnia 13 listopada 2020 r. na adres: wpromocji@um.nowy targ.pl lub do Wydziału Kultury Sportu i Promocji, ul. Krzywa 1, p. 208, tel. (18) 26 112 36 w godzinach urzędowania.**

PROGRAM WSPÓŁPRACY MIASTA NOWY TARG Z ORGANIZACJAMI POZARZĄDOWYMI ORAZ Z PODMIOTAMI WYMIENIONYMI W ART. 3 UST. 3 USTAWY O DZIAŁALNOŚCI POŻYTKU PUBLICZNEGO I O WOLONTARIACIE W ROKU 2021

Intencją Miasta Nowy Targ jest rozwój współpracy z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami w oparciu o zasady: pomocniczości, partnerstwa, efektywności, uczciwej konkurencji i jawności przy zachowaniu suwerenności stron. Głównym celem niniejszego programu jest budowanie partnerstwa między administracją publiczną i organizacjami w środowisku lokalnym, czemu służy wspieranie organizacji w realizacji ważnych celów społecznych.

Cele szczegółowe niniejszego programu obejmują: 1) Umocnienie lokalnych działań, stworzenie warunków do powstawania inicjatyw i struktur funkcjonujących na rzecz społeczności lokalnej. 2) Aktywizację społeczności lokalnej. 3) Budowanie społeczeństwa obywatelskiego poprzez umacnianie w świadomości mieszkańców Nowego Targu, poczucia odpowiedzialności za wspólnotę lokalną, swoje otoczenie oraz tradycję. 4) Poprawę jakości życia mieszkańców Miasta, poprzez pełniejszą zaspokajanie potrzeb społecznych. 5) Zwiększanie udziału mieszkańców w rozwiązywaniu lokalnych problemów. 6) Integrację na rzecz realizacji sfery zadań publicznych wymienionych w art. 4 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. 7) Otwarcie na innowacyjność i konkurencyjność poprzez umożliwienie organizacjom pozarządowym indywidualnego występowania z ofertami na realizację zadań publicznych, realizowanych przez samorząd. 8) Wprowadzanie nowatorskich i bardziej efektywnych działań dzięki dobremu rozpoznaniu występujących potrzeb. 9) Prezentację dorobku środowiska organizacji pozarządowych i promowanie jego osiągnięć. 10) Zwiększanie zakresu partnerskiej współpracy pomiędzy Miastem i organizacjami pozarządowymi na rzecz pozyskiwania zewnętrznych zasobów i wpływów.

Program Współpracy Miasta Nowy Targ z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami określa ramowe zasady wspierania przez Samorząd Miasta działań organizacji pozarządowych poprzez zlecenie i powierzanie tym organizacjom realizacji ustawowych zadań gminy na zasadach, określonych w stosownych aktach prawnych (w szczególności w „Ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie” oraz w „Ustawie o finansach publicznych”).

Rozdział 1

Postanowienia ogólne

Program Współpracy Miasta Nowy Targ z Organizacjami Pozarządowymi i innymi podmiotami jest elementem lokalnego systemu szeroko rozumianej polityki społecznej, realizowanej przez Samorząd Miasta. Program określa ogólne formy, zasady, sposób oraz zakres współpracy organów samorządowych Miasta Nowy Targ z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami. W szczególności program określa priorytety zadań zleczanych i powierzanych takim organizacjom, których realizacja związana będzie z udzieleniem pomocy publicznej. Ilekroć w niniejszym Programie jest mowa o: 1) ustawie - rozumie się przez to Ustawę z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie; (tekst jednolity Dz.U. z 2020 r. 1057.); 2) **działalności pożytku publicznego w myśl art. 3 ust 1 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie** - rozumie się przez to działalność społecznie użyteczną prowadzoną przez organizację pozarządową w sferze zadań publicznych określonych w ustawie; 3) **organizacji pozarządowej** - rozumie się przez to organizację pozarządową w myśl art.3 ust. 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie; 4) **innym podmiocie** - rozumie się przez to podmiot w myśl art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie; 5) **otwartym konkursie ofert** - należy przez to rozumieć otwarty konkurs ofert określany ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie; 6) **priorytetach zadań publicznych** - należy przez to rozumieć szczególnie istotne obszary zadań publicznych, wyodrębnione ze sfery określonej w art. 4 ust. 1 ustawy, wymienione w programie współpracy jako rekomendowane do zlecania ich realizacji organizacjom pozarządowym; 7) **komisji konkursowej** - należy przez to rozumieć komisję powołaną przez Burmistrza Miasta Nowy Targ. Zarządzeniem o ogłoszeniu otwartego konkursu ofert. Tryb powoływania komisji jak również zasady jej działania zostały opisane w dalszej części Programu.

Rozdział 2

Formy współpracy i sposób realizacji programu

Podstawowe formy współpracy Samorządu Miasta Nowy Targ z organizacjami to:

1) **finansowe**: a) zlecenie w drodze otwartych konkursów ofert organizacjom realizacji zadań publicznych w formie powierzania wykonania zadania wraz z udzieleniem dotacji na sfinansowanie jego realizacji lub wspierania zadania wraz z udzieleniem dotacji na dofinansowa-

nie jego realizacji, b) wspieranie stowarzyszeń ubiegających się o pozyskanie funduszy ze źródeł zewnętrznych poprzez udzielanie pożyczek, poręczeń i gwarancji finansowych, c) udział w projektach kierowanych przez organizację pozarządową w charakterze partnera, udział organizacji „trzeciego sektora” w charakterze partnerów formalnych lub nieformalnych w projektach składanych przez Miasto Nowy Targ, d) zlecenie realizacji zadania publicznego na wniosek organizacji pozarządowej z pominięciem otwartego konkursu ofert (tryb małych zleceń), e) zlecenie wykonania usługi w trybie prawa cywilnego, f) oferta autorska, g) inicjatywa lokalna (po przyjęciu stosownej uchwały przez Radę Miasta)

2) **pozafinansowe**: a) wzajemne informowanie się o planowanych działaniach, b) przekazywanie informacji o współpracy za pośrednictwem strony internetowej i mediów lokalnych, c) informowanie o zadaniach publicznych, które będą realizowane w danym roku oraz o ogłaszanych konkursach ofert, jak również o sposobach ich rozstrzygnięć, d) konsultowanie projektów aktów prawnych w dziedzinach dotyczących organizacji pozarządowych, e) tworzenie wspólnych zespołów doradczych w poszczególnych obszarach działalności pożytku publicznego, f) wspieranie organizacji pozarządowych w pozyskiwaniu środków finansowych ze źródeł ponadlokalnych poprzez wydawanie opinii o działalności organizacji oraz udzielanie rekomendacji organizacjom i podmiotom współpracującym z Miastem, które ubiegają się o dofinansowanie z innych źródeł niż budżet Miasta, g) zachęcanie sektora gospodarczego do sponsorowania projektów realizowanych przez organizację trzeciego sektora, h) prowadzenie działalności promocyjnej i informacyjnej dotyczącej wspólnych przedsięwzięć miasta i organizacji pozarządowych, i) inicjowanie działań aktywizujących i integrujących nowotarskie organizacje pozarządowe.

3) **inne formy współpracy**: a) użyczenie lub wynajmowanie na preferencyjnych warunkach lokali i budynków komunalnych, b) udostępnianie organizacjom pozarządowym pomieszczeń Urzędu Miasta lub jednostek organizacyjnych Miasta i bazy technicznej w tych pomieszczeniach na niekomercyjnie spotkania związane z realizacją Programu współpracy, c) współdziałanie w pozyskiwaniu środków finansowych z innych źródeł niż budżet Miasta Nowy Targ, d) promocja działalności organizacji pozarządowych w mediach, e) udostępnianie im miejsca na stronach internetowych Miasta, f) prowadzenie kalendarza wydarzeń dotyczących przedsięwzięć planowanych przez organizację pozarządową w oparciu o nadesłane informacje, g) aktualizowanie „mapy aktywności” - banku informacji o działających na terenie Miasta organizacjach pozarządowych, h) organizacja szkoleń w zakresie dotyczącym organizacji pozarządowych, i) udział przedstawicieli organizacji pozarządowych w posiedzeniach komisji konkursowych, j) funkcjonowanie stanowiska koordynatora ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi, k) funkcjonowanie zakładki na stronie www.nowy targ.pl, „Organizacja pozarządowa” i) możliwość bezpłatnego korzystania przez organizację pozarządową z serwera znajdującego się w Urzędzie Miasta w celu promocji działalności organizacji, m) udostępnianie organizacjom pozarządowym materiałów promujących Miasto, n) wspieranie i udzielanie pomocy organizacjom trzeciego sektora w nawiązywaniu kontaktów zagranicznych ze szczególnym uwzględnieniem współpracy z organizacjami pozarządowymi działającymi w miastach partnerskich, o) organizowanie raz w roku Miasta Wolontariusza, podczas którego lokalne organizacje będą miały możliwość zaprezentowania mieszkańcom swoich osiągnięć i dorobku, p) umożliwienie objęcia patronatem Samorządu Miasta Nowy Targ przedsięwzięć realizowanych przez organizację pozarządową na rzecz mieszkańców Miasta Nowy Targ.

Rozdział 3

Zasady współpracy

Miasto Nowy Targ prowadzi współpracę z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami w sferze realizacji zadań publicznych na zasadach: pomocniczości, suwerenności stron, partnerstwa, efektywności, uczciwej konkurencji i jawności. Przestrzeganie tych zasad winno wprowadzić atmosferę dialogu we wzajemnych kontaktach. Podstawowym trybem zlecania zadań publicznych organizacjom pozarządowym i podmiotom wymienionym w art. 3 ust. 3 ustawy jest otwarty konkurs ofert. 1) Oferta realizacji zadania publicznego złożona przez organizację pozarządową przygotowana jest na druku zgodnym ze wzorem określonym w Rozporządzeniu Przewodniczącego Komitetu do spraw Pożytku Publicznego z dnia 24 października 2018 r. w sprawie wzorów ofert i ramowych wzorów umów dotyczących realizacji zadań publicznych oraz wzorów sprawozdań z wykonania tych zadań (tekst jednolity Dz. U. z 2018 r. poz. 2057) 2) Dopuszcza się możliwość wielokrotnego ogłaszania konkursu w ciągu roku. 3) Każdy może żądać uzasadnienia wyboru oferty lub jej odrzucenia. 4) Istnieje możliwość złożenia oferty wspólnej. Procedura udzielania pożyczek lub gwarancji finansowych dla stowarzyszeń ubiegających się o pozyskanie funduszy ze źródeł zewnętrznych została uregulowana zarządzeniem Burmistrza Miasta.

Rozdział 4

Lista zagadnień priorytetowych

Obszary współpracy Samorządu Miasta Nowy Targ z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami to zadania ze sfery wymienionej w art. 4 ust. 1. ustawy uznane za szczególnie istotne w tym: 1) pomoc społeczna, 2) ochrona i promocja zdrowia ze szczególnym uwzględnieniem profilaktyki i przeciwdziałania problemom alkoholowym, 3) działania na rzecz osób niepełnosprawnych, 4) nauka, edukacja, oświata i wychowanie, 5) turystyka, krajoznawstwo oraz wypoczynek dzieci i młodzieży, 6) kultura, sztuka, ochrona dóbr kultury i tradycji, 7) upo-

wszechnianie kultury fizycznej i sportu, 8) ekologia i ochrona zwierząt oraz ochrona dziedzictwa przyrodniczego, 9) podtrzymywanie tradycji narodowej, pielęgnowanie polskości oraz rozwój świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej, 10) ratownictwo i ochrona ludności, 11) działalność na rzecz rodziny, macierzyństwa, rodzicielstwa i ochrony praw dziecka, 12) działalność na rzecz dzieci i młodzieży, w tym wypoczynku dzieci i młodzieży, 13) promocja i organizacja wolontariatu. Lista zagadnień, wymienionych w punkcie 1 stanowi wyjściową informację dla partnerów Programu o podstawowych priorytetowych kierunkach działań w roku 2021, jednak nie stanowi jedynego kryterium podjęcia współpracy pomiędzy Samorządem Miasta Nowy Targ a organizacjami. Szczegółowa lista kryteriów będzie precyzowana każdorazowo w ogłoszeniach konkursów ofert na realizację zadań publicznych Miasta Nowy Targ. Organizacje z własnej inicjatywy mogą złożyć ofertę realizacji zadań publicznych, także tych, które są realizowane dotychczas w inny sposób, w tym przez organy administracji publicznej. W zakresie rozpatrzenia takiej oferty stosuje się odpowiednio przepisy ustawy. Powierzenie zadań może nastąpić w innym trybie niż otwarty konkurs ofert, jeżeli dane zadanie można zrealizować efektywniej w inny sposób, określony w odrębnych przepisach (w szczególności poprzez zakup usług przy porównywalności metod kalkulacji kosztów). Na Wniosek organizacji lub innego podmiotu Miasto Nowy Targ może zlecić wykonanie realizacji zadania o charakterze lokalnym lub regionalnym z pominięciem otwartego konkursu ofert w trybie „małych grantów”, jeśli spełnione są łącznie następujące warunki: 1) wysokość dofinansowania lub finansowania zadania publicznego nie przekracza kwoty 10 000 zł; 2) zadanie publiczne ma być realizowane w okresie nie dłuższym niż 90 dni; 3) łączna kwota przekazana w ten sposób tej samej organizacji w danym roku kalendarzowym nie może przekroczyć 20 000 zł; 4) łączna kwota przekazana w tym trybie nie może przekroczyć 20% dotacji planowanych w roku budżetowym na realizację zadań publicznych przez organizację pozarządową; 5) oferta realizacji zadania publicznego złożona przez organizację pozarządową przygotowywana jest na druku zgodnym ze wzorem określonym w Rozporządzeniu Przewodniczącego Komitetu do spraw Pożytku Publicznego z dnia 24 października 2018 r. w sprawie wzorów (tekst jednolity Dz. U. z 2018 r. poz. 2057) oferty i uproszczonego wzoru sprawozdania z realizacji zadania publicznego; 6) w ciągu 7 dni od momentu wpływu oferty do Biura Obsługi Mieszkańców Urzędu Miasta, oferta na okres 7 dni jest upubliczniana, tj. zamieszczana na :a) tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta, b) stronie internetowej www.nowy targ.pl stanowiącej Biuletyn Informacji Publicznej; 7) w terminie 7 dni od dnia upublicznienia oferty każdy może zgłosić do niej uwagi. Po stwierdzeniu celowości realizacji zadania oraz zabezpieczeniu środków podpisana jest umowa dotycząca realizacji tego zadania publicznego.

Rozdział 5

Lista zadań publicznych przewidzianych do realizacji w roku 2021

Na podstawie listy zagadnień priorytetowych wymienionej w Rozdziale 4 pkt 1 niniejszego Programu Współpracy, Rada Miasta proponuje w szczególności następującą listę zadań publicznych Miasta przewidzianych do realizacji w roku 2021 przez organizację pozarządową:

Zadania z zakresu upowszechniania kultury fizycznej i sportu. 1) organizacja atrakcyjnych imprez sportowych o lokalnym, ogólnopolskim lub międzynarodowym znaczeniu, 2) wspieranie systemu współzawodnictwa sportowego, szczególnie dzieci i młodzieży, 3) wspieranie zadań promujących uprawianie sportu i rekreacji ruchowej, 4) wspieranie projektów w zakresie prowadzenia szkolenia dzieci i młodzieży w różnych dyscyplinach sportowych, w tym zakup sprzętu sportowego, 5) udział w zawodach sportowych na szczeblu lokalnym, wojewódzkim, krajowym i zagranicznym, promowanie miasta podczas wyjazdów, 6) organizacja szkoleń i imprez sportowych dla dzieci i młodzieży przez uczniowskie kluby sportowe, 7) organizacja letnich i zimowych obozów sportowych - wyjazdyowe turnusy sportowo-rekreacyjne dla dzieci i młodzieży z terenu Miasta Nowy Targ, 8) umożliwienie składania wniosków o przyznanie stypendiów za szczególne osiągnięcia sportowe.

Zadania z zakresu kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji oraz promocji miasta. 1) organizacja imprez kulturalnych na terenie miasta Nowy Targ, 2) organizowanie imprez kulturalnych, wystaw, plenerów malarskich i fotograficznych i innych działań z zakresu sztuki wizualnych, organizowanie lub udział w festiwalach, przeglądach, prezentacjach, wystawach, konkursach, plenerach, warsztatach, a także innych wyjazdach na zewnątrz mających charakter promocji Miasta, 3) organizowanie koncertów, przeglądów, festiwałów muzycznych prezentujących różne gatunki twórczości muzycznej, 4) wydawanie niskonakładowych, niekomercyjnych publikacji, w tym: periodyków, książek, katalogów, nagrań fonograficznych i audiowizualnych. Wraz z ofertą winien być dostarczony szczegółowy plan lub scenariusz, 5) upowszechnianie, promocja i popularyzacja kultury i sztuki, 6) organizacja i prowadzenie amatorskiego ruchu artystycznego i twórczości ludowej, 7) organizacja imprez plenerowych, koncertów i widowisk. Zadania z zakresu turystyki i rekreacji. 1) organizacja rajdów turystycznych i konkursów, 2) organizacja aktywnego wypoczynku dla dzieci i młodzieży, 3) promocja turystyczna miasta Nowy Targ, w tym: udział w targach turystycznych, ponadregionalnych kampaniach marketingowych, tworzenie wspólnych produktów turystycznych, tworzenie marki miasta Nowy Targ.

Zadania z zakresu pomocy społecznej. 1) organizacja i prowadzenie Środowiskowego Domu Samopomocy dla osób z niepełnosprawnością intelektualną i kalektwem sprzężonym, które ukończyły 18. rok

życia, 2) organizacja i prowadzenie świetlicy środowiskowej jako placówki wsparcia dziennego, 3) udzielanie posiłku osobom tego pozbawionym poprzez prowadzenie stołówek dla osób niezaradnych życiowo, 4) aktywizacja osób w podeszłym wieku poprzez umożliwienie udziału w zajęciach prowadzonych w ramach Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz innych formach aktywności adresowanych do tych osób, 5) medyczna i pielęgnacyjna opieka nad chorymi, starszymi i niepełnosprawnymi w gabinecie zabiegowym lub u chorych w domu, 6) rehabilitacja osób niepełnosprawnych i osób wymagających rehabilitacji z użyciem sprzętu rehabilitacyjnego, 7) wypożyczanie sprzętu medyczno-rehabilitacyjnego, 8) wykonanie zabiegów leczniczych zgodnie z zaleceniami lekarskimi, 9) rozpoznawanie potrzeb zdrowotnych rodzin.

Zadania z zakresu przeciwdziałania alkoholizmowi.

1) zwiększanie dostępności pomocy terapeutycznej i rehabilitacyjnej dla osób uzależnionych od alkoholu i ich rodzin, m.in. poprzez prowadzenie działalności służącej rozwiązywaniu problemów alkoholowych oraz przedsięwzięć o charakterze informacyjnym - konferencje trzeźwościowe; 2) prowadzenie pozalekcyjnych zajęć sportowo-rekreacyjnych dla dzieci z rodzin dysfunkcyjnych, których celem jest dostarczenie wzorców pozytywnego spędzania wolnego czasu bez używek; 3) działalność na rzecz dzieci i młodzieży, w tym wypoczynku dzieci i młodzieży.

Zadanie z zakresu edukacji. 1) transport i opieka w trakcie dowozu uczniów niepełnosprawnych.

Zadanie z zakresu ekologii, ochrony zwierząt oraz ochrony środowiska. 1) edukacja ekologiczna mieszkańców Miasta oraz włączenie ich do działań proekologicznych poprzez udział w konkursach i kampaniach informacyjno-edukacyjnych oraz innych imprezach o charakterze ekologicznym, 2) wspieranie akcji na rzecz ochrony zwierząt, w tym organizacji obchodów Światowego Dnia Zwierząt.

Zadanie z zakresu działalności na rzecz rodziny, macierzyństwa, rodzicielstwa i ochrony praw dziecka. 1) rozwijanie form programu Nowotarska Karta Dużej Rodziny.

Rozdział 6

Tryb powoływania i zasady działania komisji konkursowych do opiniowania ofert

Burmistrz Miasta Nowy Targ powołuje Zarządzeniem skład Komisji Konkursowej, która zajmuje się opiniowaniem złożonych ofert i określa jej regulamin pracy. W skład Komisji wchodzi przedstawiciel organu wykonawczego, reprezentanci organizacji pozarządowych (nie pochodzący z organizacji, których oferty zostały złożone w konkursie). Komisja konkursowa może działać bez udziału osób wskazanych przez organizację pozarządową jeżeli: żadna organizacja nie wskaże osób do jej składu, wskazane osoby nie wezmą udziału w pracach komisji konkursowej, wszystkie powołane w skład komisji osoby podlegają wyłączeniu na podstawie przepisów ustawy. W pracach Komisji mogą uczestniczyć także z głosem doradczym, osoby posiadające specjalistyczną wiedzę w dziedzinie obejmującej zakres działań publicznych, których konkurs dotyczy. Komisja konkursowa przy rozpatrywaniu ofert: 1) ocenia możliwość realizacji zadania przez organizację pozarządową, podmioty wymienione w art. 3 ust. 3 „Ustawy” oraz jednostki organizacyjne podległe organom administracji publicznej lub przez nie nadzorowane, 2) ocenia przedstawioną kalkulację kosztów realizacji zadania, w tym w odniesieniu do zakresu rzeczowego zadania; 3) uwzględnia wysokość środków publicznych przeznaczonych na realizację zadania; 4) ocenia proponowaną jakość wykonania zadania i kwalifikację osób przy udziale, których wnioski będące przedmiotem zadania publicznego; 5) uwzględnia planowany przez organizację pozarządową lub podmioty wymienione w art.3 ust.3 „Ustawy” udział środków własnych lub środków pochodzących z innych źródeł na realizację zadania publicznego, 6) uwzględnia planowany przez organizację pozarządową lub podmioty wymienione w art.3 ust.3 „Ustawy” wkład rzeczowy, osobowy, w tym świadczenia wolontariuszy i pracę społeczną członków, 7) uwzględnia analizę i ocenę realizacji zleconych zadań publicznych w przypadku organizacji pozarządowej lub podmiotów wymienionych w art. 3 ust. 3 „Ustawy”, które w latach poprzednich realizowały zlecone zadania publiczne, biorąc pod uwagę rzetelność i terminowość oraz sposób rozliczenia otrzymanych na ten cel środków. Wyniki pracy Komisji Konkursowej są zatwierdzane w formie Zarządzenia przez Burmistrza Miasta. Każdy uczestnik otwartego konkursu ofert może żądać uzasadnienia wyboru oferty lub odrzucenia oferty w terminie 30 dni od dnia ogłoszenia wyników konkursu.

[...]

Uwaga! Cd. Programu stanowią n.w. Rozdziały:

Rozdział 7. Informacje o sposobie tworzenia Programu oraz przebiegu konsultacji

Rozdział 8. Podmioty odpowiedzialne za realizację i opracowanie programu i sposób jego realizacji

Rozdział 9. Sposób oceny realizacji programu

Rozdział 10. Postanowienia końcowe

Z pełną treścią Programu Współpracy Miasta Nowy Targ z organizacjami pozarządowymi w roku 2021 zapoznać się można na stronie www.nowy targ.pl, tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Nowy Targ oraz w Wydziale Kultury Sportu i Promocji.

Gdzie jest burmistrz?

Nie ma go w urzędzie, nie widać na ulicy. Nie odpowiada na wezwania strajkujących kobiet. Sprawdziliśmy, co dzieje się z Leszkiem Dorulą, burmistrzem Zakopanego.

Czasy są ciężkie. Rosnie liczba zarażonych i ofiar śmiertelnych wirusa Cov-Sars-2. Premier Mateusz Morawiecki ogłosił kolejny lockdown. Zamknięte są te gałęzie gospodarki, z których żyją mieszkańcy Zakopanego. Na ulice wyruszyła olbrzymia siła społeczna pod nazwą Strajk Kobiet - ma licznych zwolenników nawet w naszym konserwatywnym mieście. Ostatnie zgromadzenie protestujących miało miejsce 6 listopada. Biorący w nich udział domagali się podjęcia uchwały o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. - Drogi panie burmistrzu Leszku Dorulo, gdzie pan jest? - pytały organizatorki strajku przed urzędem miasta, do którego dostęp został zagrodzony przez straż miejską. Włodarz miasta nie pojawił się ani nie skomentował żadnych wydarzeń od dłuższego czasu. Wraz z kamerą ruszyliśmy więc na jego poszukiwanie.

Nie pokazuje się od dawna, nie ma go w mediach społecznościowych

Krupówki tuż po ostatnim weekendzie. Turystów jak na lekarstwo. Niektóre restauracje są otwarte, ale sprzedają posiłki tylko na wynos. Ciągłe działają fiaszki z oscypkami i budki z pamiątkami. - Nie mam pojęcia, gdzie jest burmistrz. Zresztą na Krupówkach raczej go nie widuję. Przedzej już w telewizji, ale ostatnio i tam go nawet nie ma - mówi kobieta sprzedająca oscypki. - Powinien być jak tata przy swoich dzieciach, zwłaszcza wtedy, gdy one są chore - porównuje rolę burmistrza do roli głowy rodziny Andrzej Stoch, właściciel między innymi największej zakopiańskiej galerii. - Gdybyśmy wiedzieli, gdzie jest burmistrz, to pewnie wiedzielibyśmy, co dalej z Zakopanem, co my mamy dalej robić. Chciałbym wiedzieć, co by nam zaproponował, jak mamy dalej funkcjonować. Kiedyś jeszcze widywałem go czasami na Krupówkach, ale to przy okazji jakichś większych imprez organizowanych przez urząd - mówi Maciej Powrózek, sprzedawca pamiątek. - Nie wiem, gdzie jest burmistrz, może jest na kwarantannie. Sama go szukam, na przykład na Facebooku - mówi przechodząca obok mieszkanka Zakopanego.

Zagładámy więc na ten jeden z bardziej popularnych portali społecznościowych. Wpisujemy hasło Leszek Dorula, bur-



Fot.: Maciej Jonek

- Wypełniam wszystkie swoje obowiązki, codziennie rozmawiam z naczelnikami wydziałów i nawet składam stosowne podpisy - twierdzi burmistrz Leszek Dorula.

mistrz Zakopanego. Jednak takiego konta na fb nie ma. Są dwa konta pod tym samym hasłem - Leszek Dorula. Na jednym z nich odnajdujemy informację, że ten użytkownik jest burmistrzem Zakopanego. Ostatnia wiadomość pochodzi z 9 października - to podziękowania burmistrza za życzenia urodzinowe. Na drugim, ostatnia wiadomość z 19 października o tym, że rozpoczął się kolejny etap prac przygotowawczych przy budowie centrum komunikacyjnego w Zakopanem. Jeszcze starsza informacja pochodzi z 2 października. Mówi o tym, że w Zakopanem działa mobilny punkt wydawania płynów do dezynfekcji dla mieszkańców. Może więc burmistrz udziela się na facebookowym koncie urzędu miasta? Też nie za bardzo. Kilka najnowszych postów jest poświęconych wystawie w Miejskiej Galerii Sztuki, którą otworzyło prawie miesiąc temu. Kolejne informacje dotyczą działalności zakopiańskiego szpitala, a nawet ktoś z komentujących wrzucił niezbyt pochlebny dla premiera Morawieckiego mem.

Czy szef jest w pracy?

Postanawiamy zadzwonić do burmistrza, żeby dowiedzieć się, co się z nim dzieje, i ewentualnie umówić się na rozmowę. Próbowaliśmy kilkakrotnie. Leszek Dorula nie odbiera, włącza się sekretarka. Nie pozostaje nam nic innego jak wizyta w urzędzie miasta - tam na pewno uzyskamy konkretne informacje. Ruch w urzędzie jak na warunki pandemiczne spory. Podobno wszyscy petenci najpierw muszą umówić się na spotkanie przez telefon. Pytamy urzędniczkę kierującą ruchem, czy burmistrz jest w urzędzie. - Nie wiem, ale zaraz kogoś poślę, żeby sprawdził. Podchodzi do nas mężczyzna, który twierdzi, że jest od pilnowania wejścia. - Nie wiem, czy jest burmistrz, zaraz zadzwonię do sekretariatu i ktoś do państwa wejdzie - informuje nas. Po krótkiej chwili pojawia się Regina Watycha z Biura Komunikacji Społecznej i Promocji. - Burmistrz

jest dostępny dla petentów i dla dziennikarzy, ale trzeba się z nim wcześniej umówić telefonicznie lub przez sekretariat - informuje. Udajemy się więc do sekretariatu burmistrza. Nie możemy tam jednak wejść, w kontaktach z sekretarkami pośredniczy Regina Watycha. Ponownie pytamy, czy burmistrz jest dziś w urzędzie. - W tym momencie jeszcze go nie ma i nie potrafię powiedzieć, czy dzisiaj będzie - mówi. Podkreśla, że urzędnicy pracują często zdalnie i nigdy nie wiadomo, kto akurat jest w urzędzie, a kto pracuje z domu. - Burmistrz bardzo wiele spraw załatwia przez telefon - twierdzi Watycha. Po kolejnych minutach oczekiwania dowiadujemy się od niej, że burmistrz do nas zadzwoni i będziemy mogli się z nim bezpośrednio umówić. Rzeczywiście wódcarz miasta oddzwania, z nim zdążyliśmy opuścić urząd.

Myślałem, że Tygodnik wie wszystko

Okazuje się, że burmistrz zrobił sobie samokwarantannę. Pozostał w domu wraz z żoną, bo na Covid-19 rozchorowały się jego wnuki. Twierdził, że na takich samych zasadach pracują jego urzędnicy. - Jeśli ktoś w domu jest chory, to urzędnik idzie na samoizolację i pracuje zdalnie - wyjaśniał w rozmowie telefonicznej. - Wypełniam wszystkie swoje obowiązki, codziennie rozmawiam z naczelnikami wydziałów i nawet składam stosowne podpisy - dodał. Kiedy zasugerowaliśmy, że mieszkańcom w tych trudnych czasach brakuje wsparcia wódcarza miasta, odpowiedział, że tyle, ile jego urząd zrobił i robi dla miasta, to mało który samorząd zrobił. - W przygotowaniu jest uchwała, która jeśli to wszystko dłużej potrwa, to zapewni wsparcie dla naszych przedsiębiorców i mieszkańców miasta. Dpracujemy wprowadzenie pewnych ulg podatkowych - przekonywał Leszek Dorula.

Z osobami protestującymi w ramach Strajku Kobiet nie ma zamiaru się kontaktować. - Cemu ja się mam udzielać w protestach, które moim zdaniem nas nie dotyczą? Przez 10 lat nasze panie się ustawia o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie nie interesowały. No przecież wiadomo, że to jest problem ogólnopolskiej akcji - argumentował burmistrz. - Jeśli chodzi o samą uchwałę, to proszę pytać radnych. Ja muszę godzić się na to, co postanowi rada miasta, dziś już jestem w innej sytuacji niż wtedy, kiedy byłem radnym - dodał.

Burmistrz fizycznie czuje się dobrze, przyznaje jednak, że jest zaskoczony o zdrowie swoich najbliższych. Wyraził też zaskoczenie, że dziennikarze Tygodnika Podhalańskiego nie wiedzieli, co się dzieje u niego w domu. Do swojego gabinetu w urzędzie miasta ma zamiar wrócić w przyszłym tygodniu.

Beata Denis-Jastrzębska

Nowy Targ



Egzamin na lotnisku

Egzamin z latania

W niedzielę na nowotarskim lotnisku młodzi szybownicy zdawali egzamin na licencję pilota szybowcowego.

W niedzielę pogoda wyjątkowo sprzyjała lotnikom. Dla niektó-

rych młodych pilotów słoneczna niedziela była czasem egzaminu na licencję pilota. Z do-

brze poinformowanych źródeł dowiedzieliśmy się, że sprawdzian... „przeleciał” bez większych problemów.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski

Nowy Targ

Starostwo jak barszcz

Budynek dawnego starostwa przy Alejach 1000-lecia w Nowym Targu potaniał o połowę.

Kilka miesięcy temu nowotarski starostwa wszczął procedurę wykupu obiektu od dawnych właścicieli. Budynek dawnego Domu Partii, a później siedziba władz po-

wiatowych - został zbudowany na prywatnych gruntach. Podczas procedury wywłaszczeniowej ówczesne komunistyczne władze nie dochowały wymogów formalnych. W efekcie dawni właściciele uzyskali prawa do znacznej części nieruchomości.

Na początku tego roku starostwo uznało, że chce odzyskać pełne prawa do obiektu, który ma być siedzibą Powiato-

wego Urzędu Pracy. Na potrzeby postępowania została wykonana wycena nieruchomości, w której wartość części nienależącej do powiatu została wyceniona na 1,6 mln zł. Wcześniej wartość obiektu oszacowano dużo wyżej, na 3,5 miliona. Taka też kwota na wykup została zabezpieczona w budżecie powiatu.

mk



Jak na tę porę roku zrobiło się w Tatrach dość ciepło w ciągu dnia, w górach tajał śnieg, ale nocą temperatura schodziła poniżej zera. W takich warunkach skały pokrywała cienka warstwa lodu, który stawał się pułapką dla turystów. Ratownicy mieli sporo pracy.

● **SOBOTA 7 listopada.** Po godz. 13.30 powiadomiono centralę TOPR, że w Dolinie Jaworzynki znajduje się turysta, który doznał urazu nogi. Na miejsce zdarzenia wyjechało 3 ratowników, którzy po udzieleniu pomocy przetransportowali turystę do szpitala. W czasie tych działań powiadomiono ratowników, że w Dolinie Pięciu Stawów 26-letnia turystka doznała urazu nogi. Poszkodowaną śmigłowcem przetransportowano do szpitala. Po 15.30 z Hali Gąsienicowej na Brzeziny przetransportowano 22-letniego francuskiego turystę, który najprawdopodobniej w wyniku odwodnienia opadł z sił. Po 15.40 do TOPR dotarła informacja, że podczas zejścia progami Koziej Doliny nad Zmarzły Staw w wyniku poślizgnięcia i upadku 38-letnia turystka złamała nogę. Wystartował śmigłowiec. Z jego pokładu ratownicy desantowali się w pobliżu miejsca zdarzenia. Po udzieleniu pomocy turystkę śmigłowcem przetransportowano do szpitala. Tuż przed 17 do TOPR zadzwoniły 2 turystki informując, że utknęły na Orlej Perci. Dzięki aplikacji „Ratunek” uzyskano ich namiary GPS. Okazało się, że turystki znajdują się w rejonie Małej Buczynowej Turni. Ze względu na zapadającą zmrok nie było możliwości użycia śmigłowca. Na Halę Gąsienicową wyjechało 4 ratowników. Tam dołączył do nich ratownik pełniący dyżur w Murowańcu i cała ekipa przez Dolinę Pańszczycy i Krzyżne po 20.45 dotarła do turystek. Po ogrzaniu i założeniu uprząży, asekurując, tą samą drogą o 2.30 ra-

townicy sprowadzili je do Murowańca i dalej zwieźli na Brzeziny, gdzie turystki miały swój samochód. Przed godz. 4 ratownicy powrócili do centrali.

● **NIEDZIELA 8 listopada.** O godz. 10.50 do TOPR zadzwonił turysta informując, że wraz ze znajomą na wysokości pierwszych łańcuchów na grzędzie Rysów zgubili szlak. Wyszli w eksponowany teren, z którego nie są w stanie się bezpiecznie wycofać. Wystartował śmigłowiec. Z jego pokładu dostrzeżono turystów na lewo od szlaku. Tam desantowali się ratownicy. Ponieważ turyści nie odnieśli żadnych kontuzji, założono im uprząż ewakuacyjną, w których wraz z towarzyszącymi im ratownikami dostarczeni zostali na pokład śmigłowca i przetransportowani do Zakopanego. Po 14.40 ratownik pełniący dyżur w Pięciu Stawach poinformował centralę, że w schronisku znajduje się 37-letni turysta skarżący się na silne zawroty głowy, wymioty i problemy z utrzymaniem pionu. Potrzebny transport do szpitala. Gdy załoga śmigłowca przygotowywała się do lotu, za pośrednictwem CPR do centrali TOPR dotarła informacja, że w Pięciu Stawach turystka doznała bolesnego urazu nogi. Wystartował śmigłowiec. Z jego pokładu jeden z ratowników desantował się w pobliżu turystki, drugi w pobliżu turysty. Po udzieleniu pomocy turystów dostarczono na pokład śmigłowca, by przetransportować ich do szpitala. W tym czasie turyści znajdujący się na Drodze pod Reglami, w okolicach Spadowca, powiado-

mili TOPR, że przed chwilą jakiś turysta stracił nagle przytomność, a świadkowie zdarzenia przystępują do reanimacji. Z centrali na sygnałach karetką terenową w tamten rejon wyjechali ratownicy. Druga ekipa pojazdem terenowym Traxt skrótała pod Wielką Skocznia udala się na miejsce zdarzenia. Po kilku minutach ratownicy dotarli na miejsce i rozpoczęli zaawansowane zabiegi resuscytacyjne. Będący w powietrzu śmigłowiec poleciał najpierw w rejon Spadowca. Tam desantowali się dwaj ratownicy medyczni TOPR, a śmigłowiec z turystami zabranymi z Pięciu Stawów poleciał do szpitala. Po przekazaniu turystów oczekującej na lądowisku załodze karetki pogotowia Sokół poleciał pod Spadowiec. W tym czasie ratownicy przywrócili podstawowe funkcje życiowe 42-letniemu turyście. Po włożeniu ratowanego na pokład śmigłowca odleciał do szpitala, gdzie o 15.55 przekazano go do karetki pogotowia.

Na najbliższy tydzień w Tatrach przewidywana jest słoneczna pogoda. Jak na tę porę roku ma być dość ciepło. Tylko nocą temperatury mają spadać poniżej zera. W takich warunkach należy się spodziewać powstawania oblodzenia szlaków, które w zanieczyszczonych miejscach może utrzymywać się przez cały dzień. Dni są coraz krótsze. Wychodząc na tatrzańskie szlaki, do plecaka należy zabrać czołówkę, by wcześniej zapadający zmrok nie zaskoczył nas na szlaku.

Adam Marasek

USG, RTG, EEG

Zakopane

◆ **GABINET USG - LEK. MED. ANDRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. Ul. Sienkiewicza 3b. **Z POWODU CHOROBY LEKARZA GABINET NIECZYNNY DO ODWOŁANIA.** (1/Z)

◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA**, specj. rentgenolog. USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemniczkę u dzieci, piersi. Pon.-czw. od godz. 14 po uzgodnieniu tel.: 608 610 101. **Ul. Sienkiewicza 4A. USG DOPPLER tętnic i żył.** 604 067 605. (2/Z)

◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. Ul. Kościuszki 8, I piętro, **rejestracja telefoniczna: 693 436 596.** (3/Z)

◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów moczowych (jądra, najądrza); pn., wt. 15-17, śr. 13-15. Lek. EWA SMOŁECKA**, specjalista radiolog, certyfikat PTUSG. Ul. Zborowskiego 4/6. Tel. 509 923 737. (124/Z)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY dr n. med. Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/Z)

◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ.** Badania USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH. Soboty od 11:00, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

Nowy Targ

◆ **GABINET LEKARSKI USG, lek. Damiana Majda**, specj. radiodiagnostyki. Badania USG: jamy brzusznej, piersi, szyi, tarczycy, ślinianek, węzłów chłonnych, moczowych, Doppler tętnic dogłównych, tętnic i żył kończyn. Ul. Szafarska 14. Rejestracja tel. **604 437 310.** (1/NT)

◆ **RTG dla dorosłych i dzieci**, nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS**, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/Z)

Krościenko

◆ **Lek. med. Wojciech Granowski.** USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG. Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

INTERNA

Zakopane

◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/Z)

Nowy Targ

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kalata**, specjalista chorób wewnętrznych. N. Targ, ul. Krasińskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

BADANIA DO UPRAWNIENÍ

Zakopane

◆ **Lek. ALINA ŁOJAS.** Specjalista medycyny rodzinnej. **BADANIA DO UZYSKANIA PRAWA JAZDY, BADANIA DO POZWOLENIA NA BROŃ.** Tel. 602 24-27-54. (11/Z)

PEDIATRIA

Zakopane

◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAŻYNA MAŁEK - pediatra.** Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/Z)

◆ **Pediatra TERESA BURNAT** - specj. chorób dzieci. Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/Z)

◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE. Lek. Janina Kovacs.** Tel. 601860090 (245/NT)

OKULISTYKA

Zakopane

◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JUREKA - OKULISTA, optometrysta PWR**, ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP). **ZAKŁAD OPTYCZNY** i rejestracja pacjentów w godz. 10-14 (pon., wt., śr., pt.), 16-18 (czw.). **LEKARZ PRZYJMUJE** po wcześniejszej rejestracji: 18 20 66 824. (23/Z)

◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA** - specjalista chorób oczu, ul. Kasprusia 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/Z)

◆ **GABINET OKULISTYCZNY. Specjalista okulista lek. MAŁGORZATA KWIATKOWSKA.** Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/Z)

◆ **Lek. med. TOMASZ SZTENCEL - OKULISTA.** Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92.** Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/Z)

◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ - OKULISTA.** Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/Z)

◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEWSKA** - specjalista chorób oczu przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamowyńskiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/Z)

◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY.** Badanie wad wzroku i dobór okularów. **Inż. LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusia 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/Z)

Rabka

◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ, SPECJALISTA OKULISTA**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZACMNY. **SPEC MED**, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084. (431/Z)

Nowy Targ

◆ **Lek. med. Marta Kotylak** - specjalista chorób oczu. leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

LARYNGOLOGIA

Zakopane

◆ **Dr n. med. JANUSZ KWIATKOWSKI** - specjalista laryngolog, ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. Wizyty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/Z)

◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY. Specjalista laryngolog lek. PAWEŁ KWIATKOWSKI.** Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/Z)

◆ **WOJCIECH MAŁEK** - spec. audiolog laryngolog. Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. **DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH. BADANIA SŁUCHU: AUDIO-METRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMI-SJA, ABR; ENDOSKOPIA.** Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/Z)

◆ **Lek. med. KSENIA SZCZEPANIK-ŁADYGIN, PEDIATRA I LARYNGOLOG dzieci i dorosłych.** Ul. NOWOTARSKA 79 (ZAK-MED), pn. 16-18, śr. 9-11. Rejestracja: 18 20 018-40, tel. 502 485-903. (32/Z)

Nowy Targ

◆ **Lek. med. Magdalena Król** - specjalista otolaryngolog i specj. foniatra laryngolog. N. Targ Długa 100 (róg Szafarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-iej ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. Badania słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórne, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)

◆ **Dr. med. Emilian Kowal** specjalista otolaryngologii korzysta z urlopu zdrowotnego od 1.X. 2020 r. O powrocie do pracy poinformuje P.T. Pacjentów.

Rabka

◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek** - specjalista otolaryngolog. Choroby uszu, nosa, gardła i krtani u **dzieci i dorosłych.** Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka nad chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH "Małgosia", l.p., pok. 4, pon, śr, pt. 16-17. Tel. 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)

◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED**, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084. (360/Z)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

Zakopane

◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEŃDUDEK - MEDYCYNĄ PRACY** - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/Z)

◆ **Centrum Medyczne STAR-MED**, ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedyczne@onet.pl. **PORADNIE:** - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHOROBY WEWNĘTRZNYCH, KARDIOLOGII, - FI-ZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRACOWNIE:** USG, RTG, EMG, **punkt pobierania krwi.** (429/Z)

◆ **CHOROBY NACZYŃ - DIAGNOSTYKA DOPPLER USG, KONSULTACJE**, również badania USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek. **OSTATNI PIĄTEK MIESIĄCA.** Zakopane, ul. Orkana 6D, rejestracja: tel. 18/2064415 (146/Z)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

Zakopane

◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA, lek. med. GRZEGORZ MARKOWSKI** - spec. ginekolog-położnik, Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/Z)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia - lek. med. DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL**, specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16.Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/Z)

◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK - ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/Z)

◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA** - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA. Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/Z)

◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, pon., śr. i czw. po uzgodnieniu telefonicznym: 606 29 39 38. (43/Z)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy - dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK** - USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/Z)

Nowy Targ

◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski**, specjalista ginekolog-położnik USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)

◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRZECIWARSTWNIOWA, BRASTER** - nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. **Lek. spec. Bogumiła Moskal-Jarmolińska**. Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witosa 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)

◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI** - lek. Anna Gąsiorowska i lek. B. Pflaum. Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. Ul. Długa 129 (budynek Femedici), rejestracja: 603 774 775 (433/Z)

Poronin

◆ **LEK. MED. AGNIESZKA ZGODA-DYKA - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK. USG, CYTOLOGIA.** Przyjmuje: ul. Piłsudskiego 36A, Poronin. Tel. 606 420 912. (326/Z)

ORTOPEDIA

Zakopane

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/Z)

◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n. med. WOJCIECH KĄCKI.** Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/Z)

◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/Z)

◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **Ul. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/Z)

Nowy Targ

◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny - lek. med. Piotr Ratułowski.** USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Białym-Białej. (107/NT)

PODOLOGIA

Zakopane

◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”**, - specjalista podolog. Leczenie grzybicze paznokci, wrastające paznokcie - kłamy, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie odcisków, wykonywanie odcisków i ortoz indywidualnych.** Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studio-orchidea.net (329/Z)

KARDIOLOGIA

Zakopane

◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** - kardiolog, specjalista chorób wewn. Przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/Z)

◆ **Lek. med. MICHAŁ STASZEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, **rej. telefoniczna 782 24 20 00** (od 17:00). (417/Z)

Nowy Targ

◆ **„ZDROWE SERCE”, ul. Wojska Polskiego 14, ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA I EKG.** Dla dorosłych i dzieci. Kardiolog Paweł Chruściel. Rej. 18 26 672 56, 604 468 992 (dzieci), 666 942 546 (dorośli). (89/NT)

◆ **Specjalistyczna Pracownia Echokardiografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWE SERCE”,** Ul. Wojska Polskiego 14, Beata Radzyńska-Chruściel i Paweł Chruściel. Rejestracja - dzieci: 604 468 992, dorośli: 18 26 672 56. (56/NT)

◆ **PAWEŁ CHRUŚCIEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)

◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTE-RÓW - DEFIBRYLATORÓW.** Lek. med. Daniel Pelczarski - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

◆ **CARDIM** Szybka Diagnostyka Kardiologiczna: Holter EKG i ciśnieniowy, test wysiłkowy, echo serca, konsultacje kardiologiczne - specjalisti ze szpitala; Nowy Targ, ul. Krasińskiego 3, tel. 500 878 858. (312/NT)

Czarny Dunajec

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI - SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII.** Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

ENDOSKOPIA

Zakopane

◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. CEZARY WOJŚLAWSKI - CHIRURG.** Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

UROLOGIA

Zakopane

◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka** - specjalista urolog - chirurg - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. Tel. 502 733-153. (111/Z)

Nowy Targ

◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA**, ul. Szafarska 93d, specjaliści urodzcy pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas** - chirurg, specjalista urolog. N. Targ, ul. Długa 129. FEMedica. Tel. 18 26 633 11, 603 774 775, 601 282 759. (231/NT)

CHIRURGIA

Zakopane

◆ **ANDRZEJ BEREZNOWSKI** - specjalista chirurg i torakochirurg. Konsultacje z zakresu chirurgii ogólnej i chirurgii klatki piersiowej (torakochirurgia). Konsultacje i zabiegi z zakresu tzw. "małej chirurgii". Gabinet: Zakopane, ul. Jagiellońska 1. Tel. informacyjny 608400766. (313/Z)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNY dr n. med. Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Usuwanie zmian skórnych. Operacje laparoskopowe. Operacje przepuklin, zylaków kończyn dolnych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/Z)

MURZASICHLE

◆ **Prywatny Gabinet Chirurgiczny MAGDALENA DANIEL** - specjalista chirurgii dziecięcej. Ul. Chyckówka 1, tel. 602651002. Choroby chirurgiczne, choroby paznokci leczone metodą podologiczną ARKADY, bezbolesne usuwanie blizn i rozstępów nieinwazyjną metodą BLOOMEA. (437/Z)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

Zakopane

◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁA-BĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid„, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com (70/Z)

◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. popołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)

◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psycho-terapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jan-dyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta„), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorośli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)

◆ **PODHALAŃSKIE CENTRUM PSYCHOTERAPII**. Profesjonalna, prywatna psycho-terapia - konsultacje, sesje indywidualne, grupy, warsztaty. Rejestracja telefoniczna: 507 606 180 (pon.-pt. 10-18). (443/Z)

Nowy Targ

◆ **MACIEJ BRYNIAŃSKI. Lek. specjalista psychiatra.** Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **Specjalista psychiatra IWONA TI-MEK** przyjmuje pod nowym adresem ul. Kolejowa 22, I piętro. Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNY PRACY - dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY:** kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Beztresowo, bez kolejek, Nowy Targ, Szafłarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

Klikuszowa

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży.** Diagnosta, terapia, w sparciu dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

LOGOPEDIA

Nowy Targ

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnosta i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jękanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

WITÓW

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA - mgr Elżbieta Watycha** - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesnej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

ENDOKRYNOLOGIA

Zakopane

◆ **Prof. JERZY STARZYK - ENDOKRYNOLOG - dorośli i dzieci.** Choroby tarczycy, przysadki, jąder, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość. Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. **Rejestracja 18 206 22 00.** Czynne: co 2-gą sobotę od godz. 10.00. www.StarzykEndokrynolog.pl (36/Z)

Nowy Targ

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED„** lek. med Irena Wójciak-Majerzak, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych. Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.inter-med24.pl, Krościenko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszak, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG.** USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

DERMATOLOGIA

Zakopane

◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLOGI - DZ - WENEROLOG** DZ, asystenci Kliniki CMUJ: dr med. Marek Brzewski i dr med. Paweł Brzewski. Przyjmują w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)

◆ **Lek. med. DANUTA SZTENCEL - SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY, KOSMETOLOG** - zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeszczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1 A, 18 20 153-73. (65/Z)

◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI - DERMATOLOG, WENEROLOG** - zamrażanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamowskiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)

◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG.** Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. **Ul. Nowotarska 79** (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)

◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Recepty refundowane. Dr n. med. Jacek Jancelewicz. Tel. **604 916 262**, Zakopane Nowotarska 10 c, soboty od 11.00. (210/NT)

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-STOCH - SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydliwego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny, lek. med. Rita Lech-Jóźwiakowska**, specjalista dermatolog-wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu: ul. Marii Pajerskiej 8a.** Tel. 603 611 551, www.dermatolognowytarg.pl (124/NT)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

STOMATOLOGIA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS i AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS; ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED.** Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon.-pt.: 9-20; sob.: 10.30-15.30. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT„** lek. stom. EWA DASZKIEWICZ. Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja:** 602 880 990. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE**, ul. Sienkiewicza 22 c (18 20 132 46): **lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIĘKA** (604 232 488), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, za-trzaskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybie-lanie zębów. (151/Z)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA** (dawny Ama Dent), ul. Kościuszki 1 (3 piętro), pn.-pt. 9.00-19.00, tel. 18 542 70 18; 698 966 226. Przyjmują: **lek. stom. Anna Krynicka-Pęksa, lek. stom. Maciej Rajski, lek. dent. Anna Marciniszyn, lek. dent. chirurg Jan Miech, higienistka Sabina Kucak** - pełen zakres usług. (202/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA** - lek. stom. JUSTYNA KĘDZERSKA. Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyców Potok 26 (CH „Szymonek„), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSCY.** Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikro-skop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

Bukowina Tatrzańska

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY** lekarz dentysta: **MICHAŁ PASICH**, **GABINET CZYNNY:** piątek, sobota, niedziela - kontakt tel. 784-151-943 (259/Z)

Poronin

◆ **SICHELSKI - STOMATOLOGIA.** Poronin, ul. Kasprzowicza 75 a (przy zakupian-ce), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 75151. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sichel-ski, lek. dent. Ewa Kościelniak.** Komplek-sowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY.** Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESO-WE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBO-WYCH** - pon. i czw. godz.12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **IZABELA STOKŁOSA lek. stom.** Stomatologia estetyczna, dziecięca, protetyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzę-bia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbole-sne znieczulenie „the Wand„. ZOOM - wy-bielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wyko-nane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA lek. stom.,** dyżur całodobowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu kompu-terowym „the Wand„, leczenie paradon-tozy, laseroterapia, ozonoterapia, rent-ge - panorama cyfrowa. Od pon.- sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefonicz-na. (27/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJA-LISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZ-NEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także W SOBOTĘ, po wcześniej-szej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. LASERO-WE WYBIELANIE ZĘBÓW. Tel. 504 620 074. (142/NT)

Czarny Dunajec

◆ **Gabinet Stomatologiczny.** Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FIT-RUTKOWSKA.** Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Zubrzyca Górna

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 488** oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rent-gen. Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

Jabłonka

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT„** lek. stom. MA-RZENA BOGACZ-KLUCZ, lek. stom. WOJ-CIECH KLUCZ. Jabłonka, ul. Wąska 2 (Juta). KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLO-GICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WY-BIELANIE. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

◆ **Gabinet Stomatologiczny.** Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA.** Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7 (nad pocztą). Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piąt-ki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

Zakopane

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, im-plantologia, tomografia 3D. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)

◆ **IMPLADENTAL** - stomatologia este-tyczna, **lek. stom. KATARZYNA FUDA-LA-TECZA.** Chirurgia, protetyka, IMPLAN-TY, stomatologia dziecięca, **TOMOGRAFIA 3D.** Witkiewicza 1/4. Pon.-sob. 8-20. CHI-RURGICZNE USUWANIE ZĘBÓW MĄDRO-ŚCI. 601 276 122. (129/Z)

Poronin

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. Lek. dent. **ANDRZEJ ŻEGLĘŃ** - specjalista perio-dontolog. Chirurgia stomatologiczna, za-biegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJA-LISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniej-szej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW.** Tel. 504 620 074. (285/NT)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A.W. Jasiewicz**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

IMPLANTO-PROTETYKA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL, A. W. JASIEWICZ.** Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY - lek. stom. PAWEŁ SŁO-WIK**, ul. Sabają 2, Zakopane. Poniedzia-łek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **IMPLANTY - IMPLANTOPROTETY-KA**, lek. stom. Sebastian Sięka, ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. TOMOGRA-FIA 3D (281/Z)

Jabłonka

◆ **IMPLADENT S.C. CENTRUM STO-MATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jabłonka. KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYM-CZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GO-DZIN. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

PROTETYKA

Zakopane

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatolo-giczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobicz-kowa Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539.** (288/Z)

ORTODONCJA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

◆ **IMPLADENTAL - ORTODONCJA.** Lek. stom. Katarzyna Fudala-Tećza. Witkiewicza 1/4. Piątek-sobota. **Aparaty sta-łe i ruchome. Ortodoncja dzieci i doro-słych.** Tel. 601 276 122 (440/Z)

PERIODONTOLOGIA

Poronin

◆ **S3 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻE-GLĘŃ** - specjalista periodontolog, **lek. dent. ANNA JAKUBIK.** Kompleksowe le-czenie chorób przyzębia (paradontozy), usuwanie kamienia poddziąsłowego, chi-rurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszcze-py dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL.** Krupówki 50, Zakopa-ne, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

MEDYCYNĄ NATURALNA

Zakopane

◆ **GABINET BIOREZONANSU ZAKO-PANE** - TESTY ALERGICZNE APARATEM MORA NA OBECNOŚĆ BAKTERII, GRZY-BÓW, PASOŻYTÓW, TERAPIE NEUTRALI-ZUJĄCE, WZMACNIAJĄCE, ANTNYKO-TYNOWE, OCZYSZCZAJĄCE ORGANIZM APARATEM BODY DETOX. REJESTRACJA TEL.: 601 44 15 43, (183/Z)

Nowy Targ

◆ **TESTY I TERAPIE ELIMINUJĄCE** aler-gie, wirusy, bakterie, pasożyty, grzyby ple-sniowe. Przy użyciu aparatu MORA, MA-AGNETOREAPII, ŚWIATOTERAPII, ZIO-ŁOLECZNICTWA. Wspomagamy lecze-nie chorób m.in. reumatycznych, infekcyj-nych, układu pokarmowego. KURACJE AN-TYNIKOTYNOWE. **Gabinet BIAKOM** Za-neta Staszal, ul. Krzywa 18c, 607 616 786. (55/NT)

ANALITYKA

Zakopane

◆ **ANALIZY LEKARSKIE, Włodzimierz Danielewski**, mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, UL. SIENKIEWICZA 3 B, **INFOR-MACJA TELEFONICZNA** od poniedziałku do piątku: 18 20 622-00, 601 53 35 58. Badania podstawowe oraz specjalistyczne badania diagnostyczne. (97/Z)

◆ **LABORATORIUM „HORMON-DIA”** w Krakowie, ul. A. Wichury 18 - o/Zakopa-ne, ul. Makuszyńskiego 1, tel. 18 20 174 22. Czynne: **od poniedziałku do piątku 7.30-12.00.** Oferujemy pełny zakres badań labo-ratoryjnych. (98/Z)

UZALEŻNIENIA

Zakopane

◆ **PORADNIA PROFILAKTYKI I TERA-PII UZALEŻNIENI „RODZINA„ NZOZ**, ul. Chramcówki 19A, stowarzyszenierodzina@neotrada.pl, tel: 18 20-17-200. Pon.-pt. Leczenie uzależnień od narkotyków, alko-holu, hazardu, komputera, DDA, psychote-rapie. (180/Z)

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, OD-WODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WI-ZYTU W DOMU PACJENTA. Lekarz MA-CIEJ WÓJCİK.** Kroplówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

Koninki

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PRO-GRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI„. DYSKRE-CIA - POMOC. **DETOKS - ODRU-CIA - BADANIA.** Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapie.net.pl, www.pomoc.terapie.net.pl (92/NT)

REHABILITACJA

Zakopane

◆ **CENTRUM PROMOCJI ZDRO-WIA** - techniki nastawiania kręgosłu-pa, masaże, pole magnetyczne - **DA-REK NIELESZCZUK** - dyplomowany mistrz bioterapii i technik manualnych. KONSUL-TACJE GRATIS. Ul. Nowotarska 79 (przy rondzie, Fresh Market, III piętro) - 18 20 620-35, 511 044-025. (187/Z)

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTO-WEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNI-CZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDO-WŁADY**, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorceña-ska 29, 605 079 054. (97/NT)

Rabka

◆ **GABINET OSTEOPATII I FIZJOTERA-PII. Manualne techniki leczenia bólu.** **Mgr Bartłomiej Bester D.O.** Tel. 888 538 057 www.besterosteopata.pl, ul.Kościuski 1D (budynek Ellena). (442/Z)

OTYŁOŚĆ

Zakopane

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA - mgr inż. ANETA ZAJĄC.** Indywidualny plan żywie-niowy w zdrowiu i w chorobie (hipercho-lesterolemia, celiakia, niedoczynność tar-czycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATUR-HOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZ-KI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KON-SULTACJĘ DIETETYCZNĄ:** pomiary antro-pometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki do-tyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

Nowy Targ

◆ **TOP DIETETYK mgr inż. ALICJA GAŁ-KA** Indywidualne plany żywieniowe w zdro-wiu i chorobie. Profesjonalne porady żywie-niowe. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywa 14, Rabka, Czarny Dunajec. **Tel. 502 770 922.** (441/Z)

BHP

Nowy Targ

◆ **CARDIM** szkolenia interaktywne z za-kresu pierwszej pomocy, BHP i ppoż. Pro-fesjonalnie i interesująco, dla osób indywi-dualnych i grup zorganizowanych, paki-ety szkoleń, eventy. Możliwy dojazd. Nowy Targ/Zakopane/Nowy Sącz i inne. Tel. 500 878 858. (313/NT)

OPIEKA

Skrzypne

◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JE-SIEŃ** - opieka długoterminowa, krótkoter-minowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wiercho-wa 20. Tel. 601 364 265, www.tatrzańska-jesien.pl (169/NT)

WETERYNARYJNE

Zakopane

◆ **PRZYCHODNIA WETERYNARYJ-NA „TATRAVET„,** ul. Staszica 5b. Pon.-pt. 8-20, sob. 10-18, niedz. 10-13. **Tel. 18 54 277 04, 669 897 438.** www.tataravet.pl (320/Z)

PRACA

dam

◆ Hotel Bania Thermal & Ski w Białce Tatrzańskiej zatrudni osobę w charakterze Świątecznego Mikołaja. Praca w dniu 24 grudnia (Wigilia) w godzinach 17:30-20:30. Zapewniamy dobre wynagrodzenie, posiadamy strój Mikołaja. Kontakt: administracja@bania.pl / tel. w godz. 9-17-ej 692 552 047.

PRACA
W BUDOWLANIE
W SZWECJI

od zaraz,
na korzystnych
warunkach.

Telefon:
0046 739362082

◆ Piekarnia w Bańskiej Niższej zatrudni PIEKARZA PIECOWEGO z doświadczeniem. Bardzo dobre wynagrodzenie. 788711421.
◆ Przyjmę stolarzy, murarzy, cieśli dachowych tel - 605277644
◆ PRACA PRZY WYCIĄGACH NARCIARSKICH NA GUBAŁOWCE - 692 624 359.

POSZUKUJĘ EKIPY
BUDOWLANEJ

**DO WYBUDOWANIA
DUŻEGO
DOMU
450m²
W NOWYM TARGU**

START NAJLEPIEJ LISTOPAD
LUB ZARAZ NA POČĄTKU WIOSNY

608-529-511

◆ Poszukujemy nauczyciela wychowania przedszkolnego. CV prosimy przesyłać na adres: sekretariat@fikumiku.com.pl
◆ ZWROT PODATKU Z PRACY, RODZINNE, URLOPOWE (Niemcy, Austria, Norwegia, Anglia, Belgia, Holandia) tel: 663 712 920, e-mail: am.ferenc@wp.pl Tel.

FIRMA Z JABŁONKI

ZATRUDNI PRACOWNIKÓW
**ROZBIORU DROBIU
KROJCZYCH-
WYKRAWACZY**

TYLKO Z DOŚWIADCZENIEM
ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE
MOŻLIWOŚĆ POMOCY
W ORGANIZACJI MIESZKANIA

tel. **600-149-373**

◆ NORWEGIA - BUDOWLAŃCY. Zatrudnimy: POMOCNIKÓW oraz tynkarzy, stolarzy, malarzy, dekarzy. Języki obce NIE wymagane - w firmie pracują tylko pracownicy z Podhala. Praca całoroczna. Zjazd do kraju (samolot) wg. własnego uznania ~ co 2-3 tyg. Zarobki od 15 do 25 Euro/godz. Zapewniamy mieszkanie. Zapraszamy! Tel. 667 602 602 Tel.
◆ Przyjmę do pracy KUCHARZA - Raba Wyżna. 507 065 950.
◆ PIEKARNIA-CUKIERNIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI EKSPEDIENTKĘ DO SKLEPU. Tel. 604 102 804, 602 285 793.

◆ Poszukuję PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH I BLACHARZY oraz LAKIERNIKÓW SAMOCHODOWYCH. Praca w Anglii. Zapewniamy mieszkanie. Więcej informacji pod nr. +44 7786601679.

Zatrudnię

- ZBROJARZY
- CIEŚLI
- szalunkowych (do płyty żelbetowej)
- MURARZY
- SPAWACZY
- CIEŚLI
- DEKARZY
- PRACOWNIKÓW do wykończenia wnętrz
- operatywnego KIEROWNIKA BUDOWY

Nowy Targ
tel. **606 123 437**

◆ Przyjmę STOLARZY i CIEŚLI. 605 277 644
◆ Zatrudnię KRAWCOWE, KRAWCÓW. Atrakcyjne zarobki, Nowy Targ. 501 67 25 98.
◆ Hotel Eco Tatry*** zatrudni OSOBE DO KUCHNI, tel. 608 088 017
◆ Piekarnia w Gronkowie przyjmie od zaraz PIEKARZA I POMOC PIEKARZA. Praca stała w dzień. 18 26 560 90.
◆ PRACA dla Konserwatora - PRAWO JAZDY - 791353569

Firma
w Zakopanem
zatrudni

KIEROWCĘ

**604 102 804
602 285 793**

◆ OPIEKA Niemcy Legalnie 725248935
◆ GABINET STOMATOLOGICZNY w Zakopanem zatrudni ASYSTENTKĘ/HIGIENISTKĘ STOMATOLOGICZNĄ/PIELĘGNIARKĘ - 601529277.
◆ Przyjmę DO PRALNI na 1/2 etatu. 667 704 799.
◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 50227 9748.

Bania
HOTEL
Hotel Bania Thermal & Ski
w Białce Tatrzańskiej zatrudni:

- KASJERA NA WYCIĄG
- KELNERA
- BARMANA
- POKOJOWĄ
- PRACOWNIKA PRALNI

CV prosimy kierować na adres:
administracja@bania.pl tel. 18 26 12 489

◆ Praca na magazynie skór wołowych w Nowym Targu. Stawka godzinowa od 16zł/h netto. Wyżywienie, odzież, nośleg. Informacje pod telefonem. 663768719; jaroslaw@bestpol.info.pl

Sprzedam

**10-letnie
PŁAZY**
18 cm grubość

Telefon:
608027668

◆ SPRZĄTANIE APARTAMENTÓW - PRAWO JAZDY - 791353569
◆ Hotel Eco Tatry*** zatrudni POKOJOWĄ, tel. 608 088 017
◆ BIURO RACHUNKOWE W SZAFARACH ZATRUDNI KSIĘGOWEGO NA 1/2 ETATU. KONTAKT 600 379 479.

szukam

◆ PRZERÓBK! - kozuchów, futer; odzieży skórzanej na pilotki - niedrogo i profesjonalnie. 606989935.
◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383.

BIZNES

◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldeemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K3/00). 600 345 007
◆ Do wynajęcia ŚCIANA POD REKLAMĘ - Nowy Targ. Kilińskiego na przeciw Dekady. 501 01 29 12.
◆ Profesjonalnie i kompleksowo poprowadzę wille / domki / pensjonat / apartamentowiec... Dzierżawa lub prowizja. Możliwe referencje. tel. kom. (00 48) 788 63 36 33

POŻYCZKI

◆ PROMOCJA!!! GOLD CENT FINANSE W OFERCIE POŻYCZKI POZABANKOWE NA OŚWIADCZENIE DLA OSOBY O UMOWĘ PRACĘ, UMOWA ZLECENIE, EMERYTURA, RENTA, ROLNIK, DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARSTWA. ZADZWOŃ DORADCY T- 694 567 002.
◆ PROVIDENT - ZAKOPANE - 602468953.
◆ POŻYCZKI - Dyskrecja. 608 660 102.

BIURO RACHUNKOWE

◆ BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) - 182000678, 501515342.
◆ PRZYJMIEMY NOWYCH KLIENTÓW, nie zmieniamy cen, pliki z deklaracją JPK VAT i VAT9m wysyłamy gratis. Biuro FINEO tel. 508 676 897

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

◆ TATRA-DOM Nieruchomości Pośrednictwo, Zarządzanie. tel. 502 350 981, 602 23 94 84 Zakopane, Sienkiewicza 20. www.tatra-dom.pl Tel.
◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com, tel. 889189154

◆ ZAKOPIAŃSKIE NIERUCHOMOŚCI - KRUPÓWKI 37 ZAKOPANE. 608 20 85 20, 530 77 88 90 biuro@zakopian-skienieruchomosci.pl www.zakopian-skienieruchomosci.pl

◆ Obsługa domków i apartamentów. 788 633 633, www.zarządzanieapartamentami.info

◆ APARTHOST.PL BIURO NIERUCHOMOŚCI. WYNAJEM APARTAMENTÓW, SPRZEDAŻ. Tel. 728898861.

◆ BESTATE Nieruchomości Zakopane Wielka Krokiew-Czecha 1. www.bestate.com.pl/zakopane + 48 506131463

◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 182622708, 607282401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl

◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), tel/fax +48182013300, 601347277, 606 701 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl

◆ RE/MAX DUO - MIĘDZYNA-RODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE 182073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KRÓŚCIENKO 182755541, www.remax-polska.pl/duo
◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665105040, www.domator-nieruchomosci.pl
◆ NIERUCHOMOŚCI „ZOFIA” ZAKOPANE. tel. 18 20 68 615, RABKA - ZDRÓJ. tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl

◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRE 5 600223020, 609999989 www.vega.biz.pl
◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Jagiellońska 36, Z-ne, tel. 600494949.
◆ PANORAMA Nieruchomości Zakopane, ul. Zamoyskiego 20a. tel.504 331 188, Zapraszamy do współpracy.
◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuski 8 Zakopane, tel. 600820576, 886896759 www.perfect-nieruchomosci.pl

wynajem

◆ DO WYNAJĘCIA POKOIK - ZAKOPANE - PO 15.00: 784 016 165
◆ DO WYNAJĘCIA 3-POKOJOWE MIESZKANIE W CENTRUM ZAKOPANEGO. 606 208 133.

FIRMA
HOTELARSKA
szuka
do wynajęcia
PENSJONATÓW
APARTAMENTÓW
Tel. 502 740 130

◆ POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA DOMU, SEGMENTU LUB DUŻEGO MIESZKANIA W ZAKOPANEM LUB KOŚCIELISKU. 732 688 550
◆ MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA, między Nowym Targiem, a Zakopanem 607 349 181

◆ Wynajmę apartamenty turystyczne do dalszego wynajmu w centrum Zakopanego. 602133866andrzej.choroba@poczta.fmAsnyka 1/2

◆ Do wynajęcia tanio POKOJE - Nowy Targ, Kokoszków. 509 249 779.

◆ Zakopane ul. Szymony 33m Skw. dwupokojowe, parter z tarasem, miejsce parkingowe. 1200zł/kaucja 1200zł+opłaty 700zł. tel.500237763

◆ Zakopane, Krupówki - WYNAJEM DŁUGOTERMINOWY: POKÓJ 1-OSO-BOWY - 507 406 516

◆ POKÓJ 1- i 2-osobowy. Zakopane. 662 478 338.

◆ DO WYNAJĘCIA NA DŁUŻEJ MIESZKANIE 2 pok., 42 m², ul. Kościelna: 2000 + opłaty, tel. 604 948 575, lub 604 432 303

◆ DO WYNAJĘCIA POD DZIAŁALNOŚĆ LOKAL o pow. 40 m² + sanitariat. Z wejściem od głównej ulicy. Ok. 200 m od Krupówek. 787584595.

◆ LOKAL DO WYNAJĘCIA 10 m od stacji kolei krzeselkowej Małe Ciche. 785 696 676.

◆ MIESZKANIE 23m, Kościelisko - 602 106 154.

◆ WYNAJMĘ POKÓJ NA DŁUŻEJ. 788 815 508.

kupno

◆ Kupię dom/chatę w Kościelisku, z widokiem na góry, może być do remontu. Kontakt: kaszkamanna@gmail.com.

◆ MIESZKANIE 607677710.

◆ Zdecydowanie DOM lub PENSJONAT W ZAKOPANEM. 666 535 535.

◆ Kupię DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ w Kościelisku. Kontakt 532 585 099

◆ Kupię mieszkanie w Zakopanem do 500 000 zł. 605419155

◆ Kupię DOM DREWNIANY, ew. MIESZKANIE, GOTÓWKA, tel. 793 891 486

◆ Kupię małą działkę budowlaną ok. 600m² poniosę koszty wydzielenia. 888 372 327

◆ Działkę 5-20a tel.790303553.

◆ SKUPUJEMY NIERUCHOMOŚCI W ZAKOPANEM I OKOLICACH ZA GOTÓWKĘ - 728898861.

◆ MIESZKANIE, GARAŻ, DOM. 791 236 577. Tel.

◆ MIESZKANIE W BLOKU w Zakopanem kupię bez pośredników, za gotówkę, może być do remontu, spółdzielcze itp. Tel. 519170500

sprzedaż

◆ DOM W ZABUDOWIE bliźniaczej, 250 m², działka 8 a, do zamieszkania - Czulice, k. Krakowa. ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ DOKUPIENIA DZIAŁEK - zabudowa zagrodowa, 6.500 m². 606 626 477.

◆ Działka budowlana - 2500 m² - Rysulówka - Kościelisko. tel. 608 20 85 20

◆ DOM W OSTROWSKU NA DZIAŁCE 25 arów, przy głównej drodze. 601 48 35 80.

◆ NOWY APARTAMENT ZAKOPANE CENTRUM, TEL. 607677710

◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m², cena 650000zł. DOMATOR. 665105040

◆ MIESZKANIE Zakopane. 698 721 213

◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665105040

◆ Dochodowy budynek w centrum Nowego Targu-przy głównej ulicy sprzedam. 660797241 b12.pl

◆ BEZ POŚREDNIKÓW - SPRZEDAŻ DOM Z ZABUDOWANAMI GOSPODARCZYMI, W TYM 2 HA POLA - STARE BYSTRE. 535 025 700.

BIURA

ARCHITEKTONICZNE

◆ Biuro projektowe przyjmie do pracy architekta. CV prosimy wysłać na adres mailowy: biuro@bentkowskikopec.pl.

ANTYKI

◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. 601 464 133 Tel.

SPRZEDAŻ

budowlane

◆ TARTAK OFERUJE W DOBRYCH CENACH: DESKI 2.5/ 3.2/ 5/ 7, WIĘZBY, ŁATY, STEMPLE BUDOWLANE, OPAŁ. 506 543 968.

STUDNIE
GŁĘBINOWE

system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW

POMPY CIEPŁA

ODWIERTY
DO 150 m

Tel. **607 980 682
605 632 978**

◆ Sprzedam deski jaworowe suche/3 lata/3,5 m³ grubość 5 cm szer 25-60cm dł 4-5m. Cena 80 zł za m³. 601667477
◆ DESKI KANTOWANE, cena od 300 zł. 506 153 731.

Studnie
Głębinyowe

Pompy Ciepła

Od projektu
do realizacji
**510 018 800
604 907 204**

Brak wody
zero kosztów

◆ Sprzedam płyty, kantówki, krokiew. 572 355 268

tv,agd,komputery

◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505451211.

◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505451211.

◆ TELEWIZJA: SATELITARNA/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRĄD, SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27 Tel.

◆ MONITOR SAMSUNG 46 cali. 501 673 728.

◆ KUCHENKA GAZOWA. 665 348 051.

maszyny, narzędzia

◆ SPRZEDAŻ ŁADOWACZ OBORNIKA TROLL. 350 507 028 859

◆ PŁUGI DO ŚNIEGU DO TRAKTORA, również WIRNIKOWY i POSYPARKA. SIŁOWNIKI HYDRAULICZNE. TRAKTOR STYER. 605 306 294.

◆ CIĄGNIK WŁADIMIREC T25. 532 368 361.

◆ SILNIK ELEKTRYCZNY 11KW. 501 673 728.

◆ MAGIEL ELEKTRYCZNY. 734 359 384.

◆ CIĄGNIK MFI 255. 506 214 018

◆ URUS 330, r.p.1991, ZETOR 7340 r.p.2005, +TUR, PRZYCZEPY JEDNOSIOWA I WYWROTKA. tel. 665 096 395

różne

◆ DREWNO OPAŁOWE BUKOWOŚWIERKOWE,SUCHE. 601 533 535

◆ TANIE SERKI MAŁE WĘDZONE. 793 338 947.

◆ PALUSZKI PASZOWE dla bydła, dostawa na miejsce. 538 853 926.

◆ SUCHE SIANO I SŁOMA W BIALACH. 505 548 459.

- ◆ BALE SUCHE Z SIANA. 503 838 971.
- ◆ DREWNO OPAŁOWE - różne rodzaje. Atrakcyjne ceny - od 70 zł za 1m3. Szybka dostawa, faktura vat. Tel. 730 730 663.

WWW.CIEZAROWKI.PL

SKUP I SPRZEDAŻ
MASZYN BUDOWLANYCH
I SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

W naszej ofercie dostępne:

- koparko-ładowarki
- koparki kołowe / gąsienicowe / przeładunkowe
- ładowarki kołowe / teleskopowe
- HDS
- wywrotki
- ramy BDF
- chłodnie
- naczepty chłodnie, wywrotki, plandeki, niskopodwoziowe
- przyczepy ciężarowe
- zabudowy BDF
- i wiele innych maszyn

150 maszyn i pojazdów dostępnych na placu!

www.ciezarowki.pl

ul. Karola Łowińskiego 11b
31-752 Kraków

tel. **+48 660 123 125**
+48 606 123 425
fax: **+48 12 397 10 51**

- ◆ PSZENICA, ZBOŻE ŚRUTOWANE, OWIES, ZIEMNIANKI JADALNE, ZIEMNIANKI ODPADOWE - OD ROLNIKA. 517 752 815.
- ◆ SPRZEDAM DOROŻKĘ KONNĄ - 694 149 807.
- ◆ SUCHE SIANO W KOSTKACH. 793 602 665
- ◆ Szukam ODBIORCY OSCYPKÓW I KORBACZY. 511 100 380.
- ◆ Sprzedam PRAWDZIWKI SUSZONE 513269401 - większa ilość
- ◆ MAŁE SERKI. 509 327 114
- ◆ SANIE GÓRALSKIE - 18 20 70 108.
- ◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105. Tel.
- ◆ BRAMY GARAŻOWE PRODUCENT Tel. 18 3331597, 508656559.
- ◆ BALE - 888 824 086

zwierzęta

- ◆ MYŚLIWSKI PIES RASOWY, ułożony, 6-miesięczny - tanio. 18 27 71 919, 794 593 282.
- ◆ ŚWINIE Z WŁASNEGO CHOWU. 1826 581 41
- ◆ PROSIĘTA, waga od 25-35 kg. SZCZEPIONE. 538 853 926.
- ◆ Sprzedam świnie własnego chowu. 696273683
- ◆ JAŁÓWKA WYSOKO-CIELNA BIAŁO-CZERWONA DZIANISZ 34A. 692 187 358, 1820 726 67
- ◆ ŚWINIE I GĘSI. 503 488 738.
- ◆ Sprzedam JAŁÓWKĘ cielną 6-mcy, piękny okaz „Simental”. 18 28 587 90.
- ◆ ŚWINIE, INDYKI. 500 789 382.

KUPNO

- ◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klienta. 536269912.
- ◆ Kupię kamień ze starych piwnic w dobrej cenie. 602 111 144
- ◆ Kupię POROŻE JELENIA, 513 269 401

MOTORYZACJA

kupno

- ◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600225631.

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
WŁASNY TRANSPORT
SKUP ZŁOMU
Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH
Tel. 18 26 637 50

- ◆ AUTOSKUP - osobowe, dostawcze, całe lub uszkodzone. Najlepsze ceny. 500349500.

SKUP AUT
SPRZEDAŻ CZĘŚCI
NAJLEPSZE CENY
Nowy Targ,
ul. Ceramiczna 7A
Tel. 696 774 738

- ◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan obojętny. DOBRZE ZAPŁACĘ. 504012602.

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
SERWIS SAMOCHODÓW
JAPONSKICH I KOREAŃSKICH

TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE

OFERUJE: PRZEGLĄDY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE

tel. 18 264 14 50
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl

- ◆ KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ - osobową, dostawczą, terenową. gotówka. 531666333.

Dorabiamy KLUCZE SAMOCHODOWE
z immobilizerami
do samochodów europejskich,
japońskich, amerykańskich.

AWARYJNE OTWIERANIE
ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW

AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18

- ◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD, TAKŻE DO POPRAWEK LAKIERNICZYCH, PŁACĘ NAJLEPIJ. TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ! 510 816 342.

ŁADOWARKI teleskopowe JCB
7-17m, 2015-2018 r.
DUŻY WYBÓR
www.ciezarowki.pl
Tel. 660 123 125, 606 123 425

MAXMIL
STACJA PALIW

OLEJ OPAŁOWY
ekoterm plus
PALIWA ORLEN

NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296

ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

- ◆ KUPIĘ MERCEDESY - Sprinter, kaczka, 190, V124. Gotówka. 531666333.

części

- ◆ POKROWCE, AKCESORIA, DYWANIKI, ODZIEŻ ROBOCZA, OBUWIE. NOWY TARG, PLAC EVRY 10, K/BIE-DRONKI. 182666992.

Strama PALIWA

- gaz grzewczy propan
- olej opałowy
- paliwa - hurt

Tel. 601 500 321
609 456 201

Stacja Paliw MOYA
Szafłary, ul. Zakopiańska 2k

Strama EKO

- Odbiór odpadów:
- KOMUNALNYCH
- W KOSZACH O POJ.
od 120 do 1100 l
- BUDOWLANYCH
- POREMONTOWYCH
- INNYCH
- WYNAJEM KONTENERÓW
od 7 m³ do 40 m³
- Wywóz nieczystości płynnych
- Oferujemy również usługi maszynami budowlanymi

Tel. 607 500 231
601 500 321

sprzedaż

- ◆ Koła 225/45/17 audi lato. 668 559 593

MAZDA 5

serwisowane, zadbane,
garażowane, r. 2008,
diesel, stan bdb,
oryginalna nawigacja
z dotykowym ekranem,
2 komplety
felg aluminiowych
z oponami lato/zima,
full opcja, 15.000 zł

888 223 761

- ◆ FORG GALAXY D, r. 1999, 270 tys. km, 2600 zł - 604 504 738.
- ◆ VW Tiguan 4x4 diesel 2011r: manual tel. 608244768.

Największy wybór
Najlepsze ceny

Centrum Akumulatorów

504 409 160, 790 200 020

www.akumulatory-zakopane.pl
ul. Szymony 3A, 34-500 Zakopane

czynne
pn-pt 9-17 sob 9-14

PAPI Service

OLEJ OPAŁOWY
OLEJ NAPĘDOWY

PORONIN
ul. Kasprowicz 28
7.00-17.00
tel./fax: **18 207 4845**
18 207 4224

- ◆ SPRZEDAM FORD FIESTA, r.98, 1.3 benzyna - 505 572 525.

RÓŻNE

- ◆ WRÓŻĘ z kart, DORADZAM. 601 642 643.
- ◆ Wysłodki buraczane 55zł 50kg tel. 602711664.

USŁUGI

budowlane

- ◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieleletnia praktyka, dobór materiałów. 338730601, 602882325 www.malu-ty.com.pl
- ◆ ŁAZIENKI. 667063354.
- ◆ USŁUGI HYDRAULICZNE. 728 247 495.
- ◆ FLIZOWANIE, USŁUGI REMONTOWO-WYKOŃCZENIOWE. 880 293 452.
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE ZACIERANE PIASKIEM KWARCOWYM. 696 688 324.
- ◆ HYDRAULIK +48505994377.
- ◆ HYDRAULIK. 728 247 495.
- ◆ OCIEPLANIE BUDYNKÓW Z WŁASNĄ RUSZTOWANIEM. 787 479 002.
- ◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE. 886 381 794
- ◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507581818
- ◆ UKŁADANIE PŁYTEK ŁAZIENKI, KUCHNIE, SCHODY 512 364 899
- ◆ Tynki maszynowe. 500290144
- ◆ TYNKI MASZYNOWE. 792 732 309. Tel.
- ◆ MALOWANIE, SZPACHLOWANIE itp. 501788640
- ◆ TYNKI MASZYNOWE. 739 097 516. Tel.
- ◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE. PROFESJONALNIE, TANIO. 606433864.
- ◆ USŁUGI STOLARSKIE, PRODUKCJA MEBLI, SCHODÓW, DRZWI, OKIEN. 886446508.
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665719051.
- ◆ CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - PARKIETY, PANELE. Tania! 691 381 758, www.parkietbatko.pl
- ◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. P. Bogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575 Tel.
- ◆ Hydraulik. 505 994 377
- ◆ HYDRAULIK. 796 318 735. Tel.
- ◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA. 696 688 324.
- ◆ HYDRAULIK - 663338954.
- ◆ PITMAR - USŁUGI WYKOŃCZENIOWO REMONTOWO BUDOWLANE (w drewnie). 788 224 644.
- ◆ HYDRAULIK...oferuje usługi hydrauliczne, montaż i wymiana piecy usługi wodno-kanalizacyjne i centralnego ogrzewania: Wymiana instalacji co. Wykonywanie instalacji co. Ustawianie awarii Montaż i naprawy instalacji wod-kan. 788516032. 788516032andrzejwalkosz18@onet.pl

- ◆ OKUCIA BALKONÓW, RYNNY, OBRÓBKI BLACHARSKIE. 600 998 377.
- ◆ TYNKI MASZYNOWE ZACIERANE POD MALOWANIE. 787 539 951
- ◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507581818.
- ◆ DOCIEPLANIE STYROPIANEM - 606433864
- ◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OBRÓBKI, PODBITKI, MALOWANIE DACHÓW, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, FASADY, ELEWACJE, OCIEPLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.
- ◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284. Tel.
- ◆ MALOWANIE WNĘTRZ TRADYCYJNE, NATRYSKOWE (do 1000 m²/dzień), TYNKI DEKORACYJNE, TAPETY, GLĄDZIE, PANELE - 660921810.
- ◆ TYNKI-MASZYNOWE / WYKOŃCZENIA WNĘTRZ / PŁYTKI. Tel.: 516-175-182
- ◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE. WYSOKA JAKOŚĆ. ATRAKCYJNE CENY. 787485507.
- ◆ BLACHARSTWO BUDOWLANE, DEKARSTWO, POKRYCIA DACHOWE CORONA + BLACHA GŁADKA, OBRÓBKI TARASÓW, MONTAŻ RYNNIEN, ROBOTY CIESIELSKIE, REMONTY DACHÓW - 605642843.
- ◆ ZŁOTA RĄCZKA. 728 247 495
- ◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.
- ◆ ELEKTRYK - Tel. 662 140 933.
- ◆ PAN ROBÓTKA. 728 247 495
- ◆ Tynki maszynowe cementowo-wapienne, gipsowe. Atrakcyjna cena. 669790376
- ◆ FLIZIARZ. 696 688 324.
- ◆ USŁUGI HYDRAULICZNE, WYCENY. 516 796 321.
- ◆ SCHODY, PARAPETY - GRANITOWE, MARMUROWE, PRACE KAMIENIARSKIE. 882080371.
- ◆ WYLEWKI MASZYNOWE ZACIERANE MECHANICZNIE. 880 232 189.
- ◆ BUDYNKI OD PODSTAW. 508 575 647, 536 398 821.

inne

- ◆ WYCINKA, PRZYCINKA DRZEWEK W TRUDNYCH WARUNKACH - 691 317 098.
- ◆ PRANIE DYWANÓW I TAPICERKI. 501788640
- ◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. 18 20 63 868 w.21, 602 229 658
- ◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWAL-

- ◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICEREK. 694 830 383.
- ◆ TRANSPORT - PRZEPROWADZKI. CZYSZCZENIE PIWNIC. 735 487 451.
- ◆ WYCINKA I PIELEGNACJA DRZEW TECHNIKAMI ALPINISTYCZNYMI. TEL. 695 092 678
- ◆ SPRZĄTANIE STRYCHÓW, GARAŻY, WYWÓZ GRATÓW, GRUZU, ZŁOMU. 883 645 245.
- ◆ FOTOGRAFIA WNĘTRZ. 501 788 640

GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNĄ - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

lek. stom.
Justyna Kędzierska

ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”), Zakopane
tel. **506 36 58 56**

- ◆ Montaż śniegopapów, prace wysokościowe. 694258159
- ◆ HUGON - SERWIS PILAREK SPALINOWYCH I MASZYN OGRODNICZYCH. Profesjonalne i indywidualne podejście. Tylko oryginalne części, szeroki wybór akcesoriów, krótkie terminy napraw. Nowy Targ, ul. Kilińskiego 12, obok Dekady. Tel. 182666946.
- ◆ ZŁOTA RĄCZKA-USTERKI itp. 501788640
- ◆ Transport Przeprowadzki. 729630770

TŁUMACZENIA

- ◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYKA NIEMIECKIEGO - mgr Magdalena Rysula. Zakopane, Pod Lipkami 10. 182017239, 602632368.
- ◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 182661033, 502279748.
- ◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606504790

NAUKA

- ◆ MATEMATYKA, FIZYKA, CHEMIA - 576 670 457
- ◆ TERAPIA DZIECI I MŁODZIEŻY. DLA DZIECI Z PROBLEMAMI W SZKOLE, W DOMU, Z INNYMI DZIEĆMI. KONSULTACJE DLA RODZICÓW. Nr tel. 604452730.

— KONDOLENCJE —

Odszedł od nas Stefan Kubasek

Najbliższym Naszego Kolegi składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Rada Oddziałowa i Delegaci WZD oraz Pracownicy ZPM w Nowym Targu

— PODZIĘKOWANIE —

Za wieloletnią opiekę lekarską nad

śp. WOJCIECHEM CHOWAŃCEM-HORWATEK

lekarzom oraz personelowi Oddziału Pulmonologicznego Szpitala Specjalistycznego Chorób Płuc „Odrodzenie”, Szpitala Powiatowego

- Oddziału Wewnętrzznego i Kardiologicznego, Przychodni Zdrowia w Poroninie, a także Rodzinie, Sąsiadom i znajomym za okazaną pomoc dziękuję

żona i córka z rodziną

Na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Nowy Targ oraz na stronie internetowej www.ugnowyartarg.pl w BIP-ie, i na tablicach ogłoszeń w miejscowościach Lasek, Harkłowa, Rogoźnik i Klikuszowa znajdują się

WYKAZY NIERUCHOMOŚCI

przeznaczonych do dzierżawy i najmu. Wykazy dotyczą nieruchomości położonych w miejscowościach: Lasek dz. ewid. 5395/268, Harkłowa dz. ewid. 1240/61, Rogoźnik dz. ewid. 3001/12 i Klikuszowa dz. ewid. 7037.

Szczegółowych informacji udziela Urząd Gminy Nowy Targ, ul. Bułwarowa 9, Biuro Obsługi Mieszkańców, tel. 18 26 32 222

APARATY SŁUCHOWE

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane,
ul. Sienkiewicza 3b

Tel./fax (018) 264 64 39



POLSKI FM
92.7 FM CHICAGO

**RADIO NUMER 1
NA KAŻDĄ PORĘ ROKU!**

7 DNI W TYGODNIU OD 5.00 RANO DO 7.00 WIECZOREM!
NON-STOP W INTERECIE!

WWW.WIECZNIERADIO.COM | WWW.POLSKIFM.COM | WWW.POLSKIFM.PL



**CIEPŁA
KURTKA ROBOCZA**

Wykonana z wodoodpornej tkaniny, chroni przed wiatrem, deszczem i zimnem.

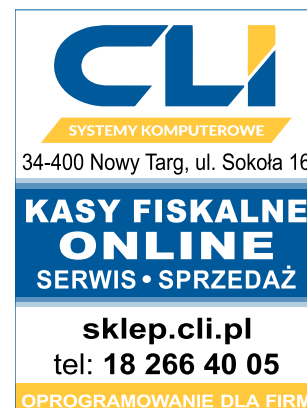
Fryda - Salon Firmowy Kegel-Błażusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
Zamów online! - www.odziez.fryda.com.pl



**ZAK-COP
OCHRONA**

Monitoring Konwoje
Ochrona fizyczna

kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl



CLI
SYSTEMY KOMPUTEROWE

34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16

**KASY FISKALNE
ONLINE**
SERWIS • SPRZEDAŻ

sklep.cli.pl
tel: 18 266 40 05

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM



**APARATY
SŁUCHOWE**

- LEKARZ AUDIOLOG - LARYNGOLOG
- WIZYTY DOMOWE
- SPECJALISTYCZNE BADANIA SŁUCHU
- SPRZEDAŻ RATALNA
- DOBÓR KOMPUTEROWY
- REFUNDACJE NFZ I PFRON

ZAKOPANE
Droga do Olczy 8b

NOWY TARG **RABKA**
Szafarska 93 c Jana Pawła II 26

SONOMED Tel./fax: 18 20 113 55
APARATY SŁUCHOWE 601 460 450
605 670 638



RADIO-TAXI
TELE
196-27
18 266 90 94
NOWY TARG
tel. 018 26 690 94



**SZYBKO
TANIO
BEZPIECZNIE**

INTER RADIO TAXI
196-21
18 20 142-32
ZAKOPANE

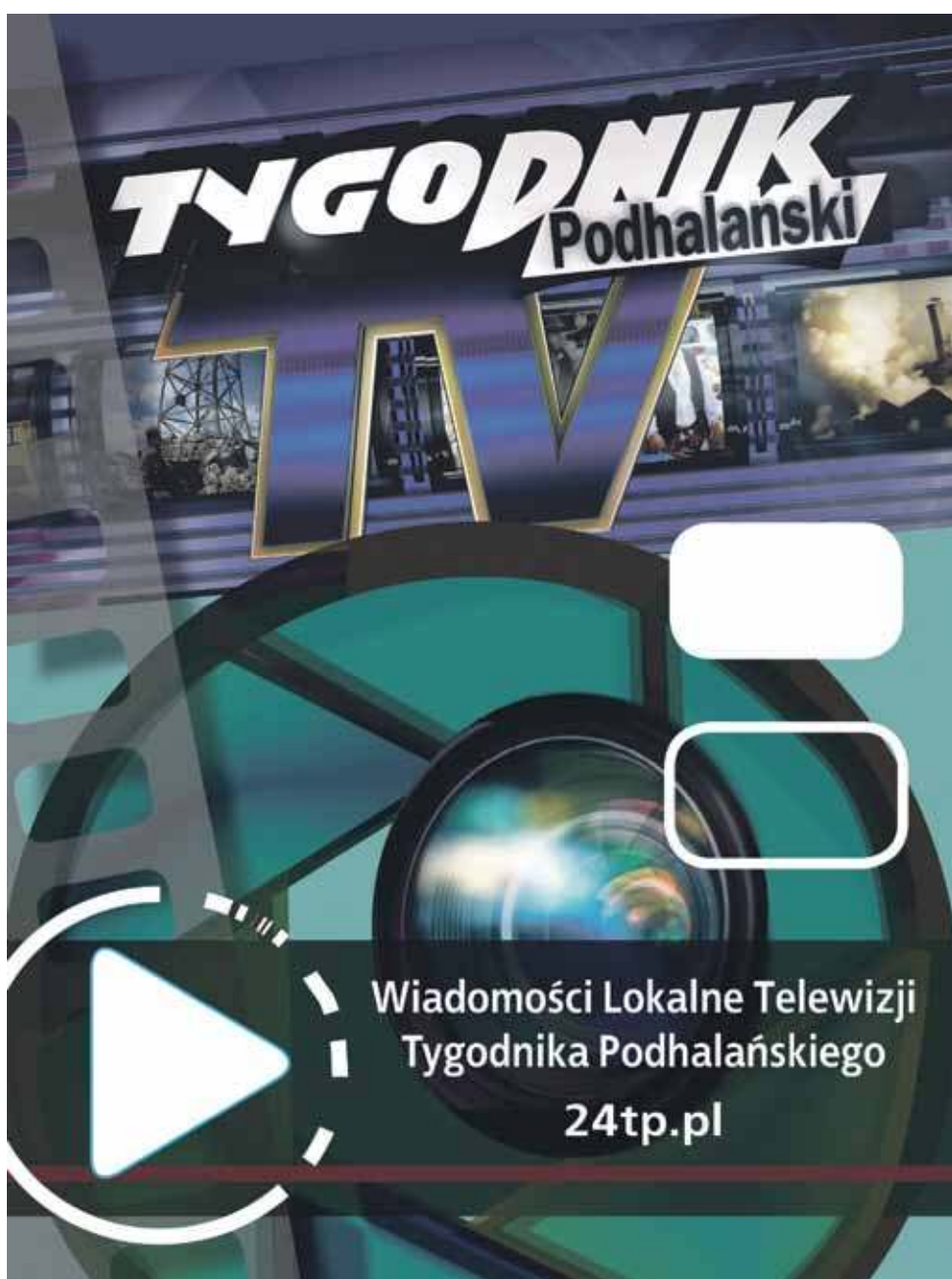


RADIO
1490 AM
"Na Góralską Nutę"
Wojciech Dorula
773 401-1518



tatrynet
Internet service provider

34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 20 140 46
e-mail: info@tatrynet.pl



**TYGODNIK
Podhalański**

Wiadomości Lokalne Telewizji
Tygodnika Podhalańskiego
24tp.pl



**TYGODNIK
Podhalański**

do kawy na śniadanie

**HOTELARZU! ZAMÓW U NAS GOTYGODNIOWY
PREZENT DLA SWOICH GOŚCI!**

Co tydzień przywieziemy Państwu na miejsce specjalnie zapakowany najnowszy numer Tygodnika Podhalańskiego.

Co tydzień ustalimy liczbę egzemplarzy, odpowiadającą liczbie wynajętych pokoi.

Co tydzień w ramach tej współpracy będziemy publikować oferty hoteli, które przystąpiły do akcji „Tygodnik Podhalański do kawy na śniadanie”.

Co tydzień Twoi goście znajdą w Tygodniku Podhalańskim bogaty informator dla turystów, aktualny program imprez kulturalnych i sportowych, darmowe bilety na spektakle teatralne, seanse kinowe, koncerty.

**Hotele i pensjonaty, które przystąpiły już do akcji
„Tygodnik Podhalański do kawy na śniadanie”.**

Teraz czekamy jeszcze na Twój hotel. Zadzwoń:
508 380 383 lub 18 2000000

ul. Droga do Rojów 9 Zakopane **ApartHotel**
+48 18 20 138 63
+48 516 082 888
www.bambizakopane.pl

Bambi

La Prima
Zapraszamy do Nowej Wioskiej Restauracji w Bachleda Resort
Bachleda Resort
ul. Sienkiewicza 16, 34-500 Zakopane
tel.: +48 18 29 23 120
www.bachledaresort.pl

Logos HOTEL
KAWIARNIA WIDOKOWA



PIŁKA NOŻNA. III liga

Piłkarze Podhala na fali!

Trzecią z rzędu ligową wygraną w rozgrywkach grupy IV 3 ligi odnieśli piłkarze Podhala Nowy Targ. W 18. kolejce nowotarżanie na własnym boisku pokonali 3:2 Chełmiankę Chełm.

Zaczęło się po myśli gospodarzy, którzy w 17. min. wyszli na prowadzenie. Prawą stroną w pole karne gości przedał się Maciej Tonia, z linii końcowej wycofał piłkę na 5. metr przed bramkę, a tam Damian Lepiarz ubiegł jednego z obrońców Chełmianki i z najbliższej odległości posłał piłkę do siatki. Przyjezdni odrobili straty, i to z nawiązką, jeszcze przed przerwą. W głównej roli wystąpił Tomasz Brzyski. Były reprezentant Polski i gracz kilku klubów polskiej ekstraklasy najpierw w 27. min. wykorzystał gapiostwo defensywy Podhala i niepilnowany uderzył celnie z woleja z 11. metra. Z kolei w 33. min. przejął piłkę na 20. metrze i efektywnie trafił w górny róg nowotarżkiej bramki.

Już w pierwszej ofensywnej akcji po przerwie Podhale doprowadziło do wyniku 2:2. Michał Dudek zacentrował w pole karne, strzał Lepiarza bramkarz Chełmianki obronił, ale przy dobitce Michała Nawrota był bez szans. Za moment Podhale wyszło z kontrą i po faulu na Juliuszu Molisie drugą żółtą i w konsekwencji czerwoną kartkę

SIATKÓWKI



W akcję „Misie Ratownisze” towarzyszącą memoriałowi zaangażowały się m.in. przedszkolaki z Przedszkola Samorządowego w Czarnym Dunajcu.

Nie tylko rywalizacja

Turniejowi w siatkówce bez udziału publiczności towarzyszyła akcja oddawania osocza przez osoby, które przeszły covid-19, i zbiórka żywności. W sobotę 7 listopada odbył się XII Memoriał Grzegorza Wesołowskiego.

Tegoroczny turniej był inny niż te, do których się przyzwyczailiśmy. Zgodnie z rozporządzeniem rady ministrów na halach nie mógł przebywać nikt poza zawodnikami i obsługą. Miejscem siatkarskich zmagañ były obiekty sportowe w Lipnicy Wielkiej, Jabłonce, Piekielniku i Załucznem. W 12. edycji turnieju wystąpiło 10 zespołów w kategorii kobiet z różnych regionów Małopolski, i nie tylko, a także 22 drużyny w rywalizacji mężczyzn nie tylko z naszego województwa. Najlepszy zawodnik turnieju otrzymał koszulkę Trefla Gdańsk podpisaną przez Mariusza Wlazłego. Drużynowo I miejsce w kat. open wśród kobiet zajęły panie z Volley Prassecco Silesia, a wśród panów Dziadki.

W sobotę w Domu Ludowym w Lipnicy Wielkiej było też pobierane osocze od osób, które miały już za sobą przygodę z covid-19. Zebrano 44 jednostki krwi. Były też zbierane deklaracje od chętnych do wstąpienia do Orawskiego Klubu Honorowego Dawcy Krwi. Tegorocznemu Memoriałowi towarzyszyła także akcja „Misie Ratownisze” - zbiórka artykułów spożywczych z długim terminem przydatności do spożycia. Zbiórki organizowane były głównie w szkołach podstawowych w gminach Lipnica Wielka, Jabłonka oraz Czarny Dunajec. W sumie objęły około 25 placówek.

Grzegorz Wesołowski był animatorem Grup Apostolskich RAM Archidiecezji Krakowskiej. Zmarł nagle podczas meczu siatkówki 4 listopada 2008 roku.

Tekst i fot.: Jan Głabiński

zobaczył gracz gości Przemysław Kanarek. Grając w liczebnej przewadze, nowotarżanie szybko przejęli inicjatywę i efektem tego był drugi w tym spotkaniu gol Lepiarza. W 57. min. napastnik Podhala w „szesnastce” nawiniął jednego z obrońców, po czym oddał precyzyjny, płaski strzał w dalszy róg bramki. Parę minut później Lepiarz mógł skompletować hat-trick, ale tym razem przegrał pojedynek jeden na jeden z Sebastianem Ciołkiem, który po chwili odbił też uderzenie Molisa. W 72. min. gości od utraty gola uratowała z kolei poprzeczka, w którą trafił Tonia.

W końcówce w poczynania nowotarżan wkładała się nerwowość. Gospodarze nie potrafili dłużej utrzymać się przy piłce. Wskutek tego kilkakrotnie zakotłowało się w ich polu karnym. Raz goście głośno domagali się rzutu karnego, ale arbiter nie dopatrzył się faulu. Ostatecznie wynik zmianie już nie uległ.

- Przygotowując się do tego spotkania, dobrze wiedzieliśmy, że zespół z Chełma w głównej mierze oparty jest na indywidualnościach. Dlatego od początku meczu chcieliśmy być blisko przeciwnika, by nie dać się mu rozpuścić. Niestety po niezłym początku w dwóch sytuacjach byliśmy za daleko, co przeciwnik wykorzystał ze stuprocentową skutecznością. Druga połowa już była lepsza w naszym wykonaniu. Potrafilismy szybko wyrównać wynik spotkania, a później wykorzystać przewagę liczebną i zdobyć ko-

HOKEJ

Puchar się oddała

Nie będą mile wspominać pierwszej w tym sezonie potyczki z GKS Katowice hokeiści Taurona Podhale Nowy Targ. „Szarotki” przegrały na lodowisku tego rywala 0:2.

Porażka jest o tyle bolesna, że spowodowała spadek nowotarżan na 6. miejsce w tabeli i tym samym mocno oddaliła perspektywę ich gry w Pucharze Polski. Udział w nim wezmą tylko cztery najlepsze drużyny po dwóch rundach sezonu zasadniczego.

Już pierwsza tercja nie zwiastowała nic dobrego dla Podhala. Była ona kluczowa dla końcowego wyniku spotkania. Zakończyła się jak zasłużonym prowadzeniem katowi-

HOKEJ

Powrót do Podhala to najlepsza decyzja

Z Oskarem Jaśkiewiczem, 24-letnim reprezentacyjnym hokeistą, który po pobycie w białoruskim Niomanie Grodno zdecydował się wrócić do Nowego Targu, rozmawia Maciek Zubeł.

- Co skłoniło cię do powrotu do Polski?

- Tylko i wyłącznie sprawy rodzinne. Tyle w tym temacie. Nie ma się nad czym rozwodzić i szukać drugiego dna.

- Jak ocenisz te 3 miesiące spędzone na Białorusi?

- Pozytywnie. Zetknąłem się z czymś nowym. Nabrałem doświadczenia. Fizycznie czuję się mocniejszy. Myślę, że poprawiłem wiele elementów, jak np. szybkość i reagowanie w pojedynkach 1 na 1. Na pewno nie było to stracony czas i nie żałuję tej decyzji. A ze swej strony chciałbym podziękować mojej agencji menedżerskiej, że stworzyła mi możliwości wyjazdu.

- Wyniki, jakie notowaliście, były dalekie od oczekiwań. Co na to wpłynęło?

- Przede wszystkim fakt, że przed sezonem drużyna bardzo się zmieniła. Doszło łącznie ze mną 13 zawodników. Dlatego to zgranie i realizacja założeń taktycznych szwankowała. Myślę jednak, że czas będzie sprzymierzeńcem tej drużyny i wyniki będą coraz lepsze.

- Jednym z liderów Niomona jest Krystian Dziubiński, z którym trafiliście do Grodna.

- Zgadza się. Krystian szybko wpasował się w zespół. Jest jednym z kluczowych zawodników. Świetnie rozumie się z Artiomem Levshvą. Obaj dużo punktują i myślę, że tak już zostanie do końca sezonu.

- Poziom w lidze białoruskiej jest wyższy niż w Polsce?



Piłkarze Podhala o jedną bramkę lepsi od Chełmianki.

lejną bramkę. Miałem pretensje do zawodników o to, że nie wykorzystaliśmy sytuacji, by podwyższyć wynik. Pozwoliłoby nam to spokojniej kontrolować spotkanie. Chciałem pogratulować zespołowi kolejnych trzech punktów. Dobrze wiemy, w jakim momencie byliśmy dwa tygodnie temu. Jesteśmy konsekwentni w tym, co robimy, i wiemy, że nasza gra jest jeszcze daleka od tego, czego oczekujemy. Najważniejsze jednak jest to, że zespół czerpie radość ze zwycięstw niezależnie od tego, jakie one są. Na tym fundamencie będziemy pracować dalej w tej trudnej dla nas rundzie - ocenił spotkanie trener Podhala Marcin Zubeł.

Podhale Nowy Targ - Chełmianka Chełm 3:2 (1:2)

Bramki: 1:0 Lepiarz 17, 1:1 Brzyski 27, 1:2 Brzyski 33, 2:2 Nawrot 49, 3:2 Lepiarz 57

Podhale: Styczula - Tonia, Lewiński, Wajsak, Dudek - Mizia (70 Mrówka), Dynarek (75 Smoleń), Skórski (15 Molis), Mianowany, Nawrot - Lepiarz (75 Grunt)

Sędziował: Jakub Moskała ze Skarżyska Kamiennej

Mecz bez udziału publiczności

W środę Podhale grało wyjazdowe spotkanie z Cracovią II. Zakończyło się ono już po zamknięciu tego wydania TP.

Tekst i fot.: Maciek Zubeł

li i wrócili do swojej normalnej dyspozycji - podsumował spotkanie trener Andrei Gusow.

GKS Katowice - Turon Podhale Nowy Targ 2:0 (2:0, 0:0, 0:0)

Bramki: 1:0 Fraszko (Krężolek, Pasiut) 11, 2:0 Krężolek (Pasiut, Fraszko) 19

Podhale: Odrobny - Birznis, Chaloupka, Bepierszcz, Vachovec, Bochnak - Tomasik, Mrugała, Pettersson, Neupauer, Łuszczarczyk - Jaśkiewicz, Gajor, Ankudinov, F. Kapica, Guzik - B. Wsół, Słowakiewicz, Worwa

Sędziowali: Michał Baca, Wojciech Wyrzca
Kary: 12-16 min.

mz



Fot.: Maciek Zubeł

O pobycie na Białorusi i powrocie do Podhala opowiada Oskar Jaśkiewicz.

- Myślę, że na pewno, choć wszystkim zweryfikuje lód. Na pewno jestem bogatszy o doświadczenie, a to na mojej pozycji jest bardzo istotne. Postaram się to jak najlepiej spżytkować dla dobra zespołu.

- Kibice, ale też trener wiąże z twoim powrotem duże oczekiwania. Myślisz, że jesteś już na tyle dojrzałym zawodnikiem, żeby być liderem drużyny?

- Mentalnie jestem gotowy. Ale - jak mówię - czas pokaże, jaką rolę będą odgrywać w zespole.

- W porównaniu z twoim ostatnim sezonem w Podhalu kadrowo drużyna się znacznie zmieniła.

- Mnie to nie przeszkadza. Fajnie, że jest spora grupa wychowanków. To na pewno pozytywnie wpłynie na atmosferę w drużynie.

Smuda w nowotarskiej akademii

Byli selekcjoner reprezentacji Polski, a w przeszłości także szkoleniowiec m.in. Widzewa Łódź, Wisły Kraków, Legii Warszawa i Lecha Poznań, ma objąć jedną z funkcji w Akademii Piłkarskiej Podhala Nowy Targ.

Informacje te potwierdzają władze klubu.

Od dłuższego czasu gościmy trenera Smudę na naszych meczach. Zaproponowaliśmy mu, aby włączył się w funkcjonowanie naszego klubu. Zgodził się. Za wcześniej jeszcze mówić o tym, jaką będzie pełnił funkcję.

PIŁKA NOŻNA. IV liga

Wierchy znalazły pogromcę

Po 9 zwycięstwach i 3 remisach piłkarzom Wierchów Rabka w rozgrywkach grupy wschodniej 4. ligi przyszło po raz pierwszy w sezonie poczuć gorzyc porażki. Doszło do tego chyba w najmniej spodziewanym momencie, bo w starciu z dużo niżej notowaną drużyną beniaminka Metalu Tarnów. Przegrała - na boisku w Limanowie - również Watra Białka Tatrzańska. W tej serii spotkań pauzował Lubań Maniowy.

Metal Tarnów - Wierchy Rabka 3:0 (2:0)

Wierchy: Pieszek - Derek (46 Kościelnik), Jędrzejowski, Świerzbiniński, Uchroński - Czubin, Dudek, Otręba (63 Dudzik), Ciećko, Banik (75 Myrda) - Pazurkiewicz

Losy meczu rozstrzygnęły się już w pierwszej połowie. Gospodarze wypracowali sobie w tej odsłonie dwa gole zaliczki i po przerwie skutecznie bronili dostępu do swojej bramki, pieczętując zwycięstwo trzecim golem, zdobytym w samej końcówce.

Wynik nie do końca oddaje to, co działo się na boisku. Przegraliśmy przez naszą nieskuteczność i błędy, po których z kontrataków straciliśmy gole. Szkoda, bo punkty straciliśmy w dosyć istotnym momencie tej rundy. Nie pozostaje nam nic innego, jak tylko wyciągnąć wnioski na kolejne mecze - powiedział grający trener Wierchów Sebastian Świerzbiniński.

Limanovia Limanowa - Watra Białka Tatrzańska 1:0 (1:0)

PIŁKA NOŻNA. Podhalańska klasa A

Orkan mistrzem jesieni

Orkan Raba Wyżna po zwycięstwie nad KS Zakopane powrócił na fotel lidera podhalańskiej A klasy i został mistrzem jesieni niezależnie od wyniku zaległego spotkania z Lubaniem Tylmanowa.

Orkan ma minimalną, jednopunktową przewagę nad Skalnymi Zaskalą, dwa punkty nad Zawratem Bukowina Tatrzańska i cztery nad Lubaniem, z którym to zespołem rozegra jeszcze zaległy mecz 14 listopada o godz. 14 w Tylmanowej. W czołówce są też zakopiańczy z klubu KS Zakopane, którzy mieli szansę nawet na mistrzostwo jesieni, ale przegrali oba mecze z liderami - Skalnymi i Orkanem. Gorzej, bo drużyna KS Zakopane przed ostatnim meczem sama się osłabiła, fundując sobie serię złotych i czerwonych kartek właśnie w Zaskalu. Rywale KS Zakopane oczywiście szat z tego powodu nie rozzdzierali, zrobili, co do nich należało, i to oni będą dyktować warunki w meczach wiosennych. Chyba, że znowu wszystko zdezorganizuje Covid-19. Planowany na wiosnę mecz Lubania Tylmanowa z Orawą Jabłonka jednak się odbył i XVI kolejka została rozegrana w całości.

Orkan Raba Wyżna - KS Zakopane 3:2 (0:1)

Bramki: K. Traczyk 65, Kasiniak 75, Skwarek 83 - Król 32 karny, Diaz Jaramillo 55
Orkan: T. Szklarz - Świder, Zych, Skwa-

Cały czas rozmawiamy i ustalamy szczegóły. Chcemy wykorzystać jego olbrzymie doświadczenie i wiedzę. To z pewnością pomoże nam dalej się rozwijać. Przedstawiliśmy panu Smudzie koncepcję funkcjonowania naszej Akademii, która bardzo mu się spodobała - podkreśla prezes NKP Podhale.

Sam był selekcjoner nie ukrywa, że jest pod wrażeniem funkcjonowania nowotarskiej Akademii.

Akademia bardzo mi się podoba i jest według mnie fantastycznie prowadzona. Nie wiem, czy jakiś klub w Ekstraklasie ma tak dobrze poukładaną Akademię jak tu, w Nowym Targu, niemalże pod każdym względem. Jedyny pro-

blem, jaki tu widzę, to zaplecze. Jest tu tak naprawdę tylko jedno boisko, a drużyn młodzieżowych od groma. Zmieścić się więc na tym boisku, jeśli mówimy o treningach i meczach, jest bardzo trudno wszystkim zespołom. Można by trenować jeszcze więcej, ale ogranicza nas boisko. Moim zdaniem powinna tu być dużo lepsza baza pod względem boisk piłkarskich. Sama bowiem organizacja w Akademii Podhala jest wysmienita - przekonuje 72-letni szkoleniowiec, który podkreśla, że z racji tego, że od dłuższego czasu mieszka na Podhalu (w Kościelisku - przyp. red.), chciałby się włączyć w funkcjonowanie Akademii. - Mam marzenie, by Akademia Podhala

pięła się jeszcze mocniej w górę, głównie pod względem bazy sportowej, która jest tutaj tak bardzo potrzebna. Pierwsza drużyna jest bardzo, bardzo potrzebna dla Podhala. Ten region jest duży i myślę, że II liga jest tu konieczna. Jak będzie I liga czy Ekstraklasa to jeszcze lepiej oczywiście, ale II liga jest koniecznością. To jest już zabezpieczenie dla Akademii i komfort dla chłopców tu trenujących, ponieważ nie będą musieli wyjeżdżać do Gdańska czy Szczecina, by grać na szczeblu ogólnopolskim. Będą mieli bowiem na miejscu swój ligowy klub, w którym także będą mogli się dobrze rozwijać i być w domu, dzięki czemu ten rozwój można kontrolować - dodał.

mz

Realne marzenia o V lidze

Jarmuta Kolex Szczawnica-Zdrój, klub powstały stosunkowo niedawno, coraz wyraźniej zaznacza się na piłkarskiej mapie Podhala. Od trzech sezonów Jarmuta plasuje się w czołówce V ligi, a rozgrywki jesienne klub z miasta zdrojowego zakończył na pierwszym miejscu.

Oczywiście nikt nie zadeklarował celu, jakim jest awans do IV ligi, ale to chyba nadmierna skromność albo żeby nie zapeszać. Marzenie jest niezmiennie, a szanse w tym sezonie coraz bardziej realne. Problem w tym, że ten sezon jest nietypowy, naznaczony pandemią i nie wiadomo, jak będzie na wiosnę. Jarmuta w 13 meczach rundy jesiennej wygrała 10 spotkań i trzy zremisowała. Zatem szczawniczanie ani razu nie schodzili z boiska pokonani. Czy to jest wynik satysfakcjonujący? Otóż niezupełnie. Oto opinia grającego trenera Jacka Pietrzaka: - Z perspektywy czasu zadowoleni jesteśmy z postawy całej drużyny i jej poszczególnych zawodników. Oczywiście żałujemy straconych 4 punktów w meczach z Ujanowicami i Wierchami Pasierbce. W obu tych spotkaniach prowadziliśmy dwoma bramkami i oba zakończyły się remisami, co uznajemy za stratę. Były to zapewne chwile dekoncentracji i mam nadzieję, że w wiosennych meczach takie zdarzenia nam się już nie przytrafią. We wszystkich 13 meczach rundy jesiennej zagrało 18 zawodników, a więc wszyscy z naszej podstawowej kadry. Mamy w niej czterech młodzieżowców, którzy dopiero uczą się seniorskiej piłki, ale widać, że mają potencjał, który teraz trzeba wydobyć i ukierunkować. Założenie na ten sezon było takie, by koncentrować się na najbliższym spotkaniu, nie myśleć, co będzie w dalszej perspektywie. To chyba się nam udało. To też zbudowało naprawdę przyjemną atmosferę w całym klubie. Uważam, że atmosfera, która zapanowała w naszej drużynie, ma duży wpływ na to, co się dzieje, zarówno zawodnicy, jak i zarząd są świadomi, czego potrzebuje drużyna. Obecnie mamy zawodników, którzy mocno identyfikują się z klubem, są zżyci z kolegami i z zespołem, a warunki, jakie im zapewniamy, są bardzo dobre. Teraz będziemy mieć przerwę, a treningi wznowimy po Nowym Roku. Mamy już plan przygotowania do rundy rewanżowej.

Jarmuta w 13 meczach zdobyła 33 punkty, strzeliła 68 bramek, a straciła 22 gole. Jeżeli chodzi o zdobytą bramkę, to drużyna ze Szczawnicy-Zdroju jest absolutnym liderem, w liczbie straconych goli Jarmutę wyprzedzają o jedną bramkę tylko Szaflary. Na ten bilans najbardziej zapracowała formacja ofensywna Jarmuty, a szczególnie: Kuziel - najsukuteczniejszy strzelec Jarmuty, Weber; Wojciech Wiercioch i grający trener Jacek Pietrzak. Formacji defensywnej przewodził Krzysztof Czubiak, a prawdziwą ostoją był prawie 50-letni bramkarz Wiesław Olchawa. Wizja na najbliższe lata, poza oczywiście bieżącymi wydarzeniami, jest jasna: rozbudowa pionu szkoleniowego, inwestycja w drużynę młodzieżową, współpraca z Pienińską Akademią Sportową oraz z SKS Sokolica Krościenko, tak aby za kilka lat klub mógł korzystać z zawodników, których wychowuje.

zk

nego ze sportową rywalizacją - powiedział po meczu grający prezes Watry Rabiniański.

1. Lubań	14	38	37-15
2. Unia	15	33	50-20
3. Poprad M.	14	31	40-15
4. Wierchy	13	30	25-11
5. Limanovia	12	28	30-9
6. Bruk Bet	13	26	43-23
7. Glinik	13	24	25-16
8. Sokół	13	23	28-36
9. Tarnovia	12	19	25-19
10. Wolania	12	18	16-15
11. Metal	13	16	16-23
12. Orkan	14	15	20-24
13. Drwinia	13	14	12-19
14. Skalnik	14	14	17-30
15. Bocheński KS	14	11	18-31
16. Watra	13	10	14-24
17. Rylovnia	12	10	13-40
18. Okocimski	13	7	21-38
19. Poprad R.	15	7	14-47
20. Barczanka	14	6	13-42

z których jedna trwała blisko dwie minuty, pozostałe po dobrych kilkadziesiąt sekund. Nie wiem, czym się kierował arbit. Może śpieszyło mu się na obiad? To nie pierwszy raz, kiedy sędziowie z Tarnowa robią nam pod górkę. Ciekaw jestem, jaka będzie ocena pracy arbitra przez obserwatora. Zresztą zobaczymy, czy pan obserwator będzie tak skrupulatny w ocenie organizacji meczu, jak był podczas naszego derbowego spotkania z Lubaniem Maniowy. Wówczas zarzucił nam obecność kibiców na trybunach, co nie było prawdą i co mamy udokumentowane na video. Zobaczymy, czy są w tej lidze równi i równiejsi, bo na trybunach w Limanowie kibiców była spora grupa. Zresztą swoimi okrzykami wywierali oni dużą presję na sędziach. Inna sprawa to wulgarnie zachowanie zawodników drużyny gospodarzy. Nie pozwól sobie na to, by mnie, czy naszego trenera wulgarnie wyzywano. Do tej pory milczałem, ale teraz już przekroczone pewną granicę. To nie ma nic wspól-



Mistrzowie jesieni podhalańskiej klasy A drużyna Orkana Raba Wyżna

Joniak, Dworszczak, Andriasiak (80 Fedor), Świder, P. Kasprzak, Baraściak, D. Smutek, Sikora (66 Brzakała)

Biali Biały Dunajec - ZKP Asy Zakopane 2:2 (1:1)

Bramki: Kłis 24, Bobak 90 karny - Bartos 37, Czerwiński 82

Biali: Skupień - Pańszczyk, A. Łukaszczuk (K. Łukaszczuk), Gąsior, Bobak, Łojas, Rządowski, Kłis (70 B. Franasz), W. Franasz (60 Tylka), Karpiel. P. Łukaszczuk

Asy: Paszuda - Bukowski, Marusarz, Czerwiński, Gąsienica-Kaspruś, Kalata, Berbeka (85 Pietrzak), Bartos, Fąfrowicz, Tylek (80 Pietrzak), Podosek (80 Jackowski)

Dunajec Ostrowsko - KS Lokomotiv Chabówka 3:1 (1:0)

Bramki: Lutsenko 30, Krupa 60, Sarna 70 - Wnęgowicz 75 karny

Dunajec: Gućwa - Śmiałek, Wszotek, Niewolnik, Budz, Krupa, Wróbel, Sarna, Kucharski (85 Bryślawski), Lutsenko, B. Waksmundzi

Chabówka: Gwiżdż - Wnęgowicz, Florczyk, Krzysztof Rapacz, P. Czyszczon (45 T. Czyszczon), Kamil Rapacz, Sumara, Krystian Pyka, Łukasza, J. Filas

1. Orkan Raba Wyż.	15	35	53-28
2. Skalni Zaskale	16	34	50-28
3. Zawrat Buk. Tatr.	16	33	40-27
4. Lubań Tylmanowa	15	31	56-24
5. KS Zakopane	16	30	40-21
6. GKS Łapsze Niżne	16	29	35-37
7. Przełęcz Łopuszna	16	24	37-34
8. Orawa Jabłonka	16	21	30-42
9. Bór Dębno	16	20	35-34
10. Dunajec Ostrowsko	16	18	28-38
11. Biali Biały Dunajec	16	18	27-37
12. Gorce Rdzawka	16	17	20-34
13. Lokomotiv Chabówka	16	17	23-47
14. Wierchy Lasek	16	15	22-34
15. ZKP Asy Zakopane	16	11	23-43
16. Skawianin Skawa	16	10	30-43

Tekst i fot.: Zdzisław Karas

BASENY TERMALNE
BASENY-SAUNA-RESTAURACJA-STREFA ZABAW DLA DZIECI
PARK LINIOWY-30 METROWA HUŚTAWKA BIG SWING

Gorący Potok

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 727 525252

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie

CHCESZ SPRZEDAĆ/KUPIĆ NIERUCHOMOŚĆ? TEAM NICE ZAPRASZA DO KONTAKTU

RE/MAX DUO

ZESPÓŁ BIUR NIERUCHOMOŚCI

Jakub Zagórski

Leader Team Nice
Agent Nieruchomości
w RE/MAX od 2013 r.
+48 605 306 325
www.jzagorski.pl

Maciej Kopec

Member Team Nice
Agent Nieruchomości
Doświadczony geodeta
+48 502 449 415
www.mkopec.pl

PROFESJONALIZM, DOŚWIADCZENIE, SKUTECZNOŚĆ
TEAM NICE - RAZEM MOŻEMY WIĘCEJ



MACIEJ KOPEC

JAKUB ZAGÓRSKI



KOŚCIELISKO, NEDZY KUBIŃCA
PENSJONAT Z WIDOKIEM NA TATRY, 11 POKOI,
APARTAMENT, MIESZKANIE, PARKING, DZIAŁKA 898M2.
CENA: 2.750.000 ZŁ
MACIEJ KOPEC TEL. 502 449 415



MIZERNA
LUKSUSOWY DOM Z BALI 187M2 W STANIE
DEWELOPERSKIM Z WIDOKIEM NA JEZIORO I TATRY,
DZIAŁKA OK. 1000M2. CENA: 1.200.000 ZŁ
MACIEJ KOPEC TEL. 502 449 415



ZAKOPANE, GRUNWALDZKA
WYPOSAŻONY APARTAMENT DWUPOZIOMOWY O POW.
92M2 W CENTRUM ZAKOPANEGO!
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



FRYDMAN
INWESTYCJA SKŁADAJĄCA SIĘ Z 6 DOMKÓW LETNISK.
NAD JEZIOREM CZORSZTYŃSKIM, DZIAŁKA 2423M2.
CENA: 990.000 ZŁ BRUTTO
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



KOŚCIELISKO, KARPIELÓWKA BOCZNA
DOM WOLNOSTOJĄCY 279M2 Z WIDOKIEM NA TATRY,
DZIAŁKA 456M2. CENA: 1.599.000 ZŁ
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



LUDŹMIERZ, PASTERNIK
DOM WOLNOSTOJĄCY Z GARAŻEM POŁOŻONY
NA DZIAŁCE 737M2.
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



MURZASICHLE, STARY BÓR
WIDOKOWA DZIAŁKA BUDOWLANO-ROLNA 4608M2.
OKOŁO 1400M2 LEŻY W TERENACH 10MU3.
CENA: 650.000 ZŁ
MACIEJ KOPEC TEL. 502 449 415



LUDŹMIERZ, NOWOTARSKA
DOM JEDNORODZINNY O POW. 270M2 POŁOŻONY
NA DZIAŁCE 12257M2. CENA 399.000 ZŁ
MACIEJ KOPEC TEL. 502 449 415



ZAKOPANE, PRZY „ZAKOPIANCIE”
DZIAŁKA BUDOWLANO-ROLNA 3277M2 NA WJEŹDZIE
DO ZAKOPANEGO. OK. 600M2 ZNAJDUJE SIĘ
W TERENACH BUDOWLANÝCH. CENA: 599.000 ZŁ
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



TYLMANOWA, OS. BRZEGI
DOM WOLNOSTOJĄCY WYPOSAŻONY O POW. 40M2
POŁOŻONE NA DZIAŁCE 423M2.
MACIEJ KOPEC TEL. 502 449 415

www.jzagorski.pl

www.mkopec.pl



BUKOWINA TATRZAŃSKA, WIERCH RUSIŃSKI
DOM DO REMONTU 250M2 POŁOŻONY NA DZIAŁCE
2690M2. CENA: 799.000 ZŁ
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



SZAFLARY, POLNA
DZIAŁKA Z MOŻLIWOŚCIĄ ZABUDOWY 1977M2
W SPOKOJNEJ OKOLICY.
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



SZAFLARY, A. SUSKIEGO
DOM WOLNOSTOJĄCY + ZABUD. GOSPODAR.,
DZIAŁKA 548M2. CENA: 350.000 ZŁ
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



ZASKALE, LEŚNA
DZIAŁKA BUDOWLANO-ROLNA 3277M2 NA WJEŹDZIE
O POW. 6901M2.
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



SZAFLARY, A. SUSKIEGO
DOM WOLNOSTOJĄCY 450M2
POŁOŻONY NA DZIAŁCE 1226M2. CENA: 569.000 ZŁ
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



GRONKÓW, CENTRUM
DZIAŁKA BUDOWLANO-ROLNA 5292M2, ZABUDOWA
JEDNORODZ. I ZAGRODOWA. CENA: 375.000 ZŁ
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



GRONKÓW
DZIAŁKA BUDOWLANO-ROLNA 3.4HA.
34.5AR ZNAJDUJE SIĘ W TERENACH ZABUDOWY
JEDNORODZ. I ZAGROD. CENA: 600.000 ZŁ
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



SZAFLARY, POLNA
DZIAŁKA Z MOŻLIWOŚCIĄ ZABUDOWY 1029M2
W SPOKOJNEJ OKOLICY.
CENA: 175.000 ZŁ
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



DEBNO, NOWOTARSKA/JANA PAWŁA II
DZIAŁKA INWESTYCYJNA PRZY DRODZE WOJEWODZKIEJ
WZITZ NA DWA DOMEY JEDNORODZ.
CENA: 775.000 ZŁ
MACIEJ KOPEC TEL. 502 449 415



RDZAWKA, SROKÓWKA
DZIAŁKA BUDOWLANA 1085M2.
MEDIA: PRĄD W SĄSIEDZTWIE.
MACIEJ KOPEC TEL. 502 449 415



DURSZTYN, SEONECZNA
DZIAŁKA BUDOWLANA 1491M2.
MEDIA: WODOCIĄG, PRĄD. CENA: 115.000 ZŁ
MACIEJ KOPEC TEL. 502 449 415



ROKICINY PODHALAŃSKA, BRODAKÓWKA
DZIAŁKA BUDOWLANA 3500M2. MEDIA:
PRĄD, WODA, GAZ NA DZIAŁCE. CENA: 145.000 ZŁ
MACIEJ KOPEC TEL. 502 449 415



MARUSZYNA, ŚW. STANISŁAWA KOSTKI
DOM JEDNORODZINNY
Z ZABUDOWANAMI GOSPODARCZYM
POŁOŻONY NA WIDOKOWEJ DZIAŁCE 1077M2.
MACIEJ KOPEC TEL. 502 449 415



NOWY TARG, NADMEYNÓWKA
DZIAŁKA BUDOWLANA 1938M2 Z AKTUALNĄ DECYZJĄ
WZITZ NA DWA DOMEY JEDNORODZ.
CENA: 368.220 ZŁ
MACIEJ KOPEC TEL. 502 449 415



TO MIEJSCE CZEKA
NA TWOJĄ NIERUCHOMOŚĆ

Nikt na świecie nie sprzedaje więcej nieruchomości niż RE/MAX